

IMPERIUM PREZESA



Osoby, które kiedykolwiek związane były ze stowarzyszeniem „Praca - Integracja - Samorządność”, twierdzą, że prezes organizacji Ireneusz Hemmerling zbudował prawdziwe „imperium”, do którego szczerze broni dostępu. Ludzie nie chcą oficjalnie wypowiadać się na temat sytuacji, jaka tam panuje. Boją się. Anonimowo mówią, że prezes wykorzystuje pieniądze stowarzyszenia do prywatnych celów. Ireneusz Hemmerling stanowczo zaprzecza.

Czytaj na str. 9

► KRUSZCZAK TRZECI W POLSCE

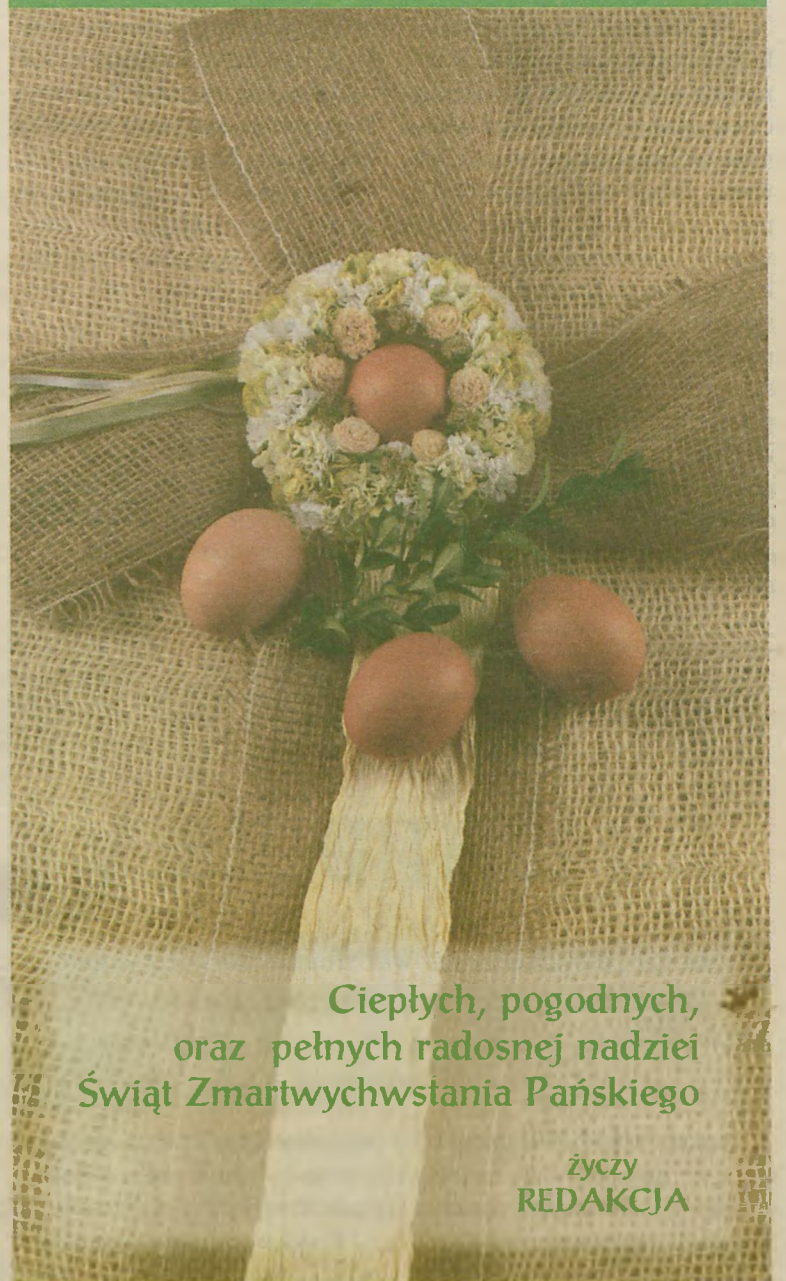
Karol Kruszczyk wywalczył brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów w Judo w kategorii do 55 kg. To największy dotychczasowy sukces młodego judoki IPPON-u Jarocin. Startująca wśród juniorek Aneta Matela (kat.44 kg) zajęła na tych mistrzostwach piąte miejsce.

Szerzej na str. 37



W Niedzielę Palmową 13 kwietnia na jarocińskim rynku rozpoczęło się nabożeństwo Drogi Krzyżowej, zorganizowane przez parafię św. Marcina w Jarocinie. Jako pierwsi krzyż niesli członkowie rady parafialnej. Na kolejnych stacjach przejmowali go przedstawiciele grup modlitewnych. Droga Krzyżowa zakończyła się w parku - przy ruinach kościoła św. Ducha (t)

DZIŚ 40 STRON



Ciepłych, pogodnych,
oraz pełnych radosnej nadziei
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

życzy
REDAKCJA

► „JARKON” CZEKA NA WIELKI CZWARTEK

Podobnie jak w ubiegłym miesiącu, pracownicy byłego „Jarkonu” nie otrzymali wynagrodzenia w wyznaczonym na 10 kwietnia terminie. Dzierżawca zakładu, włoski przedsiębiorca Rinaldo Lupo do tej pory wypłacił załodze tylko po 300 zł zaliczki i zaległe należności za nadgodziny. Pracownicy twierdzą, że nie mają już możliwości walczyć o swoje prawa, ponieważ zagrożono im, iż w razie strajku zostaną rozwiązane umowy o pracę. Ostateczny termin wypłaty reszty wynagrodzenia za marzec wyznaczono na Wielki Czwartek.

Szerzej na str. 3

► KOLEJNY DZIAŁACZ

Kolejny działacz komitetu „Teraz Jarocin” wygrał konkurs organizowany przez burmistrza Jarocina. Tym razem prezesem „Jarocin - Sport” Spółka z o.o. został Henryk Kowalski. Jak zapewnia wiceburmistrz Robert Kaźmierczak o wyborze zdecydowała kompleksowa koncepcja rozwoju firmy, a nie przynależność do komitetu. Henryk Kowalski pokonał w konkursie pięciu kontrkandydatów.

Szerzej na str. 3

BIURO OGŁOSZEŃ
czynne do piątku
18 kwietnia

Kolejne zmiany w starostwie

Honorata Śmigielka jest kandydatką na stanowisko pełnomocnika ds. integracji europejskiej w jarocińskim starostwie. Z pracy w urzędzie zrezygnowała natomiast Karolina Szamborska, kierownik Ośrodka Wspierania Przedsiębiorczości.

Do konkursu na pełnomocnika ds. integracji europejskiej w starostwie powiatowym przystąpiły cztery osoby. Jedną z nich - Honoracie Śmigielskiej starosta Sławomir Wąsiewski zaproponował pracę w wydziale promocji, aktywizacji gospodarczej, edukacji, kultury i sportu. Honorata Śmigielka zatrudniona będzie od 1 maja na okres 3 miesięcy, z możliwością przedłużenia umowy. Jak nas poinformowała Beata Krzyżosiak, rzecznik prasowy starostwa, Honorata Śmigielka ma zbyt małe doświadczenie, aby objąć samodzielne stanowisko. Pełnomocnik ma funkcjonować poza wydziałem

i podlegać bezpośrednio staroście. Od początku kwietnia w starostwie nie pracuje Karolina Szamborska, kierownik Ośrodka Wspierania Przedsiębiorczości. - Zrezygnowała ze względu na atrakcyjniejszą ofertę pracy, którą otrzymała - wyjaśnia starosta Sławomir Wąsiewski. Część obowiązków kierownika OWP przejął Honorata Śmigielka. - Ośrodek nadal będzie funkcjonował. Zastanawiamy się nad powołaniem stowarzyszenia, które przejąłoby jego zadania. Stowarzyszeniu łatwiej będzie pozyskiwać środki z zewnątrz - dodaje starosta.

(ag)

Z pensji na komputery

50 tys. zł będzie kosztować doposażenie Urzędu Miejskiego w Jarocinie w sprzęt komputerowy. Pieniądze zaoszczędzone zostaną z wydatków na administrację.

Zmiany w budżecie gminy Jarocin na rok bieżący nie ominęły również administracji. Wydatki na nią zostały zmniejszone o 100 tys. zł. - Zmniejszamy wydatki na płace urzędników, a zwiększamy na inwestycje w sprzęt komputerowy - mówi Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina. Dzięki temu urząd wzbogaci się o sprzęt komputerowy oraz projektor. Doposażenie urzędu będzie kosztowało 50 tys. zł. Zdaniem wiceburmistrza jest to wydatek niezbędny. - Poprzedni burmistrzowie nie korzystali ze sprzętu komputerowego. Ja nie wyobrażam sobie pracy bez komputera. A doszło do takiej sytuacji, że przez ostatnie miesiące burmistrz pracował na prywatnym komputerze. Ponadto komputery

potrzebne są w wielu innych wydziałach urzędu - mówi Robert Kaźmierczak.

Podczas sesji przewodniczący rady Stanisław Martuzalski wskazywał również na potrzebę doposażenia w sprzęt biura rady. Tymczasem jeden z sołtysów powiedział: - Za pół roku będziecie twierdzić, że macie za małe pomieszczenia i znowu będzie problem. Dyskusję jednak uciął przewodniczący rady, stwierdzając jednoznacznie jej koniec.

Po zmianach na wynagrodzenie dla pracowników gmina przeznaczy w tym roku ponad 2 mln 700 tys. zł. Całkowite wydatki na administrację wyniosą ponad 5 mln zł.

(mat)

Pieniądze na czas wolny

Stowarzyszenia oraz inne organizacje społeczne i pozarządowe mogą ubiegać się o dofinansowanie projektów dotyczących organizacji czasu wolnego dla dzieci i młodzieży poprzez edukację i sport.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 30 maja br. w Wydziale Polityki Społecznej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Szansę wsparcia będą miały głównie projekty nowatorskie, realizowane przy udziale środków własnych oraz wskazujące na duże znaczenie w zaspokajaniu potrzeb dzieci i młodzieży.

Informacji na ten temat udziela Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie przy ul. Szubianki 21, tel. 505-46-06.

(mat)

Urzędnicy nie są w stanie

Przetarg na opracowanie powiatowego programu ochrony środowiska ogłosił jarociński urząd, bo jak twierdzi starosta pracownicy nie są w stanie przygotować dokumentu.

Do piątku wpłynęły 4 oferty. Można je składać do czwartku 17 kwietnia do godziny 11.30.

Na opracowanie programu ogłoszono przetarg, bo jak twierdzi starosta, pracownicy urzędu nie są w stanie przygotować szczegółowego dokumentu. - Program musimy mieć opracowany do końca roku - wyjaśnia starosta Sławomir Wąsiewski. Na przygotowanie programu zaplanowano 35 tys. zł.

(ag)

Tona jedzenia

20 wolontariuszy Stowarzyszenia „Praca - Integracja - Samorządność” w Jarocinie zbierało żywność dla najuboższych. Akcję prowadził Wielkopolski Bank Żywności. - Przez trzy dni zbieraliśmy żywność w marketach w Poznaniu. Naszej grupie udało się zebrać ponad tonę różnego rodzaju produktów. Ludzie najczęściej dawali mąkę, kaszę, ryż, olej i słoje - mówi Renata Ignor ze stowarzyszenia PIS.

Żywność zebrana podczas akcji banku trafi również do Jarocina.

(mat)

nasi radni

JAROCIN



Andrzej Baranek został radnym Rady Miejskiej w Jarocinie z listy SLD. Otrzymał 123 głosy. Startował w okręgu nr 2 (Jarocin, Anapol, Bachorzew, Hilarów, Tarce). W radzie zasiadł po rezygnacji Mariana Michalskiego.

Był radnym II i III kadencji. Obecnie chce działać na rzecz budowy kanalizacji i dróg w gminie. Chce też powołać klub dla seniorów oraz „stworzyć nowy dzienny dom pomocy społecznej”.

Andrzej Baranek ma 56 lat. Mieszka w Jarocinie. Posiada wykształcenie zawodowe. Należy do SLD. Jest przewodniczącym Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie. Żonaty, dwójka dzieci. Interesuje się sportem i turystyką górską.

(mat)

ŻERKÓW



Janusz Szóstek ma 46 lat. Podczas wyborów startował z ramienia Komitetu Wyborczego Wyborców „Żerków - Samorządna Gmina”, w okręgu obejmującym swym zasięgiem Żerniki, Kretków, Rogaszyce, Prusinów i Minińszew. Uzyskał 180 głosów.

Radnym jest już czwartą kadencję. Od 18 lat jest też sołtysiem. Obecnie za najważniejsze do zrealizowania zadania uważa: budowę dróg w Prusinowie i Miniszewie, wykonanie oświetlenia w tych wioskach, budowę dróg dojazdowych do pól w Żernikach. Chce też doprowadzić do naprawienia i powiększenia parkingu przy kościele w Kretkowie. Wykonanie sanitariatów na sali wiejskiej w Żernikach oraz wyposażenie tej sali. Konieczne jest także wybudowanie przystanku autobusowego w Miniszewie. Kolejne ważne zadania to naprawa boisk sportowych w Prusinowie i Kretkowie oraz rozpoczęcie kanalizacji w Żernikach, Kretkowie i Rogaszycach.

Posiada wykształcenie średnie rolnicze. Razem z żoną prowadzi liczące 30 ha gospodarstwo nastawione na produkcję zwierzęco-roślinną.

Mieszka w Żernikach z żoną Krystyną i dwoma synami - 22-letnim Wojciechem i 23-letnim Arturem. Wolny czas poświęca na pracę społeczną.

(akf)



Zbigniew Michalak jako jedyny radny odmówił wypełnienia ankiety i udzielenia informacji m.in. na temat, co w ciągu czterech lat pracy w żerkowskim samorządzie chce zrobić dla swych wyborców.

POWIAT



Adam Kołodziej do rady powiatu startował z okręgu Jaraczewo - Kotlin z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego. W wyborach uzyskał 254 głosy. Do rady wszedł na miejsce Stanisława Andrzejczaka, który po objęciu stanowiska wicewójta Jaraczewa, musiał zrezygnować z funkcji radnego powiatowego.

Ma 51 lat. Żonaty - żona Krystyna, sześcioro dzieci. Mieszka w Kotlinie. Posiada wykształcenie wyższe. Jest absolwentem Akademii Rolniczej w Poznaniu.

W latach 1998-2002 pełnił funkcję starosty jarocińskiego. Jako radny w obecnej kadencji będzie prowadził działania na rzecz modernizacji i rozbudowy szpitala oraz poprawy infrastruktury drogowej. Za jedno z najważniejszych zadań uważa również ograniczenie poziomu bezrobocia.

Wolny czas chętnie spędza na łonie przyrody. Lubi dobrą książkę.

(ag)

Skąd brać na studia

„Edukacja to prawo, a nie przywilej” - pod takim hasłem Stowarzyszenie Młodej Lewicy Demokratycznej przeprowadziło akcję informacyjną skierowaną do przyszłych studentów.

Chodziło o pokazanie młodym ludziom, że będąc w trudnej sytuacji materialnej, można podjąć studia. Zaś pieniądze na ten cel można zdobyć z wielu źródeł. - Ulotka zawiera informacje na temat pomocy materialnej, jaką można

uzyskać na poznańskich uczelniach. Ponadto w broszurkach, które my rozdawaliśmy, znalazły się też informacje na temat form pomocy, jakie oferuje Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Jarocinie - mówi Fryderyk Wróbel, przewodniczący SMLD w Jarocinie. Na terenie gminy Jarocin rozprowadzono ponad 300 ulotek. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie www.studiu.prv.pl

(mat)

OSRODKA BADAWCZO ROZWOJOWEGO
PRZEM. BETONOW. CEBET. WARSZAWA

- BLOCZKI BETONOWE M6
- PUSTAKI „ALFA” i „ALFA1/2”
- STROPY TYPU „TERIVA”
- OBRZEŻA, PŁYTKI CHODN. I TRYLINKA Z WIBROPRASY
- BIAŁY „SIPOREX”
- NAJTANIEJ •
- CEMENTY PORTLANDZKIE CZYSTE I Z DODATKAMI Z BIEŻ. PROD. CEMENTOWNI WÓRKI 25 kg, GWAR. 60 DNI DOWÓZ GRATIS!!!
- CERTYFIKAT • ATESTY •
- PPH „DAKAR”, WIECZYN 26a
tel./fax: (0-62) 7416 837
kom. 0-602/713-279
oraz 0-604/265-435
- ZACHECAJĄCE WARUNKI PŁATNOŚCI •



BABOR eris GUINOT WELLA

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA Z NAJLEPSZYMI ŻYCZENIAMI
Do każdego zabiegu koloryzacji profesjonalny kosmetyk Wella o wartości 34 zł GRATIS

WIOSENNE OPALANIE W SOLARIUM
Do każdego 10 minut - 10 ml kremu do opalania o wartości 5 zł - GRATIS

FIRMOWY SALON KOSMETYCZNY GUINOT
SOLARIUM SALON FRYZUR WELLA
Jarocin, Rynek 16, tel. 505-29-22

Nowy (stary) szef

Kolejny członek komitetu „Teraz Jarocin” wygrał konkurs organizowany przez burmistrza Jarocina. Tym razem prezesem „Jarocin - Sport” Spółka z o.o. został Henryk Kowalski.

Do konkursu na prezesa spółki „Jarocin - Sport” przystąpiło 6 kandydatów. Do drugiego etapu zakwalifikowano 4. Po zapoznaniu się z przedstawionymi koncepcjami rozwoju firmy oraz po rozmowach z kandydatami burmistrz Adam Pawlicki powierzył funkcję prezesa Henrykowi Kowalskiemu, wiceburmistrzowi Jarocina w II kadencji, działaczowi „Teraz Jarocin”. - *Przynależność pana Kowalskiego do komitetu nie miała najmniejszego znaczenia. Po prostu przedłożył on najbardziej rozwojowy pomysł na funkcjonowanie spółki, a także na rozwój jej bazy sportowej. Wskazał też na możliwości wykorzystania ośrodków wypoczynkowych, bazy hotelowej, współpracy ze stowarzyszeniami. Koncepcja, którą przedłożył była kompleksowa. Pozostali*

kandydaci bardziej skupili się na samym sporcie, a nie na spółce jako podmiocie gospodarczym, który ma świadczyć usługi dla mieszkańców. Ponadto pan Kowalski kierował już MOSiR-em - powiedział Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina. Dodał również, że dwie inne osoby, które wzięły udział w konkursie otrzymują propozycję zasiadania w radzie nadzorczej spółki. Wiceburmistrz nie chciał jednak zdradzić nazwisk. - Rada jest trzysobowa. Burmistrz powierzył funkcję przewodniczącego Januszowi Majewskiemu, który ma w tej dziedzinie doświadczenie. I chciałbym podkreślić, że jest to najlepszy dowód na to, że dla burmistrza nie ma znaczenia przynależność partyjna (Janusz Majewski należy do SLD i jest asystentem ministra Marka

Wagnera - przyp. red.). Natomiast o dwóch pozostałych członkach rady będziemy mogli powiedzieć po zakończeniu procesu przekształceń spółki - wyjaśnił wiceburmistrz.

We wtorek 8 kwietnia burmistrz odwołał ze stanowiska dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jarocinie Macieja Łącznego. Funkcję tę do czasu zakończenia procesu przekształceń MOSiR-u w spółkę „Jarocin - Sport” będzie pełnił Henryk Kowalski. Później zostanie jej prezesem. Maciej Łączny został kierownikiem zespołu obiektów sportowych. Dotychczasowy kierownik Krzysztof Królak otrzymał trzymiesięczne wypowiedzenie.

Rozmowa z Henrykiem Kowalskim w następnym numerze.

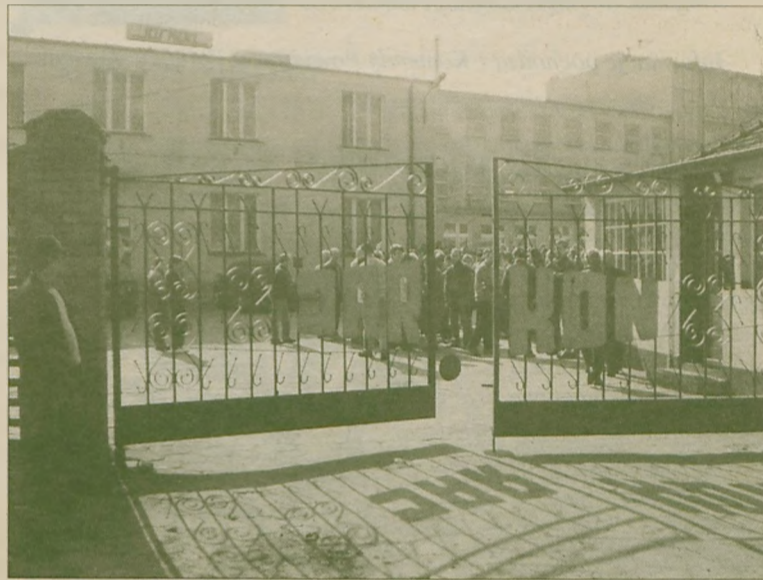
(mat)

„Jarkon” czeka na Wielki Czwartek

Po 300 zł zaliczki wynagrodzenia za marzec i zaległe należności za nadgodziny wypłacił pracownikom byłego „Jarkonu” włoski przedsiębiorca Rinaldo Lupo. Resztę wypłaty załoga ma dostać w Wielki Czwartek. Tak obiecuje Włoch.

W marcu załoga firmy „Jark-Style” - byłego „Jarkonu” strajkowała domagając się wypłaty zaległych pensji za luty. Wypłatę obiecywano i przekładano z tygodnia na tydzień. Determinacja pracowników, którzy przystąpili w końcu do strajku okupacyjnego, spowodowała, że włoski dzierżawca zakładu Rinaldo Lupo wypłacił należności. - *Dostaliśmy tak zwane gołe pensje, czyli bez nadgodzin. Resztę, razem z całą wypłatą za*

nak oczekiwane wynagrodzenia za marzec i zaległe dodatki za luty. Pracownicy otrzymali jedynie zaliczkę w wysokości 300 zł. - My to już przerabialiśmy. W marcu też najpierw dostaliśmy 300 złotych, a potem, żeby wypłacili nam resztę musieliśmy okupować zakład - mówią. Tym razem jednak pracownicy nie są pewni, czy jeżeli nie dostaną reszty pieniędzy, będą mogli walczyć o swoje prawa. Twierdzą, że Rinaldo Lupo posta-



Czy w byłym „Jarkonie” znów dojdzie do protestów? Załoga - jak w ubiegłym miesiącu - nie dostała wypłaty. Włoski przedsiębiorca Rinaldo Lupo postawił sprawę jasno - jeśli pracownicy będą strajkować, zerwie z nimi umowy o pracę

marzec, obiecano nam już terminowo - dziesiątego kwietnia - mówią pracownicy „Jark-Style”.

Dziesiątego kwietnia miał też termin ważności umów o pracę zawartych między włoskim przedsiębiorcą a pracownikami.

Rinaldo Lupo zapewniał - również na łamach „Gazety Jarocińskiej”, że od kwietnia problemy z nieterminowymi wypłatami wynagrodzeń znikną, a stosunki między nim a pracownikami unormują się. Załoga czekała więc na koniec pierwszej dekady kwietnia z dużą niecierpliwością.

W czwartek 10 kwietnia w byłym „Jarkonie” rzeczywiście wypłacano pieniądze. Nie były to jed-

nił sprawę jasno - jeśli zastrajkują zerwie z nimi umowy. A te zostały przedłużone tylko do końca czerwca.

W miniony piątek załodze wypłacono jednak kolejną transzę zaległych należności. Były to pieniądze za nadgodziny przepracowane w lutym - średnio po 200 zł. Termin wypłaty wynagrodzeń za marzec został ostatecznie ustalony na 17 kwietnia, czyli na Wielki Czwartek.

Rinaldo Lupo tłumaczy, że opóźnienie w wypłatach tym razem nastąpiło z powodu zatrzymania w czasie strajku samochodów z towarem.

ANNA KONIECZNA

Gmina ma zapłacić nauczycielom

Sąd Pracy w Jarocinie rozpatrzył 22 pozwy nauczycieli z gminy Jarocin w sprawie wypłaty dodatku motywacyjnego. Wyroki są jednoznaczne - gmina powinna wypłacić zaległości. Tymczasem władze gminy twierdzą, że mogą wypłacić tylko dodatki wraz z odsetkami, ale bez pochodnych. Nauczyciele mają podjąć decyzję, czy pójść na ugodę, czy nadal będą dochodzili swoich praw w sądzie.

Nauczyciele szkół podstawowych, gimnazjów i przedszkoli, prowadzonych przez gminę Jarocin, złożyli 368 pozwów w sprawie niewypłacenia przez gminę części dodatku motywacyjnego. Dotyczy to okresu od stycznia do sierpnia 2000 roku. Sąd Pracy w Jarocinie wydał już 22 wyroki potwierdzające słuszność pozwów. Oznacza to, że gmina powinna wypłacić nauczycielom zaległe dodatki wraz z odsetkami. - *Wyroki nie są prawomocne - mówi sędzia Magdalena Tyrakowska z Sądu Pracy w Jarocinie.*

Tymczasem władze gminy twierdzą, że zgodnie z możliwościami budżetu mogą w ciągu miesiąca wypłacić różnicę w dodatku, a w ciągu dwóch miesięcy odsetki, ale bez pochodnych i bez odsetek od pochodnych. (Od sumy płacy zasadniczej i dodatku motywacyjnego liczone są pozostałe dodatki, takie jak: staż Pracy, dodatek wiejski, trzynast-

ka i stawka za godzinę ponadwymiarową - to są tzw. pochodne). - Przewidywaliśmy, że wyroki mogą być niekorzystne dla gminy. Podjęliśmy więc starania, by zabezpieczyć w budżecie kwotę 400 tys. zł na ten cel. Ale wtedy pozwy nauczycieli dotyczyły wypłaty dodatków z odsetkami bez pochodnych. Po 10 grudnia ub. roku dowiedzieliśmy się, że część nauczycieli rozszerzyła roszczenie, żądając także wypłaty pochodnych wraz z odsetkami. A to jest już kwota 750, a nawet 800 tys. zł. Niestety w budżecie roku 2003 nie jesteśmy w stanie wygospodarować takiej kwoty - mówi Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina.

Pierwsze pozwy dotyczyły wypłaty różnicy w dodatku, gdyż jak nas poinformował prezes ZNP w Jarocinie Marian Gulcz „nauczyciele mieli trudności w dotarciu do stosownych danych i opinii prawnych, co im się należy, a co nie”.

Ostatecznie gmina zapropono-

wała nauczycielom ugodę. Władze są skłonne wypłacić zaległe różnice w dodatku wraz z odsetkami, bez pochodnych i bez odsetek od pochodnych. - Czekamy na ostateczną decyzję nauczycieli. Około 60% już podpisało umowy i przystało na naszą propozycję. W innych przypadkach będziemy odwoływać się od decyzji sądu do wyższej instancji. I nie dlatego, że nie chcemy wypłacić zaległości, tylko dlatego, że nie mamy pieniędzy - mówi wiceburmistrz.

Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz NSZZ „Solidarność” Komisja Pracowników Oświaty stoją zgodnie na stanowisku, że różnica w dodatkach wraz z pochodnymi i odsetkami powinna być wypłacona. - *To się po prostu nauczycielom należy - mówią przedstawiciele związków. Podkreślają, że każdy z nauczycieli podejmie decyzję indywidualnie, czy będzie dalej dochodził swoich praw w sądzie.*

(mat)

► POWSTAŁ KLUB REGIONALISTÓW

W Jarocinie powstał Klub Regionalistów Ziemi Jarocińskiej. Liczy 23 członków. - *Naszym celem jest ochrona zabytków, przygotowanie publikacji na 750-lecie miasta, a także przygotowanie materiałów do Jarocińskiego Słownika Biograficznego i katalogu cmentarzy - mówi Jan Jajor, przewodniczący klubu. Członkowie klubu chcą również organizować wycieczki oraz prelekcje i wykłady poświęcone zabytkom i historii. Siedziba klubu mieści się w jarocińskim PTTK.*

(mat)

kronika policyjna



■ **kradzieże i włamania** 8 kwietnia w Jarocinie w sklepie warzywnym przy ul. Wrocławskiej zatrzymano Beatę T. ze Szczecinka i Izabelę R. ze Świnoujścia. Obie kobiety narodowości cygańskiej usiłowały dokonać kradzieży kieszonkowej. Klientka zdążyła się zorientować i zawiadomiła policję. Prawdopodobnie te same kobiety dokonały kradzieży kieszonkowej przed miesiącem w sklepie przy ul. Wąskiej w Jarocinie.

9 kwietnia włamano się do fiata 126p, skąd łupem złodzieja padły koło zapasowe, gaśnica, lewarek wartości 350 zł.

11 kwietnia policjanci z rewiru dzielnicowych w Jarocinie zatrzymali Grzegorza P., który zdemontował ogrodzenie po nieczynnej oczyszczalni ścieków przy b. Lenwicie. Sprawca skradł elementy okien, metalowe, drzwi, futryny itp. wartości 5 tys. zł.

■ **napad** 11 kwietnia około godz. 20.00 do „Autobaru” w Witaszyczkach wszedł mężczyzna. Zażądał wydania pieniędzy przystawiając barmance pistolet do skroni. Kobieta wydała 1.500 zł. Złodziej pospiesznie wybiegł z baru do czekającego samochodu i odjechał.

■ **wypadek** W Jarocinie na ul. Folwarcznej Jacek C. jadący oplem omega przejeżdżał przez niestrzeżony przejazd kolejowy. Nie zastosował się do sygnałów świetlnego i dźwiękowego, po czym uderzył w bok lokomotywy pociągu towarowego jadącego z Wrocławia. Samochód uległ całkowitemu zniszczeniu. Mężczyzna przeżył, w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala.

■ **mandaty** W dniach 7-13 kwietnia funkcjonariusze Referatu Ruchu Drogowego KPP w Jarocinie nałożyli 26 mandatów karnych na łączną sumę 3.400 tys. zł. Najwyższy mandat, w wysokości 400 zł otrzymał kierowca, który przekroczył prędkość.

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

kronika strażacka



■ **pożary suchej trawy** 8 kwietnia na ul. Słupskiej w Jarocinie na rowie paliła się sucha trawa. Ogień zaproszyła nieznana osoba. Dwa dni później w Cielczy trawa paliła się na skarpie kolejowej. Największy tego typu pożar strażacy gasili w Lubini Małej, gdzie sucha trawa paliła się na obszarze blisko 1 ha. W gaszeniu pożaru brało udział 9 osób.

■ **pożar suszarni** W Witaszyczkach, w przedsiębiorstwie Martin Bauer produkującym herbaty, spaliła się komora suszarni. Akcja gaszenia trwała



blisko 3,5 godziny. Straty materialne oszacowano na 100 tys. zł. Prawdopodobnie przyczyną pożaru była awaria urządzenia mechanicznego.

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

imprezy wydarzenia akcje

► ZBIÓRKA ŻYWNOŚCI

Zarząd Rejonowy PCK w Jarocinie organizuje zbiórkę żywności pod hasłem „ZAJĄCZEK”. Zgromadzone w czasie akcji produkty zostaną подарowane rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Do 16 kwietnia zbiórka potrwa w sklepach SHP „ZGODA”: w pawilonie przy ul. Wojska Polskiego, „Sezame” przy ul. Wrocławskiej, „Merkurym” na os. Konstytucji 3 Maja 15. Również do środy żywność zbierana będzie w na stacji paliw „JET”. W markecie „Szarotka” akcja potrwa do 17 kwietnia. Zakończono już zbieranie produktów w „Biedronce” i „U Marianka”. W przeprowadzenie zbiórki włączyły się siostry PCK, a także młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, Gimnazjum oraz podstawówki nr 2 i 4 w Jarocinie.

► TEATRALNE PREZENTACJE

23 kwietnia rozpoczynają się XII Regionalne Prezentacje Teatrów Dzieci i Młodzieży. W imprezie weźmie udział 26 zespołów teatralnych, m.in. z Jarocina, Kalisza, Ostrzeszowa, Krotoszyna, Ostrowa Wlkp., Pleszewa, Żerkowa. Przesłuchania konkursowe w JOK-u potrwać trzy dni. 25 kwietnia o godz. 17.00 na jarocińskim rynku zostaną ogłoszone wyniki prezentacji.

► DZIEŃ INWALIDY W ŻERKOWIE

Żerkowskie koło PZERI organizuje spotkanie z okazji Światowego Dnia Inwalidy w dniu 24 kwietnia. Początek o godz. 15.00 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Żerkowie. Zgłoszenia od członków związku przyjmowane są w biurze w każdy czwartek w godz. 10.00 - 12.00 (tel. 740-31-83 lub 740-32-54).

► NA WYCIECZKĘ PO ZIEMI SIERADZKIEJ

Zwiedzanie Muzeum Wnętrz Pałacowych w Tubądzinie, zespołu parkowo-palacowego w Małkowie, którego dzierżawcą był Władysław Reymont, oraz miejscowości Warta z klasztorem ojców bernardynów - znajdzie się w programie wycieczki organizowanej przez jarociński oddział PZERI. Koszt wyjazdu, który odbędzie się 29 kwietnia, wynosi 31 zł dla członków organizacji oraz 35 zł dla osób niezrzeszonych. Informacji udziela biuro oddziału PZERI w Jarocinie (ul. T. Kościuszki 15a) w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00.

► ZAPISY DO SZKOŁY MUZYCZNEJ

Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Jarocinie ogłasza zapisy kandydatów na rok szkolny 2003/2004. Nauka obejmuje następujące instrumenty (do wyboru): fortepian, akordeon, skrzypce, wiolonczela, gitara, klarnet, flet, saksofon, trąbka, waltornia, puzon oraz perkusja. Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły przy ul. Kościuszki 16, tel./fax 747-30-20, w godz. 9.00 - 16.00 do 30 maja. Badanie przydatności kandydatów odbędzie się na początku czerwca.

telefony zaufania



Policyjny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie 747-22-41

- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu 0-800/130-334 (bezpłatny).

W Jarocinie 747-15-22. Ośrodek Terapii Uzależnień, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.30 - 20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

W Żerkowie 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.

W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

dyżury aptek



Do 20 kwietnia dyżur w godz. 20.00-23.00 oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Convallaria” (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 747-25-63). Od 21 do 27 kwietnia dyżurować będzie apteka „Św. Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56).

W najbliższą niedzielę - I święto (20.IV) dyżur w godz. 9.00-23.00 pełni apteka „Convallaria”. W II święto (21.IV) czynna będzie w tych samych godzinach apteka „Św. Marcin”.

dyżur stomatologiczny



19 kwietnia sobotni dyżur stomatologiczny w godz. 8.00-12.00 pełni Poradnia Stomatologiczna M-Dent (Jarocin, ul. Hallera 9, tel. 505-25-26). Podczas dyżuru udzielana jest bezpłatna pomoc doraźna. Stomatolog przyjmuje w ramach umowy z Wielkopolskim Oddziałem Wojewódzkim NFZ.

klub Amazonek



W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, przy ul. Kościuszki 18 (Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień) odbywają się od godz. 11.00 spotkania Klubu Przyjaciół Kobiet po Mastektomii „Amazonka” w Jarocinie. Telefon kontaktowy 747-13-85.

Do 10 kolizji i jednego bardzo groźnego wypadku doszło w ubiegłym tygodniu na drogach powiatu jarocińskiego. W minioną sobotę kierowca opla omegi uderzył w lokomotywę pociągu towarowego. Do wypadku doszło na niestrzeżonym przejeździe kolejowym przy ul. Folwarcznej w Jarocinie. Zdaniem policji,



Fot. Artur Antczak

kierowca prawdopodobnie nie zdążył przejechać przed pędzącym składem; nie zastosował się też do sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Mężczyzna jechał sam, na miejscu udzielono mu pierwszej pomocy, pobrano krew do badań. Obecnie przebywa w szpitalu. Jego stan lekarze oceniają jako poważny - do poniedziałku nie odzyskał przytomności.

(jn)

rynek pracy

14 kwietnia w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 7.194 bezrobotnych.

W ciągu tygodnia zarejestrowało się 51 osób. Spośród 47 wyrejestrowanych, 34 podjęło pracę.

Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla projektanta mebli kuchennych, przedstawicieli handlowych, kucharza, szefa kuchni, agenta, doradcy reklamy,

kierownika zakładu, pracownika administracyjno-biurowego, kasjera-sprzedawcy, elektryka-automatyka, techników mechanicznych, osoby do obsługi centrali telefonicznej (z gr. inwalidzką), pracownika kulturalno-oświatowego, psychologa, pedagoga po pedagogice specjalnej, opiekuna-terapeuty, cukiernika, tynkarza do agregatu tynkarskiego, akwizytora, informatyka, technika elektronika.

targowisko

olej „Kujawski”	4,20 do 4,40
pomidory	8,00 do 12,00
ogórki	4,00 do 6,80
pieczarki	4,00 do 4,50
rzodkiewka (p.)	2,00 do 2,50
jabłka	0,80 do 2,00
cytryny	3,00 do 4,60
pomarańcza	3,50 do 5,90
jaja	2,50 do 5,00

Majątek za długi

Gmina Jarocin przejęła za długi dwie nieruchomości należące do Jarocińskich Fabryk Mebli i do Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek.

Kilka dużych zakładów jest zadłużonych wobec budżetu gminy Jarocin. Burmistrz Adam Pawlicki powiedział, że konsekwentnie będzie wymagał uiszczania podatków od wszystkich. - *Nie ma takiej możliwości, żeby jedni płacili podatki, a drudzy nie. Natomiast idziemy na rękę tym, którzy mają kłopoty, bo mamy świadomość, że zakłady te zatrudniają ludzi, a bezrobocie jest u nas bardzo duże. Dbamy więc o to, by pomagać tym zakładom* - mówił burmistrz Jarocina. Dodał również, że podjęta została uchwała o restrukturyzacji, dzięki której zakłady miały możliwość oddłużenia. - *Wystarczyło, że wpłaciły 15% opłaty restrukturyzacyjnej i na bieżąco regulują podatki* - mówił. (Chodzi o ustawę o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców, która weszła w życie 1 października ub. roku).

W zamian za długi gmina przejmuje również majątek firm, który, jak powiedział burmistrz: „nie jest im potrzebny do produkcji”. Przejęto już ośrodek wypoczynkowy w Karpaczu, który należał do JAFO oraz nieruchomość JFM położoną przy ul. Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie, przy zjeździe kolejowym.

Nieruchomość przejęta od JFM ma ponad 3 ha. - *Przejęliśmy ją za 390 tys. zł. Są to tereny typowo przemysłowe, składowe, rzemieślnicze o szerokiej możliwości zagospodarowania* - mówiła Romana Danielczyk, naczelnik wydziału rozwoju gminy w jarocińskim urzędzie miejskim. Grunty te wejdą w skład oferty inwestycyjnej gminy.

Przejęty przez gminę ośrodek w Karpaczu będzie włączony w majątek spółki Jarocin - Sport, tworzonej na bazie Miejskiego Ośrod-

ka Sportu i Rekreacji w Jarocinie. Wartość ośrodka wynosi 400 tys. zł. - *Natomiast my przejęliśmy go za 350 tys. zł. Na dzień dzisiejszy nieruchomość ta jest wykorzystywana przez spółkę, która ma umowę dzierżawy. Natomiast umowa ta została już przez nas wypowiedziana* - mówiła Romana Danielczyk. Wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz zapewnił, że z ośrodka będą mogli korzystać nie tylko pracownicy jednego zakładu, ale również szkoły i dzieci z gminy. - *Chodzi nam o to, by placówka była wykorzystywana maksymalnie i przez cały rok* - powiedział.

Burmistrz poinformował, że tak sprawne przejęcie majątku możliwe było dzięki pracy i zaangażowaniu naczelnika wydziału rozwoju. Za co podziękował Romanie Danielczyk.

(mat)

plotki z tej ziemi

ARAB CZY HISZPAN?

Pojawienie się we Francji burmistrza Adama Pawlickiego wywołało ogromne poruszenie wśród żeńskiej części mieszkanki Libercourt. Szwajcarska opalenizna spowodowała, że burmistrz Jarocina był podejrzewany o niepolskie pochodzenie. - *Hiszpan czy Arab?* - zastanawiali się Francuzi. Jeżeli Adam Pawlicki będzie nadal się tak intensywnie opalał, to niedługo będzie podejrzewany o to, że jest Afroame-rykaninem.



KASK, SKÓRA I KOMÓRA

Przewodniczący Rady Miejskiej Jarocina Stanisław Martuzalski nigdy nie rozstaje się ze swoim telefonem komórkowym. Nawet podczas zwiedzania Muzeum Górnictwa w Douai nie potrafił sobie odmówić przyjemności wysyłania sms-ów. Zauważyliśmy również, że od czasu wyboru na przewodniczącego Stanisław Martuzalski jest bardzo silnie „związany” z garniturem i krawatem. Strój oficjalny nosił zarówno podczas potańcówek, jak i programu turystycznego.



KLIENT LUB INTERESANT

Władze gminy Jarocin nie mogą się zdecydować, czy osoby przychodzące załatwiać swoje sprawy w urzędzie to klienci czy interesanci. Rozbieżność w ocenie jest posunięta tak dalece, że jeden z referatów ma nawet dwie nazwy. Zgodnie ze strukturą organizacyjną urzędu powołano referat polityki informacyjnej i obsługi interesanta. Tymczasem na pismach, jakie otrzymujemy z tegoż referatu, widnieje nazwa „Referat polityki informacyjnej i obsługi klienta”. Ciekawe, czy interesanci trafiają do burmistrza, a klienci bezpośrednio do referatu?

ogłoszenie

Władze powiatu czyste

Krotoszyńska prokuratura umorzyła postępowanie przeciwko komisji przetargowej i zarządowi powiatu jarocińskiego poprzedniej kadencji. Sprawa dotyczyła nieprawidłowości przy sprzedaży Gospodarstwa Pomocniczego w Tarcach.

W ubiegłym roku grupa rolników z Wysogotówka ubiegająca się o kupno części gruntów należących do Gospodarstwa Pomocniczego w Tarcach złożyła wniosek do prokuratury o zbadanie, czy sprzedaż gospodarstwa w Tarcach nie została przeprowadzona z naruszeniem prawa i czy nie nosi charakteru przestępstwa.

Prowadząca dochodzenie krotoszyńska prokuratura rejonowa 21 marca umorzyła postępowanie w sprawie udaremnienia przetargu oraz przekroczenia uprawnień przez członków komisji przetargowej i członków zarządu powiatu przy sprzedaży majątku po gospodarstwie pomocniczym w Tarcach.

- *Czynu opisanego w art. 305 § 1. Kodeksu Karnego nie popełniono, a członkowie zarządu powiatu i komisji przetargowej swoim działaniem nie wyczerpali znamion przestępstwa z art. 231 § 1. Kodeksu Karnego* - uzasadnił decyzję prokurator Mirosław Gałęzki, z Prokuratury Rejonowej w Krotoszyźnie.

W skład komisji przetargowej wchodził: ówczesny wicestarosta Czesław Robakowski, sekretarz powiatu Jan Bartzak, Alicja Staniszevska z wydziału geodezji, kartografii, katastru i gospodarki nieruchomościami oraz Stanisław Czeszyk, członek zarządu powiatu.

(ag)

KODEKS KARNY

Art. 231. § 1. Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Art. 305. § 1. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udaremnia lub utrudnia przetarg publiczny albo wchodzi w porozumienie z inną osobą działającą na szkodę właściciela mienia albo osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Spłonął samochód dyrektora

Najprawdopodobniej podpalenie było przyczyną pożaru, w którym doszczętnie spłonął samochód należący do dyrektora jednej ze szkół średnich.

Do pożaru doszło z 4 na 5 kwietnia około godz. 1.00 w nocy. Doszczętnie spłonął volkswagen golf należący do Krzysztofa Lehmana, dyrektora Zespołu Szkół Po-

nadgimnazjalnych nr w Jarocinie. Podobno auto zostało zepchnięte o kilka metrów dalej, niż zostało zaparkowane, a koła były odkręcone. W środku znaleziono kilka cegieł, pod nim stare szmaty, a obok - porozrzucane zapalniczki. Samochód miał odkręcone tablice rejestracyjne. Najprawdopodobniej było to podpalenie. Być może pożar ma zwią-

zek z podpaleniem nieczynnego budynku inwentarskiego niedaleko szkoły tydzień wcześniej. Prowadzone są czynności mające na celu ustalenie przyczyn pożaru samochodu. Jedna z poszlak wskazuje na to, że podpalenia dokonali uczniowie wyrzuceni przed miesiącem ze szkoły.

(jn)

Prawdziwie wiosennych,
pogodnych, radosnych i szczęśliwych
Świąt Wielkanocnych

zyczą

Andrzej Dworzyński
Przewodniczący
Rady Powiatu
w Jarocinie

Sławomir Wasiewski
Starosta Jarocina

Kilkanaście dni temu otrzymaliśmy pismo od burmistrza Jarocina. Jego treść bardzo nas zaskoczyła. Uznaliśmy, że jest ono na tyle ciekawe także dla naszych Czytelników, że publikujemy je poniżej w całości.

BURMISTRZ JAROCINA
Adam Pawlicki



Jarocin, dnia 02.04.2003 rok

RPIOK 6422/94/2003

Redaktor Naczelny
„Gazety Jarocińskiej”
Piotr Piotrowicz

Zapytanie ofertowe

Proszę o przedstawienie propozycji cenowej druku materiałów powierzonych przez Urząd Miejski i Burmistrza Jarocina, na łamach Pańskiej gazety, dotyczących następujących pozycji:

- ogłoszenia,
- oferty przetargowe,
- oferty konkursowe,
- felietony,
- opinie,
- komentarze.

W ofercie proszę o podanie ceny brutto:

- za 1 cm² druku czarno – białego,
- za 1 cm² druku kolorowego.

Oferta dotyczy zamieszczania ww. publikacji w 2003 roku. Proszę o składanie ofert w Sekretariacie Urzędu Miejskiego, Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin, do dnia 11 kwietnia 2003 roku.

Adam Pawlicki
Adam Pawlicki



63-200 Jarocin tel. +48 (062) 747-28-96
Al. Niepodległości 10 tel. +48 (062) 747-26-11
fax +48 (062) 747-22-25
e-mail: burmistrz@jarocin.pl

Zanosi się na wzrost bezrobocia wśród jarocińskich dziennikarzy. Po co im płacić pensje, skoro burmistrz i jego ludzie nie tylko za darmo napiszą jakiś komentarz, opinię czy felieton, ale jeszcze z zasobnej gminnej kasy zapłacą wydawcy za jego wydrukowanie. Ciekawe, kto będzie nadwornym felietonistą urzędu? A może pisać będą wszyscy urzędnicy? Co tydzień w korytarzu zawiśnie grafik, na przykład:

nr 27 „Gazety Jarocińskiej”;

- skarbnik gminy Józefa Pluta - komentarz „Jak żyć z dziurą budżetową?”
- komendant straży miejskiej Krzysztof Adamiak - 154 odcinek powieści kryminalno-dydaktycznej pt. „Mamy na was oko”

nr 28 „Gazety Jarocińskiej”

- kierownik referatu gospodarki komunalnej Andrzej Słowiński - esej „Na gminnych bezdrożach”
- wiceburmistrz Robert Kaźmierczak - poradnik „Jak skutecznie ośmieszyć burmistrza”, itp.

Trzeba pamiętać, że w Jarocinie ukazują się też inne gazety. Roboty będzie huk. Ale co tam! Jak się urzędnicy przemęczą, to zachorują i wezmą zwolnienie lekarskie.

Nie wiem, skąd się wziął pomysł zabierania chleba nam dziennikarzom. Myślę, że wynika to z naiwnej wiary, że ludziom da się wszystko wmówić. I urzędnicy zamiast pracować nad obniżeniem podatków i cen wody, mają tracić energię na uzasadnianie, że podwyżki wprowadzono dla dobra mieszkańców. Świetny pomysł! Ale chyba nie dla takich pomysłów ludzie głosowali na ekipę burmistrza Pawlickiego.

ALEKSANDRA PILARCZYK



List otwarty do rolników

Szanowny Rolniku. Rozpoczął się okres wiosennych prac polowych, okres wzmożonych, pilnych prac, którym często towarzyszy wiele różnorodnych zagrożeń wypadkowych. W pracach polowych będziesz posługiwał się ciągnikami i maszynami rolniczymi. Przed ich uruchomieniem sprawdź prawidłowość działania mechanizmów i stan osłon ochronnych.

Rolniku, pracująca maszyna może stanowić zagrożenie, którego nie wolno lekceważyć. Dlatego też przygotowania do prac polowych zacznij od przeglądu i naprawy niesprawnego i nie posiadającego właściwych zabezpieczeń sprzętu rolniczego.

- Załóż brakujące osłony na wały przegubowo-teleskopowe.
- Załóż osłony na wszystkie inne ruchome części maszyn służące do napędu i na ostre mechanizmy robocze.
- Zamontuj osłonę na piłę tarczową.
- Wszelkie naprawy, konserwację, czyszczenie wykonuj wyłącznie przy wyłączonym napędzie.

Jeśli zadbałeś już o sprawność techniczną maszyn i sprzętu, to pamiętaj również o zasadach bezpiecznego zachowania się przy pracy, gdyż do najbardziej niebezpiecznych maszyn należą sadzarki czerpakowe do ziemniaków, rozrzutniki obornika, siewniki zbożowe czy też kosiarki rotacyjne.

Rolniku, pamiętaj o zasadach bezpiecznego zachowania się przy wiosennych pracach polowych!

- Nie przewoź osób na błotnikach ciągników, dyszlach, zaczepach, pomostach siewników i sadzarkach, burtach przyczep oraz wysoko załadowanych wozach i przyczepach.
- Nie pozwalaj, aby w pobliżu pracujących maszyn przebywały dzieci i osoby postronne.
- Podczas pracy sadzarki czerpakowo-łańcuchowej nie uzupełniaj i nie wybieraj ręcznie ziemniaków z czerpaków.
- Nie przegarniaj rękami ziarna w skrzyni nasiennej siewnika.
- Podczas przerw w pracy wyłączaj napęd przekazu mocy ciągnika na maszynę.
- Przy sprzęganiu ciągnika z maszynami zachowuj szczególną ostrożność i pamiętaj o zabezpieczeniu przed wypadnięciem sworzni sprzęgu łączącego ciągnik z przyczepą lub maszyną.
- Napraw sprzętu zawieszonoego na ciągniku dokonuj po jego opuszczeniu na podłoże.
- Nie podejmuj pracy na maszynach i urządzeniach w stanie nietrzeźwym.

Rolniku, jeżeli dziecko pomaga przy pracy, zadbaj o to, by nie były to prace zbyt ciężkie, szkodliwe lub niebezpieczne. Najważniejszy jest własny, dobry przykład. Pracując rozważnie, przestrzegając zasad bezpieczeństwa i higieny pracy chronisz nie tylko własne zdrowie i życie, ale uczysz tych zasad własne dzieci. Pamiętaj - one uważnie cię obserwują i naśladowują.

Szanowny Rolniku - pamiętaj o tym, że każda praca jest bezpieczna, jeżeli wykonywana jest zgodnie z przepisami i zasadami BHP. Jeśli wcześniej wykryjesz i wyeliminujesz zagrożenia - do wypadku nie dojdzie.

Szanowny Rolniku - pamiętaj o tym, że każda praca jest bezpieczna, jeżeli wykonywana jest zgodnie z przepisami i zasadami BHP. Jeśli wcześniej wykryjesz i wyeliminujesz zagrożenia - do wypadku nie dojdzie.

Szanowny Rolniku - pamiętaj o tym, że każda praca jest bezpieczna, jeżeli wykonywana jest zgodnie z przepisami i zasadami BHP. Jeśli wcześniej wykryjesz i wyeliminujesz zagrożenia - do wypadku nie dojdzie.

Szanowny Rolniku - pamiętaj o tym, że każda praca jest bezpieczna, jeżeli wykonywana jest zgodnie z przepisami i zasadami BHP. Jeśli wcześniej wykryjesz i wyeliminujesz zagrożenia - do wypadku nie dojdzie.

Szanowny Rolniku - pamiętaj o tym, że każda praca jest bezpieczna, jeżeli wykonywana jest zgodnie z przepisami i zasadami BHP. Jeśli wcześniej wykryjesz i wyeliminujesz zagrożenia - do wypadku nie dojdzie.

Szanowny Rolniku - pamiętaj o tym, że każda praca jest bezpieczna, jeżeli wykonywana jest zgodnie z przepisami i zasadami BHP. Jeśli wcześniej wykryjesz i wyeliminujesz zagrożenia - do wypadku nie dojdzie.

Szanowny Rolniku - pamiętaj o tym, że każda praca jest bezpieczna, jeżeli wykonywana jest zgodnie z przepisami i zasadami BHP. Jeśli wcześniej wykryjesz i wyeliminujesz zagrożenia - do wypadku nie dojdzie.

Szanowny Rolniku - pamiętaj o tym, że każda praca jest bezpieczna, jeżeli wykonywana jest zgodnie z przepisami i zasadami BHP. Jeśli wcześniej wykryjesz i wyeliminujesz zagrożenia - do wypadku nie dojdzie.

Szanowny Rolniku - pamiętaj o tym, że każda praca jest bezpieczna, jeżeli wykonywana jest zgodnie z przepisami i zasadami BHP. Jeśli wcześniej wykryjesz i wyeliminujesz zagrożenia - do wypadku nie dojdzie.

przechowywać w wydzielonym tylko do tego celu zamkniętym miejscu, w fabrycznych i szczelnym opakowaniach, zaopatrzone w etykiety z nazwą preparatu.

- Preparatów nie wolno przelewać lub przesypywać do opakowań po środkach spożywczych, ani przechowywać w miejscu przechowywania żywności, pasz.

- Przed rozpoczęciem pracy należy zapoznać się z instrukcją na opakowaniu.

- Do pracy ze środkami ochrony roślin nie wolno zatrudniać kobiet w ciąży, dzieci i młodzieży do lat 18.

- W czasie pracy ze środkami ochrony roślin nie należy jeść, pić i palić, a spożywanie alkoholu zabronione jest również po zakończeniu pracy.

- Przy pracach ze środkami ochrony roślin należy stosować ochronny indywidualny (kombinezon lub ubranie ochronne, buty gumowe, rękawice, okulary, maski lub półmaski).

- Po zakończeniu pracy oraz zdjęciu ubrania należy dokładnie umyć ciepłą wodą z mydłem najpierw ręce i twarz, a następnie całe ciało oraz zmienić odzież.

Wiele zagrożeń niesie ze sobą również wypalanie traw. Tylko od początku roku Państwowa Straż Pożarna odnotowała na terenie Wielkopolski ponad 1.500 pożarów traw, nieużytków, łąk i pastwisk. Są ofiary śmiertelne tych pożarów.

Wypalanie traw jest ponadto przyczyną wielu groźnych pożarów, chociażby obszarów leśnych, zabudowań wiejskich, stogów. Pożar niszczy ekosystem, powoduje utrudnienia, a nawet zagrożenia w ruchu drogowym oraz straty materialne. Dlatego należy zaniechać tego typu praktyk.

Rolniku, jeżeli dziecko pomaga przy pracy, zadbaj o to, by nie były to prace zbyt ciężkie, szkodliwe lub niebezpieczne. Najważniejszy jest własny, dobry przykład. Pracując rozważnie, przestrzegając zasad bezpieczeństwa i higieny pracy chronisz nie tylko własne zdrowie i życie, ale uczysz tych zasad własne dzieci. Pamiętaj - one uważnie cię obserwują i naśladowują.

Szanowny Rolniku - pamiętaj o tym, że każda praca jest bezpieczna, jeżeli wykonywana jest zgodnie z przepisami i zasadami BHP. Jeśli wcześniej wykryjesz i wyeliminujesz zagrożenia - do wypadku nie dojdzie.

Regionalna Komisja ds. BHP w Rolnictwie Indywidualnym dla Wielkopolski Południowej przy Oddziale Państwowej Inspekcji Pracy w Ostrowie Wlkp.

Remonty i przeprowadzki w starostwie

Ponad 16 tys. zł kosztował będzie remont pomieszczenia po wydziale promocji w jarocińskim starostwie. Biuro zaadaptowane zostanie na punkt obsługi interesanta, wspólny dla powiatu i gminy Jarocin. Przeniesione są również dwa wydziały oraz rzecznik konsumentów.

W przetargu na remont pomieszczenia po wydziale promocji, aktywizacji gospodarczej, edukacji, kultury i sportu wzięły udział dwie firmy. Wygrał „AS-Bud” z Jarocina. Całkowity koszt prac wyniesie ponad 16 tys. zł. W wyremontowanym biurze mie-

skich Fabrykach Mebli. Punkt obsługi interesanta zacznie funkcjonować w pierwszej połowie maja.

Wydział promocji, aktywizacji gospodarczej, edukacji, kultury i sportu przeniesiony został do pokojów 9, 10 i 11. Pomieszczenie zmienił również wydział rolnic-



W pierwszej połowie maja w wyremontowanym biurze rozpocznie funkcjonowanie punkt obsługi interesanta

ścił się będzie, wspólny dla powiatu i gminy Jarocin, punkt obsługi interesanta. Stąd modernizacja współfinansowana jest przez urząd miejski, który ma pokryć połowę sumy. Jeszcze nie wiadomo, ile kosztowało będzie wyposażenie biura. Jak się dowiedzieliśmy meble zostaną zakupione w Jarociń-

twu, leśnictwa i ochrony środowiska naturalnego, który znajdował się pod numerami 9 i 10. Obecnie urzęduje w biurach pod numerami 17 i 18. Powiatowy rzecznik konsumentów przyjmuje w pokoju nr 20. Jest to pomieszczenie wygospodarowane z biura rady.

(ag)

Radcy zwolnili

Dwoje radców prawnych otrzymało wypowiedzenia z pracy w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. Z końcem czerwca ze stanowiskiem rozstaną się Marianna Frąckowiak oraz Henryk Pawliński.

Dotychczas w Urzędzie Miejskim w Jarocinie zatrudnionych było czterech radców prawnych. Dwóch z nich otrzymało wypowiedzenia z pracy. - Czterech radców to zdecydowanie za dużo, a przecież wiąże się to z kosztami. Ponadto burmistrz chce, by obsługa prawna urzędu wyglądała trochę inaczej. W niektórych przypadkach zamierza korzystać również z opinii prawników z zewnątrz - tłumaczy Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina.

Jak się dowiedzieliśmy wypowiedzenia otrzymali Marianna Frąckowiak oraz Henryk Pawliński. - Decyzja o zwolnieniu akurat tych radców prawnych nie ozna-

cza, że burmistrz był niezadowolony z ich pracy. Po prostu zostają ci, z którymi współpracuje mu się najlepiej - mówił wiceburmistrz.



Marianna Frąckowiak Henryk Pawliński

Radcami prawnymi gminy nadal będą: Małgorzata Sikorska oraz Tomasz Kuderski. Oboje mają po 3/4 etatu w urzędzie.

(mat)

Wzięli osiedle w swoje ręce

Już trzy tygodnie po wyborach nowe władze osiedla im. Mikołaja Kopernika postarały się o załatwienie dziur na drogach osiedlowych. Do pracy zaangażowali się również mieszkańcy, którzy uporządkowali boiska do piłki nożnej i koszykówki oraz teren wokół stawu przy ulicy Estkowskiego.

Tuż po wyborach zarząd osiedla nr 3 (osiedle im. Mikołaja Kopernika) wystąpił do władz miejskich z pismami o remont nawierzchni dróg osiedlowych. - W zasadzie po trzech tygodniach od naszych monitów, dziury w drogach załatwiono - mówi Leszek Mazurek, przewodniczący zarządu osiedla. Wyremontowano ulice: Staszica, Marcinkowskiego oraz część ulic: Cichej i Szopena. Uporządkowano również boiska sportowe. - Radny Lucjan Dudek załatwił piasek, dzięki czemu boiska można było wyprofilować - uzupełnia przewodniczący. Oczyszczono także teren wokół stawu przy ulicy Estkowskiego. W prace porządkowe zaan-

gażowali się dorośli mieszkańcy osiedla, dzieci i młodzież.

Pod koniec marca, przewodniczący wystąpił z pismem o przekazanie działki, która znajduje się przy ulicy Estkowskiego w sąsiedztwie stawu. - Teren ten chcemy przeznaczyć na rekreację. Jest ciekawie położony, bo przy samym zbiorniku. Powstałby tam plac zabaw dla dzieci, postawilibyśmy huśtawki i ławeczki. W przyszłości chcielibyśmy wybudować tam również kort tenisowy. Jesteśmy świadomi, że jest to jednak duży koszt - dodaje Leszek Mazurek.

W związku z tym, że w najbliższym roku nawierzchnia na ulicy Cichej nie będzie wykonywana, za-

rząd osiedla postanowił utwardzić drogę we własnym zakresie. - Wyszliśmy do przewodniczącego rady miejskiej, aby gmina dała nam tłuczeń, a drogę utwardzimy sami - mówi przewodniczący osiedla.

Zarząd osiedla powołał 25-osobowy komitet, który zamierza utworzyć stowarzyszenie „Jarocin jutro”. - W momencie założenia stowarzyszenia mamy większą możliwość pozyskiwania środków - wyjaśnia Leszek Mazurek. Opracowywany jest statut stowarzyszenia. W najbliższym czasie zostanie złożony wniosek do sądu gospodarczego o rejestrację organizacji.

(ag)

Prokuratura odmówiła

Ostrowska prokuratura rejonowa odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie zbadania przyczyny śmierci Józefa Psztyra, prezesa jarocińskiego PWiK-u. Wniosek złożył burmistrz Jarocina Adam Pawlicki.

Po śmierci Józefa Psztyra, prezesa Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie, burmistrz Adam Pawlicki złożył doniesienie do Prokuratury Rejonowej w Ostrowie Wlkp. Pismo wpłynęło 7 lutego. Zdaniem burmistrza samobójstwo prezesa PWiK-u mogło mieć związek z umową dotyczącą budowy kanalizacji w gminie, do podpisa-

nia której był przymuszany, mimo braku zabezpieczenia środków finansowych na tę inwestycję.

Ostrowska prokuratura nie wszczęła postępowania w tej sprawie. - W wyniku zgromadzonych materiałów ustalono, że śmierć Józefa P. nie była bezpośrednio związana z działaniem innych osób. Materiały opisane

w doniesieniu, po uprawomocnieniu się decyzji o odmowie wszczęcia postępowania, zostaną przekazane prokuraturze w Jarocinie - wyjaśnia Janusz Walczak, rzecznik prasowy Prokuratury Rejonowej w Ostrowie Wlkp. Dodaje, że jarocińska prokuratura może podjąć czynności sprawdzające lub wszczęć postępowanie.

(ag)

ogłoszenie

Święta Wielkanocne
niech napelniają wszystkich
radością i pokojem,
a serdeczna atmosfera towarzyszy
spotkaniom rodzinnym
życzą

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Martuzalski
Burmistrz Jarocina Adam Pawlicki

Kierownik z winy „Gazety”

Rozmowa z PRZEMYSŁAWEM MASŁOWSKIM - nowym kierownikiem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie

Był pan jedynym kandydatem na stanowisko kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie...

To nie moja wina.

Czy zostało w ten sposób nagrodzone pana aktywne zaangażowanie w prace komitetu Teraz Jarocin podczas kampanii wyborczej?

Jeżeli chodzi o konkurs, to obowiązuje regulamin, którego ja nie ustalałem. Mówi on, że nawet jeśli jest jeden kandydat, nie powoduje to nieważności konkursu czy konieczności przedłużania czasu składania ofert. Przystąpiłem do konkursu i byłem jedyny. Chciałbym, żeby oprócz mnie, było stu kandydatów. Wtedy poczułbym się dowartościowany, że nie objąłem stanowiska, bo byłem jedyny, a dlatego, że zostawiłem „w polu” stu innych przeciwników.

Czyli czuje się pan niedowartościowany?

Stało się tak, jak się stało. To też jest wina „Gazety”.

Uważa pan to za przypadek, że nieoficjalnie mówi się, iż Przemysław Masłowski jest pewnym kandydatem na stanowisko i akurat on zostaje kierownikiem?

Pracowałem aktywnie w komitecie Teraz Jarocin. Razem z Igozem Armonem opracowywałem program pomocy społecznej dla komitetu. Wydaje mi się, że jeżeli pojawia się szansa objęcia stanowiska, to byłbym głupcem, gdybym nie spróbował.

Praca na stanowisku koordynatora w Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie nie satysfakcjonowała pana?

Trzeba iść do przodu. Stanie w miejscu nie jest w moim stylu.

Co zamierza pan zmienić w funkcjonowaniu Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie?

Stanowisko kierownika objąłem dopiero kilka dni temu. Na ra-

zie moja praca polega na tym, że zapoznając się z funkcjonowaniem PCPR-u. Myślę, że zmianie ulegnie regulamin organizacyjny.

Obowiązujący regulamin jest zły?

Obowiązuje on od 2000 roku. Zmieniły się uregulowania prawne. Trzeba go do nich dostosować.

Podobno wpadł pan na pomysł opracowania strategii pomocy społecznej dla samorządu powiatowego.

To za dużo powiedziane, że to ja wpadłem na ten pomysł. Jednym z zadań powiatowego centrum pomocy rodzinie jest opracowywanie strategii. Uważam, że taki dokument jest bardzo potrzebny, żeby wiedzieć, jakie problemy nurtują nasz powiat. W przeciwnym razie będziemy działać po omacku. Z tego, co wiem, w innych powiatach strategii pomocy społecznej już powstały. W tworzenie tego planu chciałbym zaangażować jak najszersze grono osób i organizacji związanych z pomocą społeczną.

Do tej pory działania PCPR-u miały charakter przypadkowy?

Nie chciałbym mówić, że działania centrum do tej pory miały charakter przypadkowy. Na pewno mój poprzednik miał konkretny plan działania PCPR-u.

Zamierza pan zmienić wizerunek centrum?

Na pewno. Chciałbym jak najszerszej współpracować z mediami. Mam nadzieję, że centrum stanie się takim miejscem, gdzie mieszkańcy czy organizacje pozarządowe uzyskają pełną i rzetelną informację, dotyczącą spraw z zakresu pomocy społecznej oraz programów wsparcia. Pomożemy również przy wypełnianiu wniosków i załatwianiu innych spraw.

Ile osób obecnie pracuje w PCPR-ze?

W tej chwili obsadzonych jest 9,5 etatu plus dwa etaty w zespole ds. orzekania o niepełnosprawności.

Planuje pan ograniczenie bądź zwiększenie zatrudnienia?

Trudno mi w tej chwili odpowiedzieć na to pytanie. Myślę, że będę musiał zatrudnić, chociaż na jakiś czas, pracowników społecznych, ponieważ jedna osoba jest na urlopie wychowawczym, a druga pójdzie na zwolnienie chorobowe.

Przewiduje pan zmiany personalne. Dobierze sobie pan swoich współpracowników?

Jako kierownik na pewno chciałbym współpracować z osobami zaufanymi, które znam. Myślę jednak, że po rozmowach z obecnymi pracownikami, żadnych gwałtownych ruchów nie będzie.

Rozmawiała ANNA GAUZA

PRZEMYSŁAW MASŁOWSKI

Urodził się w 1968 r. w Jarocinie. Jest absolwentem Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Ukończył również studia podyplomowe z zakresu organizacji pomocy społecznej i pracy socjalnej. Przez ostatnie 10 lat pracował w Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie.

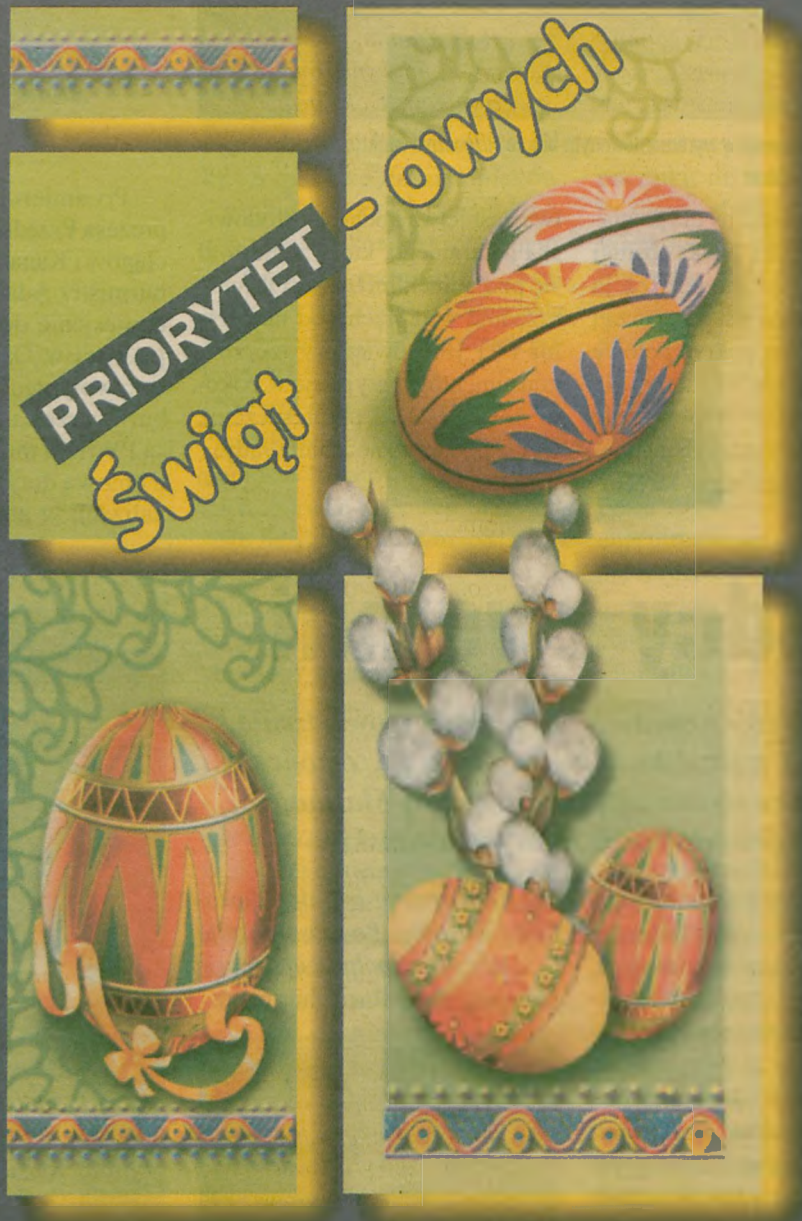
Żonaty. Żona Małgorzata jest analitykiem medycznym. Mają jedno dziecko - 3-letniego syna Doriana.

Interesuje się polityką, problematyką samorządową, integracją europejską i sportem.



ogłoszenie

POCZTA POLSKA



Najpiękniejsze świąteczne życzenia
najprościej wyrazić
na kartce pocztowej

Główne zadania Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie

- rehabilitacja osób niepełnosprawnych
 - dofinansowania uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych
 - dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych
 - dofinansowanie zakupu sprzętu ortopedycznego
- pomoc społeczna
 - pomoc pieniężna dla rodzin zastępczych
- udzielanie informacji o programach realizowanych ze środków Państwowego Funduszy Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
- prowadzenie zespołu ds. orzekania o stopniu niepełnosprawności

Imperium prezesa

Kontrolę wykorzystania środków przez stowarzyszenie „Praca - Integracja - Samorządność” starostwo rozpoczęło jakiś czas temu. Weryfikacja ta jest wynikiem nieprawidłowości, jakie wykazała kontrola wojewody w wydatkowaniu dotacji przez stowarzyszenie w 2001 r. - Skoro były już tak duże nieprawidłowości, w ślad za tym musiałem skontrolować rok 2002 - mówi starosta jarociński Sławomir Wąsiewski. Kontrola zakończyła się 17 kwietnia, ale jej wyniki znane będą dopiero w połowie maja. O przeprowadzenie kontroli wydatkowania środków przez stowarzyszenie, Sławomir Wąsiewski zwrócił się również do Najwyższej Izby Kontroli. - Kontrola miała zakończyć się wcześniej, ale ze względu na stopień skomplikowania, wydłużyła się. Stowarzyszenie otrzymuje środki z różnych źródeł: od wojewody, starosty, z PFRON-u, zakres tej kontroli jest tak ogromny, że pracownik starostwa spędziłby tam pewnie pół roku. Dlatego poprosiłem NIK o kontrolę - mówi. Inspektor NIK-u podobno pojawił się w siedzibie stowarzyszenia w ubiegłym tygodniu.

Zapytaliśmy starostę czy to prawda, że prezes Ireneusz Hemmerling utrudnia proces kontrolny i blokuje dostęp do dokumentów. - Trudno mi komentować pewne zdarzenia. Jeśli tak było, to na pewno znajdzie to odzwierciedlenie w protokole pokontrolnym - odpowiada wymijająco starosta. Ireneusz Hemmerling wyjaśnia, „że nie zawsze jest możliwość, aby wszystkie dokumenty od razu przedstawić”. Zaprzecza, jakoby cokolwiek utrudniał.

Usługi dla jaśnie pana kierownika

Zgłosić nieprawidłowości do starosty zdecydował się Czesław Nawrot, radny gminy Kotlin, zatrudniony w PIS-ie jako kierowca. - Mogłem powiedzieć o tym, co się dzieje, ponieważ jestem radnym. Mam taki mały immunitet - mówi Czesław Nawrot. Zgodnie z prawem, aby zwolnić radnego, potrzebna jest zgoda rady gminy. W związku z tym Czesław Nawrot nie został przez prezesa Ireneusza Hemmerlinga wyrzucony z pracy, ale zawieszony w obowiązkach. Prezes stowarzyszenia wystąpił do rady o zgodę na zwolnienie go z pracy.

Nawrot twierdzi, że oprócz pracy kierowcy, wykonywał również inne czynności. - Gdyby opisać każdy dzień usług u „jaśnie pana kierownika”, to powstałaby książka rzędu 250 stron. Były to typowe usługi: sprzątnięcie, koszenie trawy, świadczenie usług służbowym samochodem. Ci, którzy nie chcieli tego wykonywać, szcze-

gólnie kierowcy, odeszli. W przeciągu 3 lat odeszło 5 osób - opowiada Czesław Nawrot. Według pracownika, za wszystkie usługi płacono z kasy PIS-u. Ireneusz Hemmerling twierdzi, że to Czesław Nawrot mówi nieprawdę. - Od trzech lat działa na szkodę stowarzyszenia, dopuszczając się różnego rodzaju nieprawidłowości, które są odnotowane w jego teczkach osobowej. Były rozmowy, upomnienia, nagany. Sabotował w pracy przeciwko kolegom, np. dolewając wody do zbiornika z paliwem i rzucając podejrzenie na innych kierowców - przekonuje prezes stowarzyszenia. - Nie chciał nosić dzieci niepełnosprawnych, bo uważał, że mu śmierdzą. Musiał zakładać rękawice gumowe w tym celu (...) Pomyliły mu się funkcje kierowcy z szefem - dodaje. Czesław Nawrot zarzuca prezesowi także opóźnienia w przekazywaniu wynagrodzeń pracownikom. - Na moje konto wpłynęło 140 zł wynagrodzenia za luty i marzec - mówi Czesław Nawrot, który zatrudniony jest w PIS-ie na pół etatu. - 29 stycznia tego roku PCPR przesłał na konto WTZ-ów 124 tys. zł na wynagrodzenia dla pracowników. Dokument ten widziałem. Starczyłoby na wpłaty za okres 4 miesiące. Niestety pieniędzy nie mamy. Nie wypłacono „trzynastek” - dodaje.

Był wiarygodny

Na początku rodzice dzieci niepełnosprawnych, które uczestniczą w zajęciach w Warsztatach Terapii Zajęciowej (prowadzi je PIS) wierzyli, że Ireneusz Hemmerling im pomoże. Obiecywał wyjazdy do Holandii, przynajmniej raz w roku. Tworzone były projekty, na które pozyskiwano duże pieniądze z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. - Ani złotówka nie trafiła do dzieci. Kilka lat temu napisany został projekt rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych do lat 14. Zapisano, że ma on objąć 100 niepełnosprawnych. Z PFRON-u pieniądze przychodziły na rehabilitację dla 100 dzieci, a w rzeczywistości korzystało z nich kilkunastu - mówi jeden z rodziców. Nasz rozmówca twierdzi, że takich projektów było kilka. - Jak już pieniądze dotarły i pytaliśmy o nie, to okazało się, że trzeba było gdzieś wydać, jakiś sprzęt naprawić. W takich sytuacjach prezes zawsze był zmieszany. Wiedzieliśmy, że coś jest nie tak. Prezes Hemmerling twierdzi, że wszystkie projekty zostały od początku do końca zrealizowane i rozliczone. Dodaje, że nieprawdą jest iż projektami objęta jest tylko garstka osób. - Wystarczy pojechać do ośrodków i zobaczyć - zapewnia.

Państwo w państwie

Ludzie, którzy w jakikolwiek sposób związani byli ze stowarzyszeniem oraz byli pracownicy WTZ-ów nie chcą mówić o sytuacji w „imperium prezesa”, rzucając jedno określenie - „państwo w państwie”. - On próbuje się dostać do elit rządowych. Wiele osób na wysokich stanowiskach zraziło się do niego. Po plecach dzieci niepełnosprawnych próbuje wchodzić coraz wyżej - mówi osoba przez wiele lat związana z warsztatami i stowarzyszeniem. - Kto jest w mia-

zyk przyniesie - przyznaje.

Według nieoficjalnych źródeł środki finansowe pozyskiwane od sponsorów nie były księgowane. - Od sponsorów wpływało naprawdę sporo pieniędzy. Do dziś nikt nie wie, gdzie się podziały - dodaje rozmówca, pragnący zachować anonimowość. - Dziś sponsorzy mówią: Rodzicom damy. Hemmerlingowi ani złotówki - dodaje.

W okresie rozkwitu współpracy stowarzyszenia z Holendrami, do Jarocina docierały różnego rodzaju dary. - Holendrzy przekazywali zabawki dla dzieci, sprzęt re-

lowlaną, która mogła zajmować się likwidacją barier architektonicznych. Prowadzi ją jej mąż. Osobie, która zwraca się do PCPR-u, firma ta jest od razu polecana - opowiadają.

Skąd 900 tysięcy?

Nieoficjalne źródła podają, że nieprawidłowości w PIS-ie opiewają na kwotę około 900 tys. zł. - Nie wiem skąd wzięta się taka ogólna kwota. Prowadzimy inwestycje, które mają jakąś wartość. Zostały wpisane w bilansie, jako nasze zobowiązania, typu kredyt, który pozyskaliśmy na budowę Zakładu Aktywności Zawodowej w Żerkowie i na modernizację systemu grzewczego. Rzeczywiście mamy zobowiązania w stosunku do naszych dostawców, ale regulujemy w miarę możliwości - mówi Ireneusz Hemmerling. Starosta zapytany o nieprawidłowości uchyla się od jednoznacznej odpowiedzi. - Nie mogę niczego potwierdzić czy zaprzeczyć, jeśli nie mam na dany temat kompleksowych informacji. Liczby będą wynikały z protokołu - dodaje Sławomir Wąsiewski.

Krucho z pieniędzmi?

O kłopotach finansowych PIS-u może świadczyć sytuacja w Centrum Rehabilitacji i Edukacji w Noskowie. W marcu odbyło się spotkanie z rodzicami młodzieży niepełnosprawnej, która uczestniczy w zajęciach. Poinformowano na nim, że PFRON nie przekazał obiecanej dotacji. Padła propozycja, aby rodzice płacili po 25 zł miesięcznie na dowóz młodzieży do ośrodka, na co rodzice przystali. W związku z problemami, w Noskowie ograniczono także liczbę etatów. Zofia Hoderna, kierownik centrum nie chce ujawnić o ile. Zmniejszono również ilość zajęć - o 1 dzień.

Jak się dowiedzieliśmy Ireneusz Hemmerling stara się o dotację z PFRON-u w wysokości 600 tys. zł z przeznaczeniem na Zakład Aktywności Zawodowej w Żerkowie. W żerkowskim urzędzie miejskim powiedziano nam, że żąda zabezpieczenia hipotecznego na nieruchomości na kwotę około 1.200 tys. zł. - Wszystko było dobrze, dopóki nie zaczął chodzić do urzędu po zastawy. Pierwszy raz rada gminy wyraziła zgodę na zastaw hipoteczny na nieruchomości na 200 tys. zł. To było w listopadzie ubiegłego roku. Dostał 200 tys. zł kredytu z jarocińskiego banku spółdzielczego - relacjonuje jeden z urzędników. - Teraz stara się pozyskać pieniądze na ZAZ. Na 10 lat musi być ustanowiona hipoteka na nieruchomości w wysokości 1.200 tys. zł, bo taki jest wymóg PFRON-u. Rada miejska wyraziła zgodę - dodaje. Jak się dowiedzieliśmy gmina najprawdopodobniej wycofa się.

ANNA GAUZA

Struktura organizacyjna stowarzyszenia PIS



zę inteligentny i potrafi wyczuć jego intencje, wycofuje się. Na początku był bardzo wiarygodny - przyznaje. Twierdzi, że uważali go nawet za autorytet. Do pewnego stopnia ufał im. O niektórych rzeczach, o swoich planach czasami mówił. Wiedzieli, że ma ambicje polityczne.

Ireneuszowi Hemmerlingowi zarzuca się wykorzystywanie pieniędzy stowarzyszenia w kampanii wyborczej, zarówno wyborach do parlamentu w 1997 r., jak i w ubiegłym roku, kiedy startował na radnego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Mówi się, że w siedzibie PIS-u drukował materiały promocyjne, a w kampanię sprzed pięciu lat próbował angażować rodziców. - Ulotki drukowane były na służbowym sprzęcie w godzinach pracy. To wszystko robili pracownicy. W poprzedniej kampanii (chodzi o wybory parlamentarne z 1997 r. - przyp. red.) plakaty razem z dziećmi robił. Chciał, żeby go ogłoszono bodajże człowiekiem wielkiego serca. Rozdał rodzicom coś w rodzaju ankiet, a żeby zgłosili jego kandydaturę - opowiada osoba związana wówczas z WTZ-ami. Prezes PIS-u twierdzi, że nigdy nikogo w kampanii wyborczej nie wykorzystywał. - U nas nie mamy możliwości, żeby drukować plakaty czy ulotki - odpiera zarzuty Ireneusz Hemmerling. - Ale każdy dziś ma prawo mówić, co mu ślina na je-

habilitacyjny. Nikt z podopiecznych tego nie dostał. Jeśli były już paczki, to najpierw współpracownicy korzystali. Lepsze rzeczy wybrano, a co zostało, trafiło do dzieci - opowiada starsza kobieta. Padają stwierdzenia, że sprzęt rehabilitacyjny trafił dwóch wypożyczalni, które prowadzi stowarzyszenie: w Jarocinie i Krotoszynie. - Holendrzy zastrzegali, że ten sprzęt nie powinien być wykorzystywany do celów komercyjnych. On miał służyć dzieciom - dodaje zdenerwowana kobieta. Ireneusz Hemmerling stanowczo zaprzecza. Twierdzi, że sprzęt przekazywany był do ośrodków prowadzonych przez PIS. - Ten sprzęt, który otrzymywaliśmy od Holendrów nie nadawał się do wypożyczalni - mówi prezes.

Jedna wielka mafia

Osoby związane ze stowarzyszeniem mówią również o powiązaniach PIS-u z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie i jego byłym kierownikiem - Andrzejem Kucałą. Prywatnie jest on szwagrem Ireneusza Hemmerlinga. - To jest jedna wielka mafia - mówią jarocinianki. Informują o nieprawidłowościach w przyznawaniu przez PCPR dofinansowania na likwidację barier architektonicznych. Z oferowanych dotacji mogą korzystać m.in. rodzice dzieci niepełnosprawnych. - Jedną z pracownic centrum stworzyła własną firmę bu-

Kontrolować sprzedaż alkoholu

Bez dyskusji i jednogłośnie jarocińscy radni przyjęli sprawozdanie z realizacji zadań Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za ubiegły rok.

Bezrobocie, ograniczone możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i brak perspektyw na lepsze jutro - to najczęstsze przyczyny sięgania po alkohol i narkotyki. Uzależnieni i ich rodziny mogą znaleźć pomoc w Ośrodku Terapii Uzależnień w Jarocinie. W ubiegłym roku w poradni zarejestrowanych było ponad 300 pacjentów. Ośrodek prowadził między innymi grupę wsparcia dla uzależnionych i współuzależnionych oraz terapię małżeństw. 40 osób wzięło udział w obozach terapeutycznych. Z porad w punkcie konsultacyjnym dla ofiar przemocy skorzystało ponad

60 osób. - *W ubiegłym roku swą działalność kontynuowały również świetlice środowiskowo-socjoterapeutyczne. Prowadzone były programy profilaktyczne dla dzieci i młodzieży. A 100 dzieci wyjechało na wycieczkę z programem profilaktycznym do Karpacza* - mówi Zenon Marcinkowski, koordynator Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Urzędzie Miejskim w Jarocinie.

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jarocinie objął w ubiegłym roku swą pomocą 130 rodzin z problemem alkoholowym. Jest to o 11 rodzin więcej niż w roku 2001. Wzrosła też liczba

spraw dotyczących znęcania się nad członkami rodziny pod wpływem alkoholu. W ub. roku do sądu trafiły 73 takie sprawy, czyli o 26 więcej niż w 2001.

Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za ubiegły rok zostało przyjęte przez jarocińskich radnych jednogłośnie i bez dyskusji. Jedyne komisja oświaty wnioskowała o zwiększenie kontroli sprzedaży alkoholu nieletnim. Jak wynika ze sprawozdania w ub. roku w gminie było 215 punktów sprzedaży alkoholu. O 5 więcej niż w roku 2001. (mat)

Dofinansowanie przez cały rok

Stowarzyszenia i inne organizacje pozarządowe działające w gminie Jarocin będą mogły przez cały rok ubiegać się o dofinansowanie swej działalności z budżetu gminy. Tak zdecydowali radni na ostatniej sesji.

Dotychczas ubiegający się o dotację z budżetu gminy Jarocin musieli składać stosowne wnioski do 30 września roku poprzedzającego wniosek. Były one opiniowane przez komisję oświaty i decyzją burmistrza rozpatrywane pozytywnie bądź nie. Po zmianach, jakie podjęła rada, burmistrz będzie mógł w ciągu roku w dowolnym momencie ogłosić konkurs dla organizacji pozarządowych. - *Konkursy grantowe będziemy mogli ogłaszać teraz w trakcie roku budżetowego, a dofinansowanie dla różnych organizacji będzie możliwe po uchwaleniu zmian w budże-*

cie - mówił Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina. Ponadto zmienił się formularz wniosku. - *Stwarzamy wnioskodawcy możliwość szczegółowego opisu projektu wraz z kosztorysem, spodziewanych efektów i możliwości kontynuacji zadania w przyszłości* - mówił wiceburmistrz.

Uchwała w tej sprawie została przyjęta jednogłośnie. W tym roku gmina przeznaczy 447 tys. zł na dotacje dla stowarzyszeń i innych organizacji pozarządowych.

Już niebawem gmina ogłosi konkurs na zagospodarowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży. (mat)

Pracują za karę

Osoby skazane przez sądy za drobne wykroczenia mają możliwość odpracowania kary. 15 osób już wykonuje prace porządkowe w gminie Jarocin.

Z inicjatywy Krzysztofa Adamiaka, komendanta Straży Miejskiej w Jarocinie, osoby skazane za drobne wykroczenia mogą odpracować karę. „Pracownicy” zostali przeszkoleni i ubezpieczeni. Przeszli też badania lekarskie. Wypożyczono im sprzęt porządkowy i ubrania robocze. Komendant podkreśla, że koszty, jakie z tego tytułu ponosi gmina są niewielkie, a korzyści spore. Jednak konkret-

nie wyliczenia znane będą za miesiąc. Burmistrz Adam Pawlicki wskazywał również na element wychowawczy przedsięwzięcia. - *Akcję rozpoczęliśmy 24 marca. Przez tydzień osoby te przepracowały 201 godzin. I nie było z nimi żadnych problemów. A dwie z tych osób już zakończyły odpracowanie kary* - mówił Krzysztof Adamiak na konferencji prasowej. Przyznał jednak, że nie wszyscy

chętnie zgadzają się na odpracowanie kary, szukając różnych wymówek. - *Jedna z pań powiedziała mi, że jest w ciąży. Jednak nie mogła przedstawić stosownego zaświadczenia lekarskiego. Stwierdziłem więc, łapiąc się za swój brzuch, że ja też chyba jestem w ciąży i to bardziej zaawansowanej. Druga pani stwierdziła, że nie może pracować, bo ma napady agresji. Powiedziałem więc, że oprócz gryzienia metalowych części narzędzi może się wyżyć podczas porządkowania liści. I nie dość, że odpracuje karę, to jeszcze jej praca będzie miała charakter terapeutyczny* - opowiadał komendant.

Ci, którzy zdecydowali się pracować, uporządkowali pobocza ul. Żerkowskiej, wygrabili trawniki przy Wrocławskiej, Libercourt, Moniuszki i Zapłocie w Jarocinie. Prace porządkowe prowadzone były również w Mieszkowie. - *Uporządkowano też jarociński cmentarz choleryczny przy ul. Wrocławskiej, park miejski oraz pobocze Kasztanowej* - mówił komendant. Wśród osób skazanych jest murarz, który będzie pracował na rzecz schroniska dla zwierząt. Zaś hydraulik ma remontować centralne ogrzewanie w domu wiejskim w Mieszkowie.

Akcję popiera również kurator zawodowy dla dorosłych. - *To bardzo cenna inicjatywa. Dzięki temu skazani mają możliwość odpracowania kary i jeszcze uporządkują gminę* - powiedziała Teresa Wojtkowiak. (mat)

Władze „Tęczy”

Kierunki i cele działalności omówili członkowie Stowarzyszenia na Rzecznictwo Dzieci i Młodzieży „Tęcza” w Radlinie. - *Najważniejsze jest dla nas prowadzenie świetlicy środowiskowo-socjoterapeutycznej. Chcemy objąć dzieci opieką i zagospodarować im czas wolny poprzez zajęcia komputerowe, artystyczne, sportowe i wiele innych* - mówi Maciej Kostka, prezes Stowarzyszenia na Rzecznictwo Dzieci i Młodzieży „Tęcza” w Radlinie.

Dzieci i Młodzieży „Tęcza” w Radlinie.

Na pierwszym walnym zebraniu wybrano również władze organizacji. Maciej Kostka został prezesem zarządu. Jego zastępcą będzie Wojciech Jerzyński z Kątów. Funkcję sekretarza będzie pełniła Elżbieta Kostka z Cielczy, a skarbnika Tomasz Śpitalniak z Radlina. (mat)

Zebrali ponad 600 kg żywności

Okolo 620 kilogramów żywności zebrano podczas dwudniowej zbiórki w jarocińskich sklepach. Do akcji pod patronatem Wielkopolskiego Banku Żywności włączył się MGOPS oraz wolontariusze z jarocińskich szkół podstawowych nr 2, 4, 5 i gimnazjum. - *Najczęściej ludzie kupowali mąkę, cukier, ryż, makaron i czekolady. W sumie zabraliśmy pro-*

dukty za 2 tys. 628 zł. Podziękowania należą się ofiarodawcom oraz wolontariuszom - mówi Ewa Kunz, kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie.

Żywność trafi przed świętami do najuboższych rodzin. Głównie wielodzietnych i niepełnych. Przygotowano już 100 paczek. (mat)

sprostowanie

W artykule „Charytatywni przedsiębiorcy”, poświęconym stypendiom socjalno-naukowym wypłacanym przez Jarocińskie Forum Gospodarcze, błędnie podaliśmy, że stypendyści co miesiąc otrzymują 1.000 zł. Forum wypłaca stypendia w wysokości 1.000 zł na rok szkolny, czyli 100 zł miesięcznie. Za pomyłkę przepraszam.

AGNIESZKA MATUSIAK

ogłoszenie

teomina SA

Nowa kolekcja + Wielka wyprzedaż

= Wielka okazja

w sprzedaży odzież wiosenno-letnia
bluzki damskie, pidżamy,
garnitury i marynarki męskie,
koszule, krawaty

Płaszczki i kurtki zimowe - wyprzedaż

Sprzedaj bezpośrednio z magazynu
 (możliwość wjazdu do sklepu na teren zakładu)

KROTOSZYN - Sklep nr 2
 ul. Ceglarska 1,
 pn. - pt. 9.00 - 18.00
 sob. 10.00 - 14.00
 tel. 725-20-31

Zapraszamy do naszych sklepów

JAROCIN - hurtownia, ul. św. Ducha 118c
 (w ofercie również odzież robocza i koszule męskie „Kastor”)
 pn. - pt. 10.00 - 18.00, sob. 9.00 - 13.00
 tel. 747-89-49

KROTOSZYN - Sklep nr 1, ul. Ceglarska 1,
 pn. - pt. 9.00 - 17.00, sob. 9.00 - 14.00
 tel. 722-72-19

Strzeż się kieszonkowca!

Jeżeli wokół nas robi się nagle tłok, ktoś woła „uwaga na portfele” - bądźmy czujni. Tak bowiem działa zwykle złodziej - kieszonkowiec.

Jarocińska policja notuje więcej niż zwykle drobnych kradzieży kieszonkowych. Tylko w marcu dochodziło do nich dziesięć razy, podczas gdy w pozostałych miesiącach nie było ich w ogóle, bądź notowano sporadyczne przypadki tego typu kradzieży. Złodziejom sprzyja okres przedświątecznych zakupów. Ostatnio szczególnie upodobali sobie na miejsce „działalności” jarocińskie targowisko. Gina, jak zwykle - portfele i portmonetki z pieniędzmi. Coraz częściej złodzieje sięgają także po dowody osobiste. W razie kradzieży, załatwienie wtórnika jest i czasochłonne, i kosztowne. Lepiej więc idąc do sklepu czy na targowisko, dowód zostawić w domu. - *Należy też wiedzieć, że taki dokument może być wykorzystany przez złodzieja do różnych przestępczych celów* - mówi sierż. szt. Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. Na przykład kieszonkowiec może dowód osobisty przedstawić jako swój, dokonując zakupu wartościowych przedmiotów na raty.



Fot. Justyna Napierała

Ostatnio kieszonkowcy szczególnie upodobali sobie na miejsce „działalności”, jarocińskie targowisko, dlatego też funkcjonariusze policji będą patrolować to miejsce w każdy wtorek i piątek aż do Wielkanocy. - *W ferworze przedświątecznej bieganiny nie zapominajmy o zachowaniu czujności podczas zakupów* - mówi rzecznik prasowy policji

Jak rozpoznać kieszonkowca?

Sprawcami kradzieży kieszonkowych są najczęściej ludzie młodzi, często nawet kobiety i osoby nieletnie. - *Zazwyczaj są elegancko ubrani, sprawiają wrażenie ludzi bogatych i kulturalnych, jednocześnie starając się nie wyróżniać z tłumu* - tłumaczy rzecznik prasowy. Tego typu złodzieje działają najczęściej w grupach 2 - 6-osobowych. Bywa, że w proceder zaangażowana jest cała rodzina. Rzadko funkcjonują pojedynczo. Złodzieje czują się pewniej na obcym terenie, niż w miejscu swojego stałego zamieszkania.

Wybór ofiary i miejsca kradzieży

Przed przystąpieniem do kradzieży, kieszonkowiec upatruje sobie ofiarę. - *Dokładnie obserwuje jej zachowanie, ubiór, miejsce, w którym przechowuje portfel, nominaty banknotów, którymi płaci w sklepie czy na targu* - wylicza rzecznik pasowy. Ofiarami złodzieja padają mężczyźni, którzy trzymają portfele w tylnej kieszeni spodni. Jego zainteresowanie wzbudzają też panie przechowujące pieniądze w niedbale przewieszonych przez ramię otwartych torebkach.

Nie bez znaczenia jest miejsce kradzieży. Złodziej wybiera je bardzo starannie. Do ulubionych należą: zatłoczone stoisko targowiska, pełen klientów sklep, przystanek autobusowy oraz pociąg. W czasie zakupów możemy być pewni, że kieszonkowiec „zajmie się” pozostawioną samotnie na ladzie torebką bądź portfelem.

Złodziej wkracza do akcji

Przed samą kradzieżą złodziej usypia czujność swojej ofiary: lekko ją dotyka, popycha i szturcha. W ten sposób aranżuje tzw. sztuczny tłok. Z chwilą, kiedy ofiara przestaje reagować na takie bodźce i nie zauważa już pozornego tłoku, jaki powstaje wokół niej, do działania przystępuje

METODY DZIAŁANIA KIESZONKOWCÓW

- „na gołą rękę” - klasyczny sposób, polegający na wyjęciu palcami portfela z kieszeni czy torebki
- „na kosę” - przecięcie kieszeni, torebki, siatki
- „zza parawanu” - dla ukrycia swego działania złodziej posługuje się płaszczem bądź reklamówką przewieszonymi przez rękę

pierwszy z grupy kieszonkowców - „robotnik”. Wykonuje on tzw. czarną robotę - wyjmując portfel z kieszeni bądź torebki i przekazuje lup następnemu współnikowi, tzw. „tycerowi”, a ten kolejnemu, który spokojnie oddala się z miejsca całej akcji. Przez cały czas „robotnika” asekurowają pozostali członkowie grupy, którzy - w sytuacji krytycznej - umożliwiają mu ucieczkę i starają się powstrzymać ewentualny pościg blokując drogę. Bywa, że sami pozorują pościg, by odwrócić uwagę ofiary.

„Uwaga na portfele”

Innym sposobem działania złodziei kieszonkowych jest wydawanie w tłumie okrzyków „uwaga złodzieje”, lub „uwaga na portfele”. Usłyszawszy taki komunikat każdy z nas odruchowo sięga do miejsca, w którym przechowuje portfel z pieniędzmi. Kieszonkowcowi właśnie o to chodzi! Bacznie obserwuje zachowanie osób, wybiera ofiarę i spokojnie przystępuje do działania. - *Pamiętajmy o tym, by obserwować osoby stojące obok nas, szczególnie, gdy nas popchną czy dotkną. Bądźmy czujni zwłaszcza na targowisku. W każdym przypadku, kiedy dojdzie do kradzieży, należy powiadomić policję, która dysponuje zdjęciami osób zajmujących się kradzieżami kieszonkowymi* - przestrzega rzecznik prasowy Aleksander Szczepański.

JUSTYNA NAPIERAŁA



INFORMATOR
HANDLOWO-USŁUGOWY

Nowe wydanie
Informatora Handlowo-Usługowego
Ziemi Jarocińskiej
będzie w każdym domu.
Aktualne adresy i telefony wszystkich firm.

BĄDŹ WIDOCZNY!

Twoja firma musi w nim być.
Za darmo zamieścisz
podstawowe dane o swojej firmie.
Za niewielką opłatą reklamę.
Taka okazja nieprędko się powtórzy.

Odwiedzą Państwa nasi ankieterzy



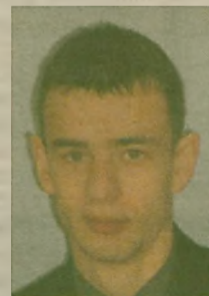
Łukasz Stachowiak



Tomasz Wójt



Maria Knasiak



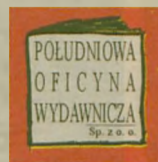
Sławomir Waszak



Donata Pierzchała



Robert Waliszewski



BIURO REKLAMY

Zadzwoń: (0-62) 747-47-47

Przyjdź: Agencja Reklamy - Jarocin, ul. Wolności 1a

Don Bosco u franciszkanów

W kościele p.w. św. Antoniego Padewskiego wystąpił Chór Don Bosco z Poznania. Był to drugi koncert zespołu w historii jarocińskiej parafii. Pierwszy miał miejsce w stanie wojennym, w 1982 roku.

W parafii ojców franciszkanów odbyło się kolejne z cyklu czuwań organizowanych przed Lednicą. Oprócz młodzieży z Jarocina, dojechali także przedstawiciele Kotlina i Mieszkowa. Jarocińscy ambasadorzy gościli również przedstawicielki „centrali” z Poznania, które przekazały pozdrowienia od ojca Jana Góry - pomysłodawcy i głównego organizatora spotkań na polach lednickich. Wspólną modlitwę poprowadził ojciec Tytus Kamiński. (b)



Chór przyjechał do Jarocina na zaproszenie „Akcji Katolickiej”, działającej przy parafii św. Antoniego Padewskiego. Goście z Poznania najpierw włączyli się swoim śpiewem w liturgię mszy św., a potem dali krótki koncert, którego wysłuchali licznie zgromadzeni jarociniacy. Chór zachwycił wszystkich dużą kulturą wykonania i ogromnym zaangażowaniem chórzystów. Wysoki poziom zespołu to przede wszystkim zasługa dyrygenta - prof. Leszka Bajona, cenionego pracownika Akademii Muzycznej w Poznaniu, który prowadzi zespół od 1980 roku.



Fot. Stanisław Dziekański

Chór Don Bosco z Poznania wystąpił w kościele ojców franciszkanów z koncertem pieśni wielkopostnych

Podczas koncertu wysłuchano znanych pieśni religijnych, przede wszystkim tych związanych z okresem Wielkiego Postu. Chór został nagrodzony burzliwą owacją. Po

koncercie słuchacze podkreślali, że po raz kolejny jarocińscy franciszkanie zorganizowali spotkanie, które stało się dużym wydarzeniem kulturalnym. Dobre wrażenia z koncertu mieli nie tylko słuchacze, ale i chórzyci. Goście z Poznania za-

pewniali, że chętnie przyjadą do Jarocina na kolejny koncert. Dla Chóru Don Bosco niedzielny występ w parafii ojców franciszkanów był drugim w historii zespołu. Po raz pierwszy zespół zaśpiewał w Jarocinie 21 lat temu. (ls)

Obchody Triduum Paschalnego i Świąt Wielkanocnych w jarocińskich parafiach

Parafia św. Antoniego Padewskiego (ojcowie franciszkanie)
Wielki Czwartek (17 kwietnia) - msza św. Wieczery Pańskiej z homilią o 18.00, po mszy św. przeniesienie Najświętszego Sakramentu do ciemnicy i adoracja do 22.00
Wielki Piątek (18 kwietnia) - adoracja Najświętszego Sakramentu w ciemnicy od godz. 6.00 aż do ceremonii wieczornych, o godz. 14.30 w dolnym kościele Droga Krzyżowa dla chorych i starszych oraz nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, o godz. 17.00 - ceremonie wielkopiątkowe z adoracją Krzyża św. i procesją do Grobu Pańskiego w górnym kościele, po ceremonii Droga Krzyżowa połączona z Misterium Męki Pańskiej na terenie os. Konstytucji 3 Maja, adoracja Najświętszego Sakramentu przy Bożym Grobie do godz. 22.00 (w Wielki Piątek obowiązuje post ścisły - jeden posiłek do syta i dwa skromniejsze)
Wielka Sobota (19 kwietnia) - święcenie pokarmów od godz. 9.00 do 17.00 co pół godziny, adoracja od 6.00 do 21.30, ceremonie wielkosobotnie z poświęceniem ognia, wody i paschału od godz. 19.00
Niedziela Wielkanocna (20 kwietnia) - msza św. rezurekcyjna o godz. 6.00 (kościół będzie otwarty od godz. 5.00), pozostałe msze św. o 9.00,

10.30, 12.00 i 16.30 (nie będzie mszy o 7.00, 8.00 i 18.30 oraz nabożeństwa o godz. 16.00)
Poniedziałek Wielkanocny (21 kwietnia) - msze św. porządku niedzielnego (o 7.00, 8.00, 9.00, 10.30, 12.00, 16.30 i 18.30), nie będzie nabożeństwa o godz. 16.00
Parafia św. Marcina (kościół św. Marcina)
Wielki Czwartek - msza św. Wieczery Pańskiej o 18.30
Wielki Piątek - ceremonie wielkopiątkowe o 18.30, adoracja Najświętszego Sakramentu do 24.00, nabożeństwo Drogi Krzyżowej w krążankach kościoła św. Marcina o godz. 15.00
Wielka Sobota - uroczystości wielkosobotnie o godz. 20.00, święcenie potraw o 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00 i 18.00
Niedziela Wielkanocna - msza św. rezurekcyjna o godz. 6.00, pozostałe msze św. o 8.30, 9.45, 11.15 i 12.30
Poniedziałek Wielkanocny - msze św. według porządku niedzielnego (o 6.00, 7.30, 8.30, 9.45, 11.15, 12.30 i 18.30), nie będzie mszy św. o godz. 15.30 i 17.00
Parafia Chrystusa Króla
Wielki Czwartek - msza św. Wieczery Pańskiej o 17.30, adoracja Najświętszego Sakramentu w ciemnicy do 21.00

Wielki Piątek - ceremonie wielkopiątkowe o 17.30, adoracja do 22.00
Wielka Sobota - uroczystości wielkosobotnie o 17.30, adoracja do 22.00, święcenie pokarmów co godzinę od 9.00 do 16.00
Niedziela Wielkanocna - msza św. rezurekcyjna o godz. 6.00, pozostałe msze św. według porządku niedzielnego (o 8.00, 9.30, 11.00 i 12.15), nie ma mszy św. wieczornej o 18.30
Poniedziałek Wielkanocny - msze św. według porządku niedzielnego (o 6.45, 8.00, 9.30, 11.00, 12.15 i 18.30)
Parafia Matki Bożej Fatimskiej
Wielki Czwartek - msza św. Wieczery Pańskiej o godz. 18.30,
Wielki Piątek - uroczystości wielkopiątkowe o godz. 18.30,
Wielka Sobota - uroczystości wielkosobotnie od godz. 18.30, święcenie potraw w kaplicy o 9.00, 9.30, 16.00, 16.30, 17.00, przy kapliczkach - ul. Opłotki o godz. 14.30, Ciświca - Folwark o godz. 14.40, ul. Wrocławska (koło p. Bartniczaków) o godz. 14.50, ul. Wybudowana (koło p. Smolarków) o godz. 15.00 i ul. Wrocławska 246 o godz. 15.10
Niedziela Wielkanocna - msza św. rezurekcyjna o godz. 6.00, pozostałe msze św. o 9.00 i 11.00
Poniedziałek Wielkanocny - msze święte o 8.00, 9.30 i 12.00 (ls)

Odeszli od nas:

RYSZARD MARCINIAK	l. 63 (Kotlin)
MARIANNA GRYGIEL	l. 80 (Żerniki)
FRANCISZEK KOŚNICKI	l. 81 (Jarocin)
IRENA CHWALISZEWSKA	l. 84 (Jaraczewo)
STANISŁAWA KOLANOWSKA	l. 85 (Jarocin)
ALOJZY BIAŁOŻNY	l. 80 (Kotlin)
MARIANNA PÓLROLNICZAK	l. 93 (Golina)
DONATA BAZANT	l. 62 (Jarocin)
MARIANNA BORUTA	l. 92 (Jarocin)
MONIKA KRĘC	l. 70 (Jarocin)
STEFANIA KOWALSKA	l. 81 (Mieszków)
JOANNA MOCH	l. 56 (Radlin)
ZDZISŁAW WŁODARCZAK	l. 50 (Mieszków)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Serdeczne podziękowanie dr. K. Kidoniowi i pielęgniarkom z „Eskulapa” za opiekę księdzu proboszczowi par. M. B. Fatimskiej sąsiadom, znajomym, rodzinie za zamówione msze święte, złożone kwiaty i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.
MARII BORUTY
 składa
 mąż z rodziną

Serdeczne podziękowanie całej rodzinie, krewnym znajomym, sąsiadom, przyjaciółom, delegacjom współpracownikom i dyrekcji Gimnazjum w Jarocinie oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej zamówili msze św., złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego ojca

ś. † p.
FRANCISZKA KRAUSE
 składa
 córka z rodziną

Serdeczne podziękowanie ks. A. Pitatowi, panu organiście Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jeziarski” całej rodzinie, sąsiadom, znajomym i tym wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.
DONATEJ BAZANT
 składa
 mąż z rodziną

Przedsiębiorstwo Pogrzebowe „Jeziarski” s.c.
 Biuro Usług Pogrzebowych
 ul. Targowa 18A, 63-200 Jarocin
 KOMPLEKSOWO - 747-29-52 (od 8.00 do 17.00)
 CAŁODOBOWO - 0-601/869-111
PRESTIŻ • PROFESJONALIZM • DYSKRECJA

Zakład Usługowo-Pogrzebowy „Raj”
 • Kompleksowa obsługa pogrzebów
 • Sprzedaż trumien
 • Przewóz gratis
 Czynne całą dobę
 Jarocin, ul. Wodna 12 (przy ul. Szpitalnej)
 Tel. 0-606/511-441, 747-31-52

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
 świadczy Państwu
FIRMA POGRZEBOWA „MAZURKIEWICZ”
 trumny, pogrzeby, stypy
 wieńce, kwiaty
 ubieranie i przewóz zwłok
 - karawan melex
 Biuro usług: Jarocin, ul. Kilińskiego 21
 tel. 747-28-42

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Cz&J Marciniak
 AUTOKARAWAN
 Salon trumien - biuro obsługi klienta
 czynne od 8.00 do 18.00
 całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
 kom. 0-604/242-489
 Jarocin, ul. Moniuszki 10a
 ZAPEWNIAMY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

Nowe Miasto

Dwaj nowi sołtysi

Mirosława Tomczak w Dębnie i Artur Telega w Szyplowie po raz pierwszy zostali wybrani sołtysami. W pozostałych miejscowościach gminy Nowe Miasto funkcję tę sprawować będą dotychczasowi sołtysi.

Zakończyły się zebrania wiejskie, na których wybierano nowych sołtysów i rady sołeckie w gminie Nowe Miasto. Odbyło się dziewiętnaście spotkań, ale w Kłęce wyłoniono tylko radę sołecką, ponieważ sołtys Grzegorz Gogulski funkcję sprawuje dopiero od listopada 2001 r. W ogóle zebrania nie było w Skoraczewie. Tam sołtys Kazimierz Stangreczak razem z radą sołecką zostali wybrani w lutym w 2001 r. We wszystkich zebraniach udział wzięli wójt Aleksander Podemski i przewodniczący Rady Gminy Czesław Jarecki, a także radni poszczególnych okręgów. - Na prawie każdym zebraniu sołtysi składali sprawozdania ze swojej działalności. Niektóre z tych sprawozdań stanowiły swoistą historię tego, co działo się przez te cztery lata we wsi - infor-



Na zebraniu w Nowym Mieście zgłoszono kilku kandydatów. Na start w wyborach zgodził się jednak tylko jeden - dotychczasowy sołtys Janusz Wicijowski

Mirosławę Tomczak, która zastąpiła dotychczasowego sołtysa Andrzeja Talarskiego. W Szyplowie natomiast największe zaufanie wyborców otrzymał 26-letni Artur

o funkcję sołtysa w Komorzcu. Jednak i tutaj wybrano tę samą osobę, co cztery lata temu, czyli Karola Węclawiaka. O szczęściu może natomiast mówić Jan Jędrzak, który przewagą zaledwie jednego głosu został wybrany sołtysiem w Wolicy Koziej.

Co ciekawe, na większości zebrani wiejskich odnotowano wyższą frekwencję niż cztery lata temu. Tylko w Michałowie, Stramnicach i Kruczynie wybory sołtysów i rad sołeckich cieszyły się mniejszym zainteresowaniem niż ostatnio. W sumie we wszystkich spotkaniach uczestniczyło 920 osób, na 6.680 uprawnionych do głosowania, co stanowi frekwencję na poziomie 13,8% (cztery lata temu - 8,6%). Zdaniem wójta Nowego Miasta zainteresowanie wyborami sołeckimi było duże. - Ludzie coraz poważniej podchodzą do spraw swojej wsi. Przyszli na zebrania i chcieli zdecydować, kto będzie ich sołtysiem i rzeczywiście tak było. Co prawda tylko w dwóch przypadkach dokonano zmiany, ale za to wybierano nowych ludzi do rad sołeckich. Głosowano na takie osoby, które rzeczywiście chcą coś dla wsi zrobić. Uważam, że zebrania spełniły swoją rolę - podsumowuje wójt.

JUSTYNA NAPIERAJ

SOŁTYSI W GMINIE NOWE MIASTO

Komorze - Karol Węclawiak
 Kruczyn - Stefan Kominek
 Michałów - Wojciech Kurzajak
 Dębno - Mirosława Tomczak (nowa)
 Radliniec - Stanisław Halek
 Nowe Miasto - Janusz Wicijowski
 Rogusko - Franciszek Lisiak
 Chwałęciny - Jan Pieszalka
 Szyplów - Artur Telega (nowy)
 Stramnice - Marian Sus
 Boguszyn - Jan Motyl
 Boguszyn - Julian Janicki
 Chocicza - Wincenty Pawelczyk
 Chromiec - Leon Figaj
 Wolica Pusta - Eleonora Nehring
 Wolica Kozia - Jan Jędrzak
 Kolniczek - Marek Paszek
 Kruczyn - Ludwik Bednarek

Nowi sołtysi w gminie Nowe Miasto



Mirosława Tomczak



Artur Telega

muje wójt Aleksander Podemski.

Podczas zebrani wiejskich mieszkańcy podejmowali szereg tematów. Najczęściej jednak rozmawiano o stanie dróg, możliwości zamontowania dodatkowego oświetlenia i utrzymania porządku. O wybudowanie bądź modernizację chodnika prosili m.in. mieszkańcy Kłęki, Kolniczek, Boguszyna i Komorza. Mieszkańcy Chromca i Kruczyna domagali się natomiast wyremontowania świetlic. - Wszędzie są potrzeby. Można powiedzieć, że im więcej w danej wsi zrobiono, tym potrzebniej mieszkańcom wrastają - mówi wójt Aleksander Podemski. Rozmawiano też o wynagradzaniu sołtysów za sprawowaną funkcję i przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Wójt z kolei informował mieszkańców o aktualnych i planowanych inwestycjach w gminie.

Tylko w dwóch sołectwach nastąpiły zmiany na stanowisku sołtysa. W Dębnie spośród trzech kandydatów, mieszkańcy wybrali

Telega i został najmłodszym sołtysiem w gminie. Objął on funkcję po Mirosławie Wieczorku, który z powodu choroby zrezygnował z kandydowania. W siedmiu sołectwach w wyborach wystartowali wyłącznie dotychczasowi sołtysi i oni też najczęściej otrzymywali bardzo duże poparcie, czasami nawet stuprocentowe, tak jak Stefan Kominek w Kruczynie, Wojciech Kurzajak w Michałowie i Franciszek Lisiak w Rogusku. Mieszkańcy przybyli na zebranie, podawali czasami wiele nazwisk osób, które widzieliby na stanowisku sołtysa, ale żadna z nich nie chciała się zgodzić na start w wyborach. Tak było np. w Nowym Mieście. Największą liczbę formalnie ubiegających się o funkcję sołtysa odnotowano w Kolniczkach. Tutaj zgodę na kandydowanie wyraziło aż pięć osób, ale zwyciężcą został dotychczasowy sołtys Marek Paszek, który uzyskał 37 głosów na 87 możliwych. Czterech mieszkańców ubiegało się

Radni pytają społeczeństwo

Radni powiatowi twierdzą, że zbierają opinie społeczeństwa w sprawie przeniesienia dwóch wydziałów starostwa do budynku szkoły specjalnej. Opozycja przekonuje, że ich ankietowani są przeciw. Respondenci koalicji są podobno za.

Na posiedzeniu komisji rozwoju gospodarczego, budżetu i finansów oraz integracji europejskiej, Kazimierz Pietras, naczelnik wydziału komunikacji, transportu i drogownictwa przedstawiając sprawozdanie z działalności, wspominał o kłopotach lokalowych. Poinformował radnych, że część dokumentów znajduje się w pomieszczeniach garażowych. - Niestety nie możemy ich mieć w formie elektronicznej - powiedział Kazimierz Pietras. Wówczas rozpoczęła się dyskusja nad przeniesieniem tej jednostki oraz wydziału kartografii, katastru i gospodarki nieruchomościami do budynku szkoły specjalnej. Szkoła z kolei ma mieścić się w obiekcie na Szubiankach, którego część staro-

- mówił Andrzej Dworzyński. Stwierdził, że dla osób nie posiadających samochodów sprowadzenie wydziałów do centrum będzie sporym ułatwieniem. - Chciałbym zapytać pana radnego Dworzyńskiego, na jakiej podstawie sądzi, że rozmowy robione są tylko z mieszkańcami Kotlina. Jesteśmy radnymi powiatowymi, więc opinie zbieramy wszędzie. Nie wiem, czy licząc ilość mieszkańców przemawiała przez pana złośliwość? - odniósł się do aluzji przewodniczącego rady Adam Kołodziej. Andrzej Dworzyński usiłował zakończyć dyskusję nad przeniesieniem wydziałów. - Chciałbym podsumować. - A czemu chce pan podsumować? - zareagował Czesław Robakowski. - Ale nie wie pan, co chciałem pod-



Ostra wymiana zdań między przewodniczącym rady Andrzejem Dworzyńskim (pierwszy z lewej) a radnym Czesławem Robakowskim zdominowała posiedzenie komisji rozwoju gospodarczego, budżetu i finansów oraz integracji europejskiej

stwo kupiło za 900 tys. zł, jeszcze w poprzedniej kadencji. Starosta tłumaczył, że wydziały administracyjne powinny mieścić się jak najbliżej budynku głównego starostwa. Wyjaśnił, że ulica Kościuszki ma być jednokierunkowa, więc nie będzie problemu z parkowaniem.

Radni opozycji - Adam Kołodziej (PSL) i Czesław Robakowski (SLD) uważają, że decyzja zarządu jest nieracjonalna. Zwrócili uwagę, że nie jest ona poparta badaniami wśród społeczeństwa. - Pan starosta bardzo często powołuje się na opinie ludzi. Natomiast nie żadnych ankiet, które potwierdzałyby, że wydziały należy przenieść. Nam też wiele osób mówi, że ta lokalizacja wydziałów jest dobra. Czy jest więc sens przenosić wydziały i trwonić pieniądze? - pytał Adam Kołodziej. Zaznaczył, że wydział komunikacji nie jest bezpośrednio połączony z innymi, dlatego może funkcjonować w dotychczasowym miejscu.

Przewodniczący rady powiatu Andrzej Dworzyński zauważył, że w tej sprawie koalicja powołuje się przede wszystkim na opinie mieszkańców gminy Jarocin. - W tej gminie jest 46 tys. mieszkańców. Gmina Kotlin, Jaraczewo i Żerków mają połowę tego. Jarociniacy są za przeniesieniem wydziałów

sumować - zwrócił się do radnego przewodniczący.

- To niech pan mówi - zezwolił Czesław Robakowski.

- To niech mi pan nie przerywa, wtedy będzie pan wiedział, co chcę podsumować - poprosił Andrzej Dworzyński.

- No to będę wiedział - zdenerwował się radny Robakowski.

- Funkcjonowanie wydziału komunikacji w dotychczasowym miejscu oraz po przeniesieniu ocenię interesanci - usiłował podsumować przewodniczący rady. Riposta radnego Robakowskiego była natychmiastowa. - Każdy przemawia i uznaje, że jedynie jego stanowisko jest słuszne - stwierdził radny. Podkreślił, że rada funkcjonuje po to, aby wspólnie przeanalizować, na ile słuszne jest przenoszenie obydwu wydziałów i ponoszenie dodatkowych kosztów. - Nikt ankiet wśród mieszkańców nie przeprowadził, chyba że została zrobiona, a o wynikach nie wiemy - powiedział radny Robakowski. - Doskonałym przykładem jest koncepcja wprowadzenia ruchu na rynek. „Gazeta Jarocińska” kiedyś sondę zrobiła. Okazało się, że mimo iż władze uznały, że to jedyne słuszne rozwiązanie, mieszkańcy są przeciwni i ja też. Dlatego nie wolno nam mówić za społeczeństwo - spuentował Czesław Robakowski.

Anioły nad Jarocinem

Ponad trzydzieści obrazów w stylu Chagallowskim można było obejrzeć na wystawie prac plastycznych uczniów Gimnazjum Społecznego w Jarocinie.

Profesjonalnie przygotowany wernisaż odbył się w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Był inauguracją „drzwi otwartych” szkoły.

Obrazy w dużym formacie, inspirowane surrealistyczną twórczością Chagalla, prezentowała młodzież z Jarocina. W odpowiedni klimat wprowadzało przede wszystkim samo malarstwo, ale też i muzyka francuska. - *Prace są bardzo dojrzałe. Na wszystkich pojawiają się anioły, ponieważ one są głównym elementem obrazów Chagalla* - mówi Maciej Konieczny, dyrektor Liceum Społecznego w Jarocinie. - *Szkole zazdrościę tego, że ma panią Bogatko, a wystawa jest dowodem na to, że niekoniecznie trzeba pukać do drzwi burmistrza, by robić ciekawe rzeczy w kulturze* - mówi Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina.

Młodzież wszystkie obrazy tworzyła w czasie zajęć pozalekcyjnych. Warsztaty plastyczne prowadzone są w szkole od początku września. Uczniowie spotykają się z opiekunem w każdą sobotę. Uczą się malarstwa od podstaw. - *Zakupione w zeszłym roku sztalugi przez urząd miasta umożliwiły malowanie na dużym formacie* - mówi nauczycielka Barbara Bogatko, pod kierunkiem której młodzież uczyła się sztuki malowania. - *Uczymy się malować w gamach wąskich i szerokich. Nasze zadanie pole-*



Wystawa prac plastycznych inspirowanych malarstwem Chagalla

galo na malowaniu obrazów w ciepłych i zimnych barwach - wyjaśnia Agnieszka Sawicka. Chagallem zafascynowała uczniów Barbara Bogatko. Najpierw dziewczęta poznały życie artysty, później oglądały jego obrazy. Większość uczennic uczestniczy w warsztatach dla własnej przyjemności.

Dziewczęta po Chagallowsku malowały Jarocin. - *Na naszych obrazach nie tylko pojawiły się anioły, ale też zabytki Jarocina.*

Można dostrzec Skarbczyk, Kościół św. Marcina oraz inne elementy naszego miasta - mówi Zuzanna Ławicka, uczestniczka warsztatów.

Wernisaż podziwiali rodzice, uczniowie oraz zaproszeni goście. W tle słychać było muzykę francuską. Zwiedzający zachwyceni byli umiejętnościami twórczymi młodych malarek oraz profesjonalnym przygotowaniem wernisażu.

IWONA NOWICKA

Konkurs dla maturzystów

Jarocińskie koło Unii Wielkopolan oraz Starosta Powiatu Jarocińskiego organizują konkurs na Najlepszych Maturzystów. Na laureatów czekają nagrody pieniężne.

Konkurs organizowany jest w kategorii liceów ogólnokształcących i szkół zawodowych. Zgłoszenia, w terminie do 13 czerwca, przyjmują sekretariaty szkół średnich. Należy dostarczyć kserokopię świadectwa dojrzałości potwierdzoną przez dyrektora szkoły oraz podanie o woli przystąpienia do konkursu.

Wyboru Najlepszych Maturzystów Ziemi Jarocińskiej, na podstawie zgłoszeń, dokona Kapituła Konkursu do 16 czerwca. Wręczenie nagród odbędzie się podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego w macierzystych szkołach. Zwycięzcy otrzymają tytuły Najlepszych Maturzystów Ziemi Jarocińskiej oraz nagrody pieniężne ufundowane przez Starostę Po-

wiatu Jarocińskiego, Auto-Dutkiewicz Autoryzowaną Stację Obsługi Fiat Jarocin, „Techplant” z Kłeki, PHU „Rolmaszpol” z Wolicy Pustej oraz Mastercup-Vending Jarocin.

Wszelkie informacje uzyskać można u przewodniczącego Kapituły Konkursu, Benedykta Wróbla pod numerem telefonu 747-23-57 lub 747-57-83.

(akf)

Aby wziąć udział w konkursie na Najlepszych Maturzystów Ziemi Jarocińskiej, trzeba mieć:

- wzorową ocenę z zachowania,
 - średnią ze wszystkich obowiązkowych przedmiotów nauczania minimum 4,5, - średnią z egzaminu dojrzałości minimum 4,7.
- Trzeba też wykazać się udziałem w różnego typu olimpiadach, turniejach, konkursach, mistrzostwach sportowych odnotowanych na świadectwie dojrzałości.

Jaraczewo

Lirycznie o Bogu

Wiersze księdza Tadeusza Nagela i księdza Jana Twardowskiego dominowały podczas Konkursu Liryki Religijnej, w którym wystartowało osiem uczennic z gminy Jaraczewo.

Konkurs liryki religijnej odbywał się po patronacie księdza Tadeusza Nagela - filipina z Gostynia. Wzięło w nim udział osiem uczennic z czterech szkół z gminy Jaraczewo. Uczestniczki recytowały po 2 wiersze o tematyce reli-

kołek (SP Nosków). Druga lokata przypadła Anecie Nawrot (SP Wojciechowo) i Rafaeli Bazalak (SP Nosków). Trzecie miejsce zajęły Angelika Twardowska (SP Góra) i Monika Jankowska (SP Wojciechowo). Wszystkie uczen-

Święto poezji w Cielczy

Z okazji Światowego Dnia Poezji w Gimnazjum w Cielczy zorganizowano Gminny Konkurs Recytatorski. Wzięło w nim udział 19 uczestników z terenu gminy Jarocin. Najlepszym recytatorem okazał się Dawid Kowalski z Cielczy.

W pierwszym dniu wiosny w Cielczy odbył się konkurs recytatorski. Przebiegał on w trzech etapach. - *Uczniowie przygotowali do recytacji po dwa utwory poetyckie, jeden polskiego, a drugi obcego poety. Czas recytacji nie mógł przekroczyć trzech minut* - wyjaśnia Maria Rogala, pomysłodawczyni i organizatorka konkursu. W pierwszej części zaprezentowali się wszyscy uczestnicy. Do drugiego etapu komisja zakwa-

lifikowała 10 osób. Sam finał przebiegał nieco inaczej niż w tradycyjnych konkursach recytatorskich. - *Młodzież otrzymała teksty poetyckie wybrane przez komisję i w ciągu kilku minut musiała przygotować własną interpretację tekstu* - wyjaśnia Zofia Idziaszek, organizatorka imprezy. Jednocześnie pierwsze miejsce przyznano Dawidowi Kowalskiemu z Cielczy, drugie - Martynie Drzewickiej z Gimnazjum Społecznego

w Jarocinie, a trzecie zajął Bartosz Paluszkiwicz z Gimnazjum w Jarocinie. Troje zwycięzców oprócz nagród książkowych otrzymało puchary. Pozostali zawodnicy wyjechali z Cielczy z nagrodami książkowymi. - *Na pewno najtrudniejszy był ostatni etap konkursu, ponieważ w tej części zmagani każdy z was musiał odpowiednio zaprezentować przed publicznością tekst, którego nie znał wcześniej. Jednak poradziliście sobie znakomicie, jesteście pełni uznania dla waszych umiejętności* - mówiła Laura Paluszkiwicz, przewodnicząca komisji konkursowej. Przewodnicząca podziękowała też opiekunom, którzy znaleźli czas, by przygotować uczniów do konkursu.

Organizatorki konkursu zaprosiły wszystkich na obiad i słodki poczęstunek, przygotowany przez radę rodziców. - *Wszystkie nagrody książkowe ufundowała dla was Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska z Jarocina Oddział w Mieszkowie* - poinformowała Maria Rogala.

IWONA NOWICKA



W konkursie recytatorskim uczestniczyło osiem uczennic z terenu gminy Jaraczewo (na zdjęciu wspólnie z opiekunami i organizatorami konkursu)

gijnej. Wśród autorów najczęściej pojawiały się nazwiska księdza Jana Twardowskiego i księdza Tadeusza Nagela.

Jury, w skład którego weszli dyrektor Zbigniew Jarus, ksiądz Tadeusz Nagel oraz nauczycielka Lucja Andrzejczak, przyznało cztery równorzędne nagrody. W kategorii gimnazjów wystartowały tylko dwie zawodniczki: Martyna Plucińska i Marta Szybiak z Zespołu Szkół w Rusku. Obie dziewczyny otrzymały pierwsze miejsce w swojej kategorii. Wśród uczennic szkół podstawowych komisja najwyższą ocenę Aleksandrę Marcinkowską (SP Góra) i Agnieszkę

nice w nagrodę otrzymały tomik wierszy księdza Tadeusza Nagela, folder poświęcony Świętej Górze w Gostyniu i różaniec. - *Muszę przyznać, że byłem zachwycony waszą interpretacją wierszy religijnych. Szczególnie jestem zadowolony z tego, że na konkursie pojawiły się moje wiersze. Dla poety słuchanie tego, co sam napisał, jest naprawdę cudownym przeżyciem* - powiedział ksiądz Tadeusz Nagel.

Organizatorem konkursu była nauczycielka Anna Antoszkiewicz. W przygotowaniach i przeprowadzeniu imprezy pomagali uczniowie klasy VI.

(ls)



Laureaci Gminnego Konkursu Recytatorskiego, zorganizowanego z okazji Światowego Dnia Poezji w Gimnazjum w Cielczy

Paliwo w cenie - transport na deficycie

„Podwyżki cen paliwa to gwóźdź do trumny. Dobiją nas. Już ledwie żyjemy” - mówią właściciele niewielkich firm transportowych. Dla wielu przewoźników wyższe ceny, zwłaszcza oleju napędowego, oznaczają - o ile nie bankructwo, to zawieszenie działalności.

Bezpośredni wpływ na wzrost cen paliw na stacjach benzynowych mają podwyżki cen ropy naftowej na rynkach światowych. Te z kolei w ostatnim czasie rosły i malały w zależności od tego, jakie wieści napływały z wojny w Iraku. Szczególnie dotyczyło to ceny oleju napędowego, która w trzeciej dekadzie marca osiągnęła rekordową wysokość 3,26 zł za jeden litr (w styczniu wahała się od 2,66 zł/l do 2,75 zł/l). W tej chwili cena oleju napędowego spada. Obecnie wynosi 3,04 zł/l (na dzień 10 kwietnia).

Od początku roku średnia cena paliwa wzrosła o 85 gr, czyli około 37 %.

Wzrost cen negatywnie wpłynął na kondycję finansową większości firm transportowych, zwłaszcza tych mniejszych. Przewoźnicy twierdzą, że ich działalność jeszcze przed podwyżką graniczy-

transportowych. Ci, żeby „przeżyć”, oszczędzali na czym mogli. - *Autobusy, którymi jeżdżą nie są nowe, dlatego częściej się psują. Nie wyjadę w trasę niesprawnym pojazdem, dlatego na tym nie mogę oszczędzić. Paliwo też muszą wlać, a wiadomo, że im starszy pojazd, tym więcej pali. Teraz, kiedy ropa poszła tak dużo w górę, moja firma nie ma właściwie racji bytu* - mówi właściciel firmy przewoźowej z Jarocina Jan Nowak. Przewoźnik nie wyklucza, że jeszcze w tym roku przyjdzie mu zawiesić działalność. - *Rok temu już było ciężko. Zdarzały się miesiące, kiedy wychodził na zero. A w tym roku, szkoda mówić. Jeszcze zaczekam. Sezon wycieczkowy zaczyna się w maju. Zobaczą, jak to będzie wyglądało. Spróbuję podnieść cenę, ale wątpię, czy to poskutkuje, bo klienci też nie mają pieniędzy* - mówi Jan

wyskoczyły podwyżki paliwa i jestem „ugotowany” - skarży się Jan Nowak. Przewoźnik twierdzi, że stawka za jeden kilometr zawsze była wyższa niż cena za jeden litr paliwa. - *Olej kosztuje teraz 3,26 zł, a my jeździmy nadal za 2,25 zł* - mówi.

Właściciele firm transportowych zdają sobie sprawę z tego, że podniesienie ceny za usługi spowoduje utratę klientów. - *Ludzie też nie mają z czego zapłacić. Cena może ich zrazić i zrezygnują z usługi* - mówi właścicielka firmy transportowej z Jarocina Katarzyna Nowacka. - *Dla stałych klientów ceny nie zmieniliśmy. Jeśli chodzi o tych, którzy po raz pierwszy przychodzą do firmy, albo korzystają z naszych usług naprawdę sporadycznie, to nastąpił wzrost o 5 groszy na kilometr* - dodaje.

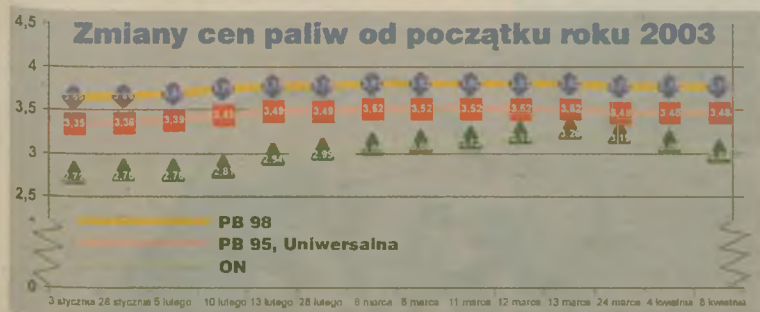
Marek Kmieć prezes firmy „Truck Company” z Kotlina twierdzi, że dla przedsiębiorstwa, podwyżki cen paliwa spowodowały wzrost kosztów o około 30 %. - *Klienci nawet nie chcą rozmawiać z nami o podniesieniu cen. Nie gwarantujemy tego wnówy, dlatego próbowaliśmy rozmawiać z kontrahentami. Okazało się, że podwyżki nie wchodzi w grę. Nie mamy innego wyjścia, jak przyjąć ich stanowisko. No oczywiście możemy jeszcze z nich zrezygnować* - ironizuje prezes Kmieć. Jego zdaniem ostatnie zwiększenie kosztów stawia takie przedsiębiorstwa jak „Truck Company” na granicy bezpieczeństwa finansowego. - *Wszyscy wstrzymują oddech i czekają, na to, co na rynku paliw będzie się dalej działo* - mówi Marek Kmieć.

Przewoźnicy obawiają się, że cena paliwa tak szybko nie spadnie. - *Do tego, żeby podnieść, to oni bardzo się spieszą, ale żeby obniżyć, to jakoś nigdy nie mogą doszukać się podstaw* - twierdzą przewoźnicy.

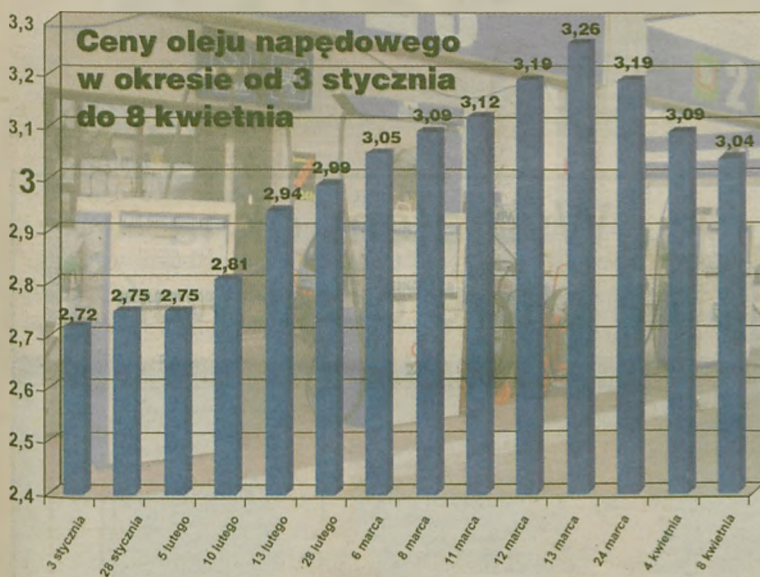
Podwyżki cen paliwa dotknęły też przewoźników dowożących uczniów do szkół. Na terenie powiatu jarocińskiego jest ich sześciu, ale tylko trzech zwróciło się o podniesienie stawki za kilometr - jeden z gminy Żerków i dwóch z gminy Kotlin. W obydwóch przypadkach podwyżkę stawki spowodowaną wzrostem cen paliwa gwarantuje umowa.

Drożejące paliwo miało również decydujący wpływ na pięcioprocentową podwyżkę cen jednorazowych i miesięcznych biletów autobusowych.

ANNA KONIECZNA



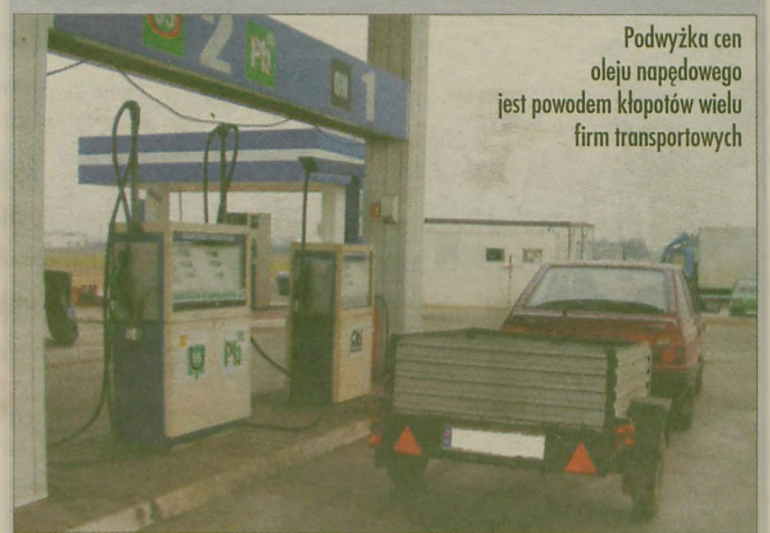
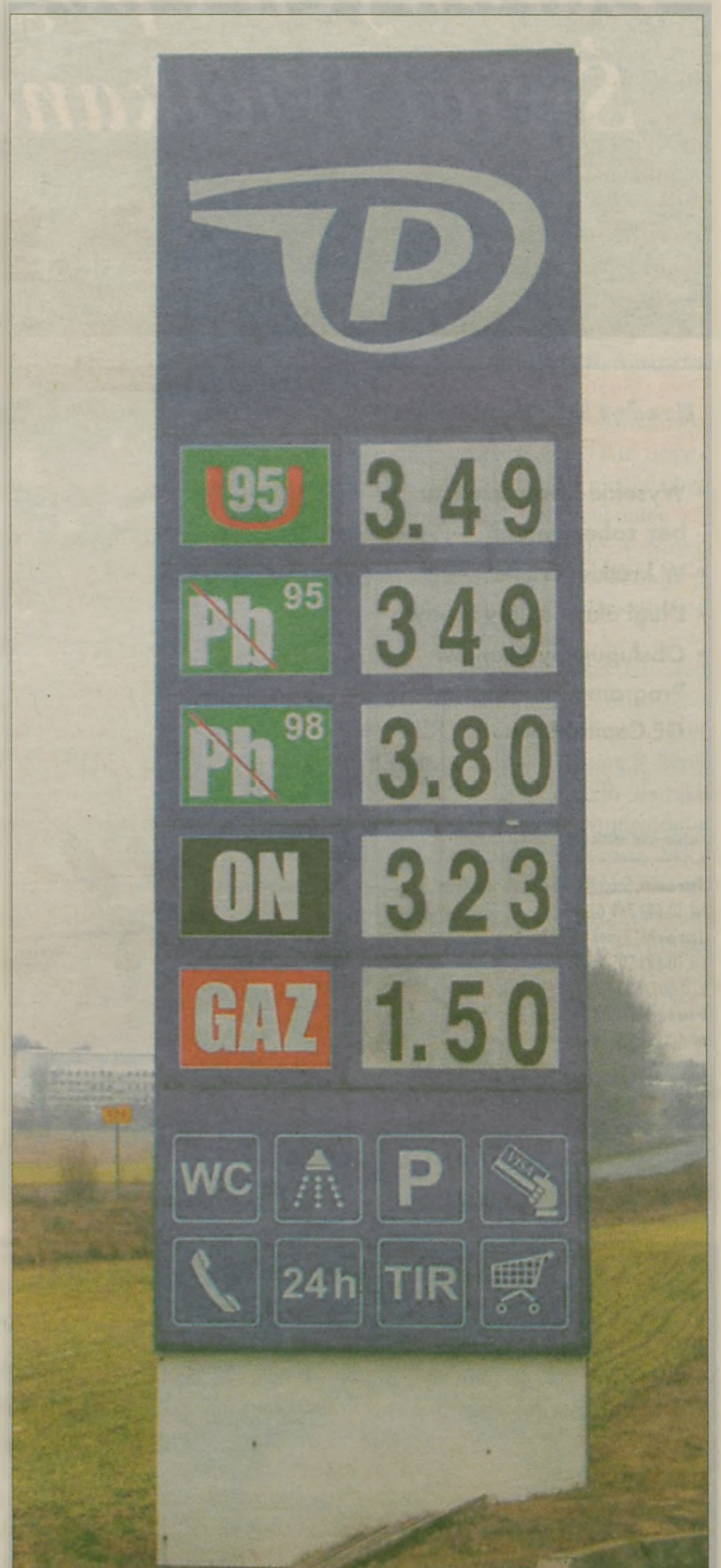
Dane ze stacji paliw PKN „Orlen” przy ul. Poznańskiej w Jarocinie z dnia 10.04.2003 r.



ła z bankructwem. - *Większość firm ledwo wiąże koniec z końcem i takie podwyżki jeszcze nas dobijają. Wydawałoby się, że są one niewielkie - kilka groszy na litrze, ale jak się te litry i te grosze policzy, to wychodzi niezła suma* - mówi jeden z przewoźników. Dodaje jednak, że nie powinniśmy narzekać, bo są to, jak na razie, jedyne skutki wojny w Iraku, które nas dotyczą. - *Imi cierpią z powodu tego konfliktu znacznie bardziej* - dodaje.

Podwyżki szczególnie mocno dotknęły właściciele małych firm

Nowak. Zimą przewoźnik wyremontował jeden ze swoich autobusów. Kosztowało go to ponad 6 tys. zł - nie licząc robocizny, bo z zawodu jest mechanikiem. Po podwyżkach paliwa musiał ten pojazd wyrejestrować, bo nie stać go było na utrzymanie. - *Początek roku zawsze jest trudny. Są większe opłaty. Trzeba zapłacić ubezpieczenie komunikacyjne. Nie stać mnie było, żeby opłacić wszystkie autobusy, jeden musiałem wyrejestrować. Ale myślałem, że jak co roku sytuacja się poprawi. Niestety,*



Podwyżka cen oleju napędowego jest powodem kłopotów wielu firm transportowych



Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych

wszystkim Klientom
życzy
ENERGETYKA KALISKA S.A.
Rejonowy Zakład Energetyczny Jarocin

promocja

do

37%*

www.ms.pl



OKNA TYTANOWE

Nowy 4-komorowy profil

Jarocin ul. Jordana 28
tel./fax 062 747 25 18



*promocyjna cena okien nietypowych

Kredyt bez problemu

- Wysokie kwoty kredytu bez zabezpieczeń
- W krótkim czasie
- Długi okres spłaty kredytu
- Obsługujemy Klientów Programu NonStop GE Capital Bank

Gdzie nas znaleźć?

Jarocin, Śródmiejska 22a

tel. (0-62) 749-62-00

Jarocin, Rynek 15, sklep Ambra

tel. (0-62) 505-25-56

k. 0-607/633-423

Pleszew, ul. Kilińskiego 12

tel. (0-62) 508-30-70

Ogólnopolski Partner

GE Capital Bank

www.chrobry.org.pl

Alicja i Jan RACZKIEWICZ

zapraszają wszystkich Klientów, do korzystania
z naszych usług i życzymy

SPOKOJNYCH i RODZINNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH



Zapraszamy
do Restauracji **Victoria**
i **Piwnicy Jana**
w Jarocinie
ul. kard. Wyszyńskiego 1
tel. (0 62) 747-16 22

Restauracji **Joanna**
w Jaraczewie
tel. (0 62) 740-80-25

CENTRUM PRODUKTÓW NAFTOWYCH

Kruszyk i S-ka

63-200 Jarocin, ul. Moniuszki 33
tel. (0-62) 747-23-64
tel./fax (0-62) 747-33-46

PALIWA, OLEJE
i SMARY

Z okazji
Świąt Wielkanocnych
składamy naszym
Klientom
najserdeczniejsze
życzenia

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR
OLEJU OPAŁOWEGO

ekoterm
plus



Świat bez wody istnieć nie będzie,
więc korzystaj z niej zawsze i wszędzie.
By w Dyngusa dobrze się lato,
my zabezpieczymy jak zawsze moc całą.

Niech jaj i całej reszty, nikomu nie brakuje,
pełen słońca, radości będzie Dzień Wielkiej Nocy.
Na Dyngusa niech nikt wody nie żałuje,
a zając niech Waszego domu nie przeoczy.

Zdrowych, Spokojnych i Wesołych
Świąt Wielkanocnych
Mieszkańcom, Kontrahentom, Pracownikom
oraz Władzom Jarocina

życzy
Zarząd i Rada Nadzorcza
Przedsiębiorstwa Wodociągów
i Kanalizacji sp. z o.o. w Jarocinie

Wybrałem okna
na miarę oczekiwań.



PRODUCENT OKIEN I DRZWI
W SYSTEMIE VEKA

Biuro handlowe:
Witaszyce, ul. Zatorza 18, tel. 062 740 12 09

WIELKOPOLSKIE
PROFILOPLAST

Systemy okienne

POSZUKUJEMY FIRM CNIERZYCH DO WSPÓLPRACY 809 448 485 www.profiloplast.pl e-mail: pozycie@profiloplast.pl

Nowe Miasto jest mi bardzo bliskie

Rozmowa z **PAWŁEM ŁUKASZEWSKIM**
- starostą powiatu średzkiego



Poprzednie władze powiatu gościli na sesji Rady Gminy Nowe Miasto dopiero pod koniec kadencji, odwiedzając ją jako ostatnią. Pan, razem ze swym zastępcą i przewodniczącą Rady Powiatu Średzkiego, dotarł tu miesiąc temu i to podobno w pierwszej kolejności. Czy to oznacza, że będzie pan traktował tę gminę jakoś szczególnie?

Starosta ma obowiązek wszystkie gminy w powiecie traktować tak samo. Specjalnych preferencji nie będzie, bo nie może ich być. Nasza wizyta w Nowym Mieście wynikała wyłącznie z tego, że pierwsze zaproszenie, jakie otrzymaliśmy, wpłynęło właśnie od przewodniczącego Rady Gminy Nowe Miasto - pana Czesława Jareckiego. Było nam z tego powodu bardzo miło. Nie ukrywam natomiast, że Nowe Miasto jest mi bardzo bliskie, i to z wielu powodów: mam tam wielu przyjaciół i znajomych. Lubię tę gminę, ponieważ ma wspaniałe tereny nadwarciańskie, dzisiaj jeszcze nie doceniane tak, jak na to zasługują.

Podczas wystąpienia na sesji w Nowym Mieście mówił pan o programie działania opartym na czterech filarach. Pierwszym i najważniejszym filarem jest - według pana - współpraca z gminami, wójtami oraz radnymi. Jak pan sobie tę współpracę wyobraża?

Zależy mi bardzo na integracji wszystkich gmin w powiecie. Radny i wójt są przedstawicielami posiadającymi mandat wyborców. Chciałbym, żeby kontakty nie były wyłącznie okazjonalne, ale polegały na przekazywaniu poszczególnych potrzeb właśnie przez radnych i wójtów. Podczas spotkań z wójtami rozwiązujemy konkretne problemy. Ostatnim tego przykładem jest próba określenia zasad działalności Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, który funkcjonuje w naszym powiecie od kilku lat. Wójtowie zgłosili propozycje, by ten ośrodek działał dalej, ale na rynkowych zasadach. W pełni podzieliłem ich stanowisko.

Pod koniec marca w urzędzie gminy w Nowym Mieście po raz pierwszy uruchomiono punkt Powiatowego Urzędu Pracy ze Środy. Jest to inicjatywa jednorazowa czy też można liczyć na częstsze wizyty pracowników PUP w Nowym Mieście?

Docierały do mnie sygnały o tym, że bezrobotni z gmin, a zwłaszcza z Nowego Miasta, jako gminy najbardziej oddalonej, często nie mają pieniędzy, by kupić bilet autobusowy i dopełnić formalności rejestracyjnych w urzędzie pracy. W związku z tym został opracowany harmonogram wizyt pracowników Powiatowego Urzędu Pracy we wszystkich gminach. Dyżurować oni będą w Nowym Mieście przez trzy dni w miesiącu, dzięki czemu wszyscy bezrobotni, którzy normalnie musieliby przyjechać do Środy, będą mogli formalności załatwić na miejscu.

Wiele mówi się o utworzeniu w Nowym Mieście samodzielnej szkoły ponadgimnazjalnej. Na sesji stwierdził pan, że akceptuje plany rozbudowy obecnego gimnazjum o nowy budynek dydaktyczny, a nawet pełnowymiarową salę gimnastyczną. Funkcjonuje tu już filia Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Środzie, a budowa całego kompleksu jest przecież ogromną inwestycją.

Utrzymanie szkoły ponadgimnazjalnej należy do zadań własnych powiatu. Z inicjatywą rozbudowy wystąpił radny powiatu średzkiego - pan Zdzisław Jędrzak. Jest on również dyrektorem gimnazjum. Zapropnowałem panu dyrektorowi, żeby inwe-

stycję tę podzielić na dwa etapy: w pierwszym wybudowano by dodatkowe skrzydło z salami dydaktycznymi, natomiast w drugim etapie - pełnowymiarową salę gimnastyczną. Trzeba będzie też określić, czy znajdzie się wystarczająca liczba uczniów chętnych do skorzystania z nauki w tej szkole. Do rozstrzygnięcia będzie też profil nauczania. W przyszłym roku zarząd wystąpi do rady powiatu z wnioskiem o zaplanowanie środków w budżecie powiatu na opracowanie pełnego projektu budowlanego. Jeżeli uda się nam określić źródła finansowania tej inwestycji, to do jej realizacji przystąpimy w 2005 roku.

Spotkałam się z wieloma krytycznymi uwagami na temat celowości budowy szkoły. Mówi się wręcz o przechowalni dla mniej zdolnych uczniów, niskim poziomie, a także o tym, że jest to głównie interes dla nauczycieli, którzy już uczą i w gimnazjum i filii szkoły ponadgimnazjalnej. Słyszysz się nawet głosy o budowanym przez pana Jędrzaka imperium.

Trudno mi się odnieść do tych głosów. Radny powiatu średzkiego widzi potrzebę realizacji tej inwestycji. Zeby ona doszła do

skutku, musi przekonać do tego całą radę i zarząd powiatu: przedstawić argumenty dotyczące kwestii edukacyjnych, żeby nie okazało się, że jest to wyłącznie zaspokojenie własnych ambicji. Jeżeli uznamy jego argumenty za słuszne i przekonujące, to taką decyzję podejmiemy.

Skąd powiat zamierza wziąć pieniądze na tę budowę?

Na pewno jedynym źródłem finansowania nie będzie budżet powiatu, bo nie udźwignąłby ciężaru tej inwestycji. Jeżeli chodzi o część dydaktyczną - są możliwości pozyskania środków z kuratorium oświaty, z ministerstwa edukacji. Natomiast przy budowie sali gimnastycznej pojawiają się dodatkowe możliwości finansowania, jak choćby Totalizator Sportowy czy Departament Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego. Budowa szkoły i sali gimnastycznej jest dobrym pomysłem i mam nadzieję, że znajdzie akceptację radnych w powiecie oraz, że pozyskamy sojuszników w zakresie innych źródeł finansowania.

Takich, jak na przykład Urząd Gminy w Nowym Mieście? Czy rozważa pan możliwość zwrócenia się również tam

o pomoc w finansowaniu inwestycji?

Jeśli chodzi o część dydaktyczną - to nie, ponieważ niezręcznie byłoby staroście występować o dofinansowanie budowy szkoły ponadgimnazjalnej, która nie jest zadaniem własnym gminy. Sytuacja jest o wiele lepsza, jeśli chodzi o znalezienie argumentów na to, by przekonać radnych gminy do partycypowania w kosztach budowy sali gimnastycznej. Taka sala, z miejscami dla kibiców, może służyć przecież całej społeczności gminy Nowe Miasto.

Pytam o to dlatego, ponieważ kilka dni temu powiat zwrócił się do gminy Nowe Miasto o to, by współfinansowała utrzymanie drogi powiatowej, jaką jest przeprawa promowa w Dębnie.

Tak. Prom znajduje się w ciągu drogi powiatowej, natomiast koszty związane z jego utrzymaniem i bieżącą eksploatacją są bardzo wysokie. Dlatego komisja rewizyjna, która kontrolowała działalność Zarządu Dróg Powiatowych, wystąpiła z propozycją, aby wyłącznie ze względu na rachunek ekonomiczny, zwrócić się do wójtów trzech gmin z prośbą o dofinansowanie promu.

Co się stanie, jeżeli nowomiejska rada nie wyrazi zgody na współfinansowanie promu?

Prom, poza znaczeniem ekonomicznym, posiada walory turystyczne. Nie dopuszczam myśli, żeby go w ogóle nie było i robię wszystko, by funkcjonował dalej.

Jakie są szanse na to, że w Nowym Mieście będzie utworzona podstacja pogotowia ratunkowego? Mieszkańców gminy bardzo to interesuje.

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Średzkiego, radni wystosowali apel do wojewody wielkopolskiego, aby w Środzie usytuowano Centrum Powiadomienia Ratunkowego. Niestety w siatce siedzib dla takich centrów, określonych przez wojewodę, zamiast Środy, znalazła się Września. My się na to nie godzimy, tym bardziej, że nasz powiat posiada już takie profesjonalnie przygotowane centrum. Inwestycja ta została w całości sfinansowana z budżetu powiatu. Co prawda organem właściwym do określania siatki siedzib centrów powiadomienia ratunkowego jest wojewoda, ale to starosta jest odpowiedzialny za cały system ratownictwa medycznego. Niezgadzanie się z decyzją wojewody, to jednak mało. Funkcjonowanie jednego z elementów tego systemu, jakim jest Centrum Powiadomienia Ratunkowego, wiąże się przecież z dużymi kosztami. Trzeba mieć świadomość, że nie godząc się na przyłączenie nas do Wrześni, będziemy musieli w 100 % pokrywać wszystkie koszty związane z funkcjonowaniem tego centrum. Jeżeli pomimo naszego apelu, wojewoda nie zmieni decyzji o lokalizacji siedziby, będziemy musieli sami finansować jego utrzymanie.

I co wtedy z karetką pogotowia dla Nowego Miasta?

To się z tym bezpośrednio wiąże. Powstanie bowiem problem finansowy związany z uruchomieniem tej karetki. Decyzja będzie należała do rady powiatu. Osobiście bardzo bym chciał, żeby ta karetka w Nowym Mieście była.

Na sesji podkreślał pan wielkie walory turystyczne Nowego Miasta. Czy pan osobiście je zna?

Znam. Jestem zauroczony Dębniem i tamtejszym rezerwatem przyrody, który wchodzi w skład Żerkowsko-Czeszewskiego Parku Krajobrazowego. To są przepiękne tereny, które polecam do odwiedzenia każdemu turystyce.

Rozmawiała JUSTYNA NAPIERAJ

jarocińska o Unii

Europa jako gniazdo

Arie, pizza i gość z Danii

„Ti amo” Umberto Tozzi oraz arie w wykonaniu Luciano Pavarottiego rozbrzmiewały w Gimnazjum w Górze podczas Dnia Włoskiego, który przygotowano w ramach programu „Między nami Europejczykami”. W szkole gościła również Anna Jensen z Danii.

„Między nami Europejczykami” - tak nazywa się trwająca od dwóch lat w Gimnazjum w Górze akcja prezentująca państwa Unii Europejskiej. Głównym założe-

matyczną, a IIIb pod kierunkiem Magdaleny Król-Lemanik zaprezentowała inscenizację klasycznej noweli Bocaccia „Sokół” (jedna z części „Dekameronu” - przyp.

Największym aplauzem przyjęty został występ Weroniki Pawlak i Arka Stilera w piosence „Ti amo” Umberto Tozzi, a także arie w wykonaniu Jacka Polowczyka, który na scenie wcielił się w Luciano Pavarottiego.

Przez cały dzień można było zajadać się włoską pizzą, przygotowaną przez uczniów, i popijać kawę capuccino.

W ramach akcji „Między nami Europejczykami” do Gimnazjum w Górze przyjeżdżają też mieszkańcy państw Unii Europejskiej. Ostatnio gimnazjaliści gościli Annę Jensen z Danii. Z tej okazji szkoła przyozdobiona została duńskimi flagami. Anna Jensen opowiedziała uczniom o obyczajach panujących w jej kraju. Szczególnie dużo miejsca poświęciła systemowi nauczania i zwyczajom panującym w duńskich szkołach. Gimnazjaliści z Góry z niedowierzaniem słuchali o tym, że w klasach, gdzie uczą się pierwszoklasiści, obok tablicy ustawiona jest piaskownica, w której dzieci bawią się, kiedy zmęczy je nauka. Uczennice bardzo zainteresowała informacja, że duńskie dziewczęta mogą chodzić do szkoły w makiążu, a do nauczycieli zwracać się po imieniu.

Gimnazjaliści uroczyście pożegnali Annę Jensen, wręczyli jej upominek i odśpiewali gromkie „sto lat”.

(ann)



Gimnazjaliści z Góry podczas Dnia Włoskiego rywalizowali między innymi w konkursie plastycznym

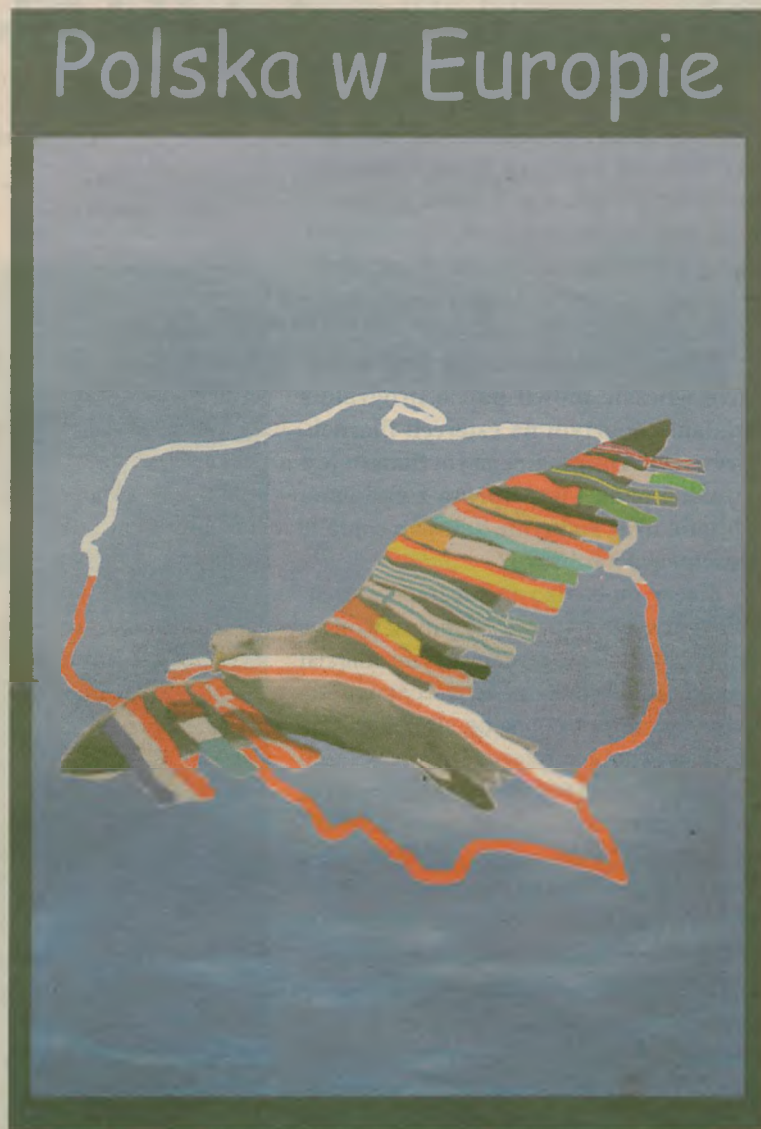
niem programu jest poznawanie życia codziennego mieszkańców, ich obyczajów - również kulinarnych, tradycji i kultury. - *Baczną uwagę zwracamy na dziedzictwo kulturowe państw należących do Unii oraz na ich związki historyczne z Polską* - mówi jedna z organizatorek akcji „Między nami Europejczykami” Magdalena Król-Lemanik. - *Uczniowie najbardziej ciekawi są tego, jak żyją ich rówieśnicy, czym się interesują na co dzień, jak i czego się uczą* - dodaje nauczycielka.

W ostatnim czasie gimnazjaliści z Góry poznawali Italię. Każda klasa przygotowała gazetkę te-

red). Młodzież bardzo zaintrygował obraz pełnej poświęcenia miłości. Zdaniem Magdaleny Król-Lemanik do teraz zadają sobie pytanie, czy w dzisiejszych czasach możliwe jest tak bezinteresowne uczucie.

Klasa IIb zamieniła się w czasie Dnia Włoskiego w biuro podróży. Szefowała mu wychowawczyni Aneta Stępnik. „Pracownicy” biura prezentowali najważniejsze zabytki Rzymu, a największą atrakcją były słynne „usta prawdy”, które wyjątkowo często wykrywały w tym dniu kłamstwa.

Tym razem w Górze - nie w San Remo odbył się festiwal piosenki.



Honorowy patronat nad konkursem objął prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Do udziału zaproszone zostały dzieci i mło-

w tej grupie, to duże wyróżnienie - podkreśla Lidia Parzonka, opiekunka klubu.

Paweł przygotowując swój komputerowy plakat chciał przekonać niezdecydowanych do wzięcia udziału w referendum dotyczące wejścia Polski do UE. Pracował nad nim około tygodnia. Przyznaje, że najwięcej czasu zajęło mu przygotowanie wersji próbnych, a potem wybór najlepszej. Ostateczny, konkursowy projekt powstał w jeden dzień.

Na plakacie widzimy niebo i lecącego ptaka. Na jego skrzydłach autor umieścił flagi państw członkowskich Unii, a w dziobie - flagę polską. Znajdujący się w tle delikatny kontur Polski jest białoczerwony. - *Pomyślałem o Europie jako o wspólnym gnieździe, a jak gniazdo, to ptak, który lećca na zachód, niesie naszą flagę do tego gniazda* - wyjaśnia Paweł.

Wręczenie nagród i dyplomów odbyło się w poniedziałek 17 marca w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. Paweł otrzymał wiele nagród rzeczowych, m.in. aparat fotograficzny, album o Poznaniu i plecak. Ogólnopolskie wyniki konkursu ogłoszone zostaną na początku czerwca.

(gc)



Paweł Janowski wraz z opiekunką klubu Lidią Parzonką

dzień wszystkich typów przedszkoli i szkół w wieku od 4 do 21 lat. Należało wykonać pracę pisemną, komputerową, plastyczną, filmową lub fotograficzną na wybrany temat.

Członkowie gimnazjalnego Klubu Europejskiego przygotowali 8 prac. Tylko Paweł Janowski wykorzystał techniki komputerowe. - *W Poznaniu oceniano prace 257 osób i do etapu w Warszawie zakwalifikowano 32. Znaleźć się*

(akf)

Unia w moich oczach

Konkurs dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół średnich organizują kluby europejskie z Dobieszczyzny i Woli Książęcej.

Uczniowie mogą wziąć udział w konkursie literackim, plastycznym i fotograficznym. Na łamach „Gazety” podawać będziemy tematy dla poszczególnych grup wiekowych. Laureaci trzech pierwszych miejsc w każdej kategorii, wyłonieni przez jury, otrzymają atrakcyjne upominki. Zwycięzcy oraz ich prace zaprezentowane zostaną na stronie europejskiej „Gazety”.

W tym numerze publikujemy tematy konkursów dla uczniów klas I-III szkoły podstawowej:

1. Flaga państwa należącego do Unii Europejskiej (prace plastyczne - technika dowolna) - klasy pierwsze.
2. Zwroty „Dzień dobry” w różnych językach europejskich (prace plastyczne - technika dowolna) - klasy drugie.

3. „Skąd to pochodzi?” - produkty z różnych krajów UE (prace plastyczne - technika dowolna) - klasy trzecie.

Prace można nadsyłać do sekretariatu gimnazjum w Woli Książęcej (Wola Książęca 103, 63-220 Kotlin) najpóźniej do 23 kwietnia. Tam też uzyskać można wszelkie informacje (nr tel. 740-14-02).

Związek Rolników Belgijskich Boerenbond, do którego należy obecnie 20 tysięcy rolników w Belgii, istnieje od 1890 roku. Jest organizacją chrześcijańską i działa na zasadzie spółdzielni. Zajmuje się zbytem produktów rolnych. Specjalizuje się głównie w czterech sektorach: produkcji mleka, hodowli trzody chlewnej, hodowli kurczaków oraz w sektorze dużych upraw np. buraków cukrowych czy zboża. Związek zatrudnia 250 pracowników. Jest właścicielem sieci supermarketów. Jest ich ok. 30 w całej Belgii. Ma ponad połowę rynku marketów.

- Nasze produkty - mięso mrożone i inne mrożonki to 10 % sprzedawanego w tych sklepach asortymentu. Poszerzamy go o inne produkty, żeby przyciągnąć jak najwięcej klientów - mówi Urbaan Avermate, sekretarz generalny związku.

Roczna składka członkowska w Boerenbondzie wynosi 150 euro. Boerenbond płaci składkę członkowską COPIE - Komitetowi Zawodowych Organizacji Rolnych, który dba o interesy rolników na poziomie instytucji unijnych. Jest to suma 150 tys. euro rocznie.

jarocińska o Unii

Czego boją się belgijscy rolnicy

150 euro - tyle kosztuje święty spokój. Ci rolnicy belgijscy, którzy należą do Boerenbondu, nie muszą się martwić zbytem wyprodukowanych towarów. Obawiają się natomiast zmian związanych z rozszerzeniem Unii Europejskiej.

Jak podkreśla sekretarz generalny Boerenbondu, Urbaan Avermate, w Belgii coraz trudniej jest być rolnikiem. Pewnie dlatego coraz mniej ludzi młodych zaintereso-

tar. - Nawet przy stawce 100 euro za tonę i przy tych dopłatach opłacalność jest dużo mniejsza, niż wtedy kiedy było 250 euro za tonę - mówi Urbaan Avermate. W związku z rozszerzeniem UE te dopłaty mają ulec zmniejszeniu. Nie będzie już dopłat bezpośrednich na hektar, tylko na gospodarstwo. Subwencje nie będą połączone więc z produkcją.

realistami i wiemy, że ta reforma może zostać wprowadzona. Informujemy więc o niej rolników, żeby wcześniej wiedzieli, co może ich czekać - przyznaje Urbaan Avermate.

Rocznie Belgia traci od 2 do 3 % rolników. - Kilka lat temu miała miejsce seria bankructw gospodarstw. To była bardzo przykra sytuacja. Kiedy zaczynałem pracę

przez państwo kredytu. Młodym rolnikom oferuje się specjalne kredyty preferencyjne. Można z nich korzystać po przedstawieniu odpowiedniego projektu. - Tak jak w Polsce jest program SAPARD, my mamy specjalne dopłaty do oprocentowania. Jeżeli państwo potrzebujecie gotówki, możecie otrzymać kredyt długoterminowy, na 15 lat, na 5 - 6 % w stosunku rocznym - mówi Urbaan Avermate. Jeżeli jest się młodym rolnikiem, który na dodatek podejmu-

je jakiś projekt, np. inwestycję w ochronę środowiska, można skorzystać ze zmniejszenia oprocentowania kredytu do np. 4 %.

(akf)

Zdjęcia Anna Kopras-Fijolek

Cena za hektar ziemi wynosi w Belgii 20 tys. euro. W rejonach wyspecjalizowanych ogrodniczo dochodzi do 40 tys. euro za ha. Nie ma żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o wielkość gospodarstw. Średnio mają one po 30 hektarów. Ziemię może kupić każdy. Trzeba tylko wykazać się wykształceniem rolniczym.



Gustav Bastiaens (na zdjęciu z lewej) nie wyobraża sobie funkcjonowania gospodarstwa bez pomocy Boerenbondu. - Nasz związek stara się bronić naszych interesów, dlatego musimy do niego należeć. Podobnego zdania jest inny gospodarz, Willy van Acer. - Nas, rolników, jest teraz niewielu, ok. 2 % populacji w całej Belgii. Trudniej jest nam więc dbać o swoje interesy. Szczególnie ciężko rozmawia się o naszych sprawach z obecnym rządem sprawowanym przez koalicję zielonych z socjalistami. Wprowadzili oni wiele norm, ostrzejszych nawet od norm europejskich, m.in. związanymi z ochroną środowiska. Żeby funkcjonować, musimy jednak te normy spełniać - mówi Willy van Acer.

sowanych jest prowadzeniem gospodarstwa. Miała na to wpływ zmiana polityki rolnej prowadzonej przez rząd. Poważnemu spadkowi uległa ponadto cena skupu zboża obowiązująca na rynkach europejskich. Jest ona w tej chwili niższa o ponad połowę w porównaniu z rokiem 1988. Przedtem rolnik otrzymywał za tonę zboża 250 euro, teraz 100 euro. Zmieniła się też wydajność. Wcześniej wynosiła ona 4 tony z hektara, teraz - od 8 do 9 ton. Wzrosły koszty produkcji. Dopłaty do hektara, płacone przez Unię Europejską, wynoszą od 300 do 400 euro na hek-

Sekretarz generalny Boerenbondu podkreśla, że rolnicy belgijscy są przeciwni wprowadzeniu reformy wspólnej polityki rolnej.

w związku, liczył on 60 tys. rolników, teraz zostało 20 tys. członków. Tymczasem wielkość produkcji została podwojona - dodaje sekretarz



Boerenbond specjalizuje się głównie w czterech sektorach: produkcji mleka, hodowli trzody chlewnej, hodowli kurczaków oraz w sektorze dużych upraw np. buraków cukrowych czy zboża. Na zdj. Artur Hałas (z lewej) - z biura Krajowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Urbaan Avermate, sekretarz generalny Boerenbondu

- Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby nie dopuścić do wprowadzenia tej reformy. Współpracujemy w tej sprawie z COPA - Komitetem Zawodowych Organizacji Rolnych. Jesteśmy jednak również

generalny Boerenbondu.

W Belgii wypracowany został taki system, że w momencie gdy młodzi rolnicy próbują inwestować, jest możliwość - po rozpoznaniu przedsięwzięcia - poręczenia

Obawy powinny maleć

We Włoszech włosów sobie nie wrywają

Rozmowa z **MARKIEM GREŁĄ** - ambasadorem Przedstawicielstwa Polskiego przy Unii Europejskiej

Czy polscy rolnicy mają szansę skutecznie konkurować z rolnikami z UE?

Przede wszystkim trzeba powiedzieć, że Polska jest bardzo małym uczestnikiem handlu rolnego. Wartość importu Polski wynosi niecałe 2 mld dolarów, eksportu - ok. 1 mld dolarów. To suma niezbyt oszałamiająca. Eksport rolny Irlandii - kraju, który ma jedenaście razy mniej mieszkańców, wynosi wielokrotność tego, sześć czy siedem razy więcej niż polski eksport rolny. Musimy więc przede wszystkim zauważyć to, że mamy mały handel rolny. Nie można mówić, że nas się zalewa towarami czy też, że my kogoś zalewamy. Czasami zastanawiam się, czy ktokolwiek w Polsce wie, że Włochy, które są potęgą rolną, krajem eksportującym ogromne ilości produktów na cały świat, są również wielkim importerem żywności. Włochy importują miliard litrów mleka. Mają deficyt w handlu rolnym sięgający kilkunastu miliardów dolarów. Nikt jednak we Włoszech nie wrywa włosów z głowy i rolnicy mają się dobrze. Bo nieważne jest, ile importujemy, tylko ile sprzedajemy.

Jakie będą zalety naszego członkostwa w Unii Europejskiej?

Będziemy mogli sprzedawać nasze produkty. Do tej pory inne sektory gospodarki miały w miarę

łatwy dostęp na rynki Europy Zachodniej. Wszelkie obawy związane z integracją powinny maleć. Wraz z członkostwem będą bowiem napływać na wieś środki, które podwyższą konkurencyjność. Produkty będą wyższej jakości. Oczywiście trzeba trochę w to włożyć wysiłku. Nie wszyscy są skłonni przyzwyczaić się do tego, że są inne normy sanitarne. Ale przecież i bez członkostwa w Unii Europejskiej ludzie chcą kupować produkty sporządzone w lepszych warunkach.

Co sądzi pan o obawach, związanych z członkostwem, wyrażanych przez rolników?

Myślę, że rolnicy patrzą na członkostwo w Unii Europejskiej trochę przez pryzmat swoich obecnych problemów. Rzeczywiście, ludność wiejska, jeśli chodzi o poziom dochodów, w ostatnich latach silnie odczuwała zarówno całą transformację gospodarczą, jak i fakt, że w dużym stopniu obniżanie inflacji w Polsce dokonało się poprzez spadek cen produktów rolnych. Ten okres mamy już za nami. Teraz trzeba z optymizmem patrzeć w przyszłość, nie przez pryzmat zagrożeń.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



We Flandrii, w której znajduje się siedziba Boerenbondu, znajduje się 750 tys. ha terenów rolnych. Tylko 1/3 należy do rolników. 2/3 są dzierżawione. - Bardzo staraliśmy się uzyskać jak najlepsze warunki dzierżawy. W rezultacie za dzierżawę płaci się od 125 do 130 euro za hektar rocznie - mówi Urbaan Avermate. Właściciele ziemi niezbyt chętnie chcą wydzierżawiać ją rolnikom, dlatego zawsze płaci się jeszcze dodatkowo stawkę nieoficjalną.



jarocińska o Unii

Nasi w Unii Europejskiej

Mieszkam i pracuję w Brukseli

Jako wolontariusz i turysta przewędrował już kawałek świata. Teraz mieszka i pracuje w Brukseli. Ambitny, inteligentny. Ze stolicą Unii Europejskiej wiąże swą przyszłość.

Artur Hałas pochodzi z Nowego Miasta. Od września 2002 roku pracuje w biurze Krajowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Brukseli. - *Kiedy dowiedziałem się, że poszukiwana jest osoba do tego biura, wysłałem swoje c.v. i udało się* - mówi Artur Hałas. Podkreśla, że na pewno pomogło mu to, iż mieszka od kilku lat w Brukseli i zna język francuski. - *Większość ludzi, którzy tu przyjeżdżają, to anglofoni, a językami roboczymi w Komisji Europejskiej i w Parlamencie są francuski i angielski* - mówi Artur Hałas.

Biuro znajduje się w Europejskim Domu Rolnym, przy COPA - COGECA - Komitecie Zawodowych Organizacji Rolniczych, będącym najsilniejszym lobbieniem w Unii Europejskiej. - *My pojawiliśmy się tutaj dość późno, ale lepiej późno niż wcale. Naszym zadaniem było patrzenie naszemu rządowi i naszym negocjatorom na ręce* - tłumaczy Artur Hałas.

Koszt wynajęcia dwóch pomieszczeń wynosi 1.200 euro miesięcznie. Funkcjonowanie biura finansuje Krajowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych. Związek utrzymuje się z działalności komercyjnej - sprzedaży rolnikom telefonów komórkowych, samochodów itp. - *Razem ze mną pracuje Marcus Tornberg ze Szwecji. To Marcus, którego mama jest Polką, podpowiedział organizacji, że mogłaby rozwinąć działalność komercyjną. Podejrzał, co robią Szwedzi. To samo wprowadzono u nas, z dobrym skutkiem* - mówi Artur Hałas.

Od lobbingu do blokady

Kiedy w COPA czy w Komisji Europejskiej toczą się dyskusje dotyczące wprowadzenia nowych przepisów czy norm, biuro Krajowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych prezentuje swoje stanowisko. Prowadziło lobbienie również podczas negocjacji związanych z akcesją Polski do Unii Europejskiej. - *Uzyskanie jak najlepszych warunków dla rolni-*

ków było głównym celem otwarcia biura. W porównaniu z innymi krajami wynegocjowane było nieliczne. Te dopłaty, które zostały ustalone, wystarczą, żeby polscy rolnicy byli konkurencyjni w Unii - mówi Artur Hałas. Obawia się, że polscy rolnicy nie będą potrafili wykorzystać środków, które Unia przeznaczyła na pomoc dla nich. Francja, która jest mistrzem w korzystaniu z funduszy rolnych, w najlepszych latach wykorzystywała 50 % przeznaczonych dla niej



puli pieniędzy. Polacy wykorzystali dotychczas zaledwie 8 % środków z SAPARD-u. - *W Polsce powinno się zmienić nastawienie rolników. Na Zachodzie rolnik to biznesmen. Problem tkwi też w definicji, czy rolnikiem jest ten, który ma już 1 ha, czy też ten, kto ma 20 ha? W Polsce jeden i drugi jest rolnikiem, w UE - nie* - podkreśla Artur Hałas.

Obecnie, kiedy Unia Europejska negocjuje z WTO - Światową Organizacją Handlu nową politykę rolną i zagrożone są interesy wspólnej polityki rolnej, przed brukselskim biurem Krajowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych stoi kolejne wyzwanie. - *Fischler przewidział nową reformę. Unia otwiera specjalne kontyngenty na zboże dla Ukrainy. W styczniu podpisała umowę*

z Rosją i sprowadza stamtąd bardzo tanie zboże. Dowiadujemy się, co UE planuje i staramy się pewne rzeczy blokować. Nie po to wchodzimy do Unii, żeby Unia otwierała się na wszystkich i żeby w UE nie kupowali naszego towaru - mówi Artur Hałas. Podkreśla, że od wyniku negocjacji z WTO zależy pozycja rolników po roku 2013. - *Amerykanie dążą z jednej strony do liberalizacji polityki rolnej, natomiast oni sami stosują różnego rodzaju dopłaty ukryte. Staramy się lobbować, żeby do tej liberalizacji nie doszło* - dodaje Artur Hałas.

W Europejskim Domu Rolnym istnieje 40 organizacji rolniczych, po rozszerzeniu będzie ok. 80. - *Mamy swoje interesy jako kraje, ale mamy też swoje interesy jako organizacje rolnicze. Nie przeszkadzamy so-*

bie, choć opinie na temat wejścia kolejnych państw do UE są różne. Hiszpanie się burzą, bo na rozszerzeniu stracą ok. 11 miliardów euro, ale ja im mówię: - Dwa dziesięcia lat korzystaliście z pomocy, pozwólcie i innym skorzystać - dodaje Artur Hałas.

Biuro KZKiOR odpowiada również na indywidualne zapytania. - *Jeżeli jakiś rolnik ma jakąś plantację i zwraca się do nas z prośbą o znalezienie kontrahentów, staramy się mu pomóc* - zapewnia Artur Hałas.

Życie bez wyrzeczeń

Wynagrodzenie, które otrzymuje Artur Hałas, bez problemu wystarcza mu na opłacenie mieszkania i życie. Jeśli ktoś pracuje w instytucji unijnej i ma skończo-

1996 rok

• Artur Hałas kończy naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie

1999 rok

• zostaje absolwentem Wyższej Szkoły Nauk Politycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu. - *Kiedy skończyłem już naukę, nie za bardzo wiedziałem, co robić dalej. Wcześniej poznałem mnóstwo ludzi, bo brałem udział w międzynarodowych wolontariatach. Myślałem o studiach w Paryżu, na Sorbonie. Paryż okazał się jednak strasznie drogi.*

• pracuje jako wolontariusz dla UNESCO, w oazie na granicy algiersko-tunezyjskiej. Od nowych znajomych, Belgów dowiaduje się o możliwości nostryfikacji polskiego dyplomu. Składa dokumenty. Zapisuje się na kurs francuskiego, żeby podszkolić język. Pracuje w Szwajcarii, dla fundacji FAREAS zajmującej się uchodźcami.

2000 rok

• otrzymuje nostryfikację polskiego dyplomu. Zostaje przyjęty na przedostatni rok nauk politycznych na Uniwersytecie Brukselskim.

2001 rok

• kończy studia w Brukseli

• pomaga gabinetowi premiera Belgii w organizacji wizyty w krajach kandydujących (Polsce i Estonii).

2002 rok

• rozpoczyna pracę w biurze Krajowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych



ne studia, zarabia minimum 1.300 euro. - *Wyznaczone są pewne limity i one są sformalizowane. Wszystkie organizacje, biura muszą się do tego dostosować* - mówi Artur Hałas. Dyrektor biura nie może zarabiać mniej niż 2,5 tys. euro. Mieszkanie można znaleźć za 300 - 400 euro miesięcznie. - *Dla anglojęzycznych ceny wzrastają dwukrotnie. Wszyscy wiedzą, że to są ludzie z Komisji Europejskiej, którzy mają dużo pieniędzy - od 3 tysięcy euro w górę oraz różne dodatki i przywileje* - mówi Artur Hałas. Chyba nie chciałby pracować w Komisji Europejskiej. - *Ci ludzie są bardzo starannie selekcyjonowani, super wykształceni, świetnie znają języki, ale zajmują się kwestiami bardzo szczegółowymi, mało interesującymi analizami rynków. Wiele osób pracujących w Komisji to ludzie sfrustrowani. Zdaniem bardzo opiniotwórczego dziennika „Le soir” największy poziom samobójstw w Belgii odnotowywany jest właśnie wśród pracowników Komisji Europejskiej. Trzeba siedzieć, mimo super wykształcenia, 10, 20 lat, żeby wspiąć się na jakieś wyższe stanowisko* - mówi Artur Hałas.

Ukraina, Maroko, Tunezja

Kiedy przyjechał do Brukseli, był jednym z niewielu Polaków. Teraz rodaków można spotkać prawie na każdym kroku. On czuł się tu zawsze dobrze. Już jako dziecko polubił podróże. Jego ojciec prowadzi firmę, która zajmuje się przygotowaniem wystaw. To z ojcem właśnie wyjeżdżał w Polskę lub poza jej granice. Wtedy zrodziła się w nim ciekawość świata. W czasie studiów był wraz z ojcem ponad dwadzieścia razy na Ukrainie, w Kijowie. Wyjeżdżał też do Moskwy, do Niemiec.

W ubiegłym roku ojciec Artura Hałasa, wspólnie z firmą z Poznania budował w Tokio stoisko Mercedesa. Syn zawsze chętnie mu pomagał. Zarobione pieniądze wydawał na wakacje. W 1997 roku wyjechał po raz pierwszy jako wolontariusz do Francji. - *Pracowaliśmy koło Tuluzy z dziećmi,*

z trudną młodzieżą, na farmie pedagogicznej. Poznałem tam wspaniałych ludzi, działaczy międzynarodowych organizacji wolontariackich - wspomina Artur Hałas. Rok później trafił do Maroka i Mauritania. Z ludźmi, których tam poznał, później włączył się i zwiedzał różne ciekawe miejsca. W 1999 roku był w Algierii, w obozie uchodźców. W Tunezji, również jako wolontariusz, pracował przy wyschniętych źródłach. Przez rok mieszkał w Szwajcarii. Angażował się wtedy w działalność organizacji, która zajmowała się uchodźcami.

W Tunezji poznał swą dziewczynę, Belgijkę, dziś już narzeczoną. Uwielbiają wspólnie podróżować. W ubiegłym roku dotarli na Bliski Wschód, byli w Egipcie i Jordanii. - *Te nasze podróże wcale nie są drogie. Kupujemy tanie bilety lotnicze, góra za 300 euro, a reszta to tramping* - podkreśla Artur Hałas.

Ciekawe kontakty

Ambitny, inteligentny, ciągle stara się robić coś nowego. Teraz oprócz tego, że pracuje, nadal studiuje, w trybie wieczorowym, na interdyscyplinarnych studiach specjalizacyjnych w zakresie integracji europejskiej w Instytucie Studiów Europejskich UCL-FUSL w Brukseli. - *Cieszę się, że się dostałem, bo było dziesięciu chętnych na jedno miejsce. Trochę ciężko jest połączyć wszystkie obowiązki, ale warto. Choćby z uwagi na ludzi, których mam okazję poznawać na studiach. Połowa osób, które są w mojej grupie, pracuje w Komisji Europejskiej* - mówi Artur Hałas. Na Uniwersytecie Brukselskim studiował nauki polityczne razem z synem hiszpańskiego premiera. Na tym samym roku był też syn ministra spraw zagranicznych Belgii.

Swę przyszłości nie wiąże raczej z Komisją Europejską. Wolalby zostać asystentem parlamentarnym w Parlamencie Europejskim. - *Tam jest ciekawa praca, tam by mi się podobało* - zwierza się Artur Hałas.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Pani kraje, pan podaje, proszę o święcone jaje...

Tak śpiewają przebierańcy, którzy odwiedzają domostwa w Lany Poniedziałek. Zanim przyjdą do nas i poproszą o poczęstunek, zastanawiać się będziemy, co podać na wielkanocnym stole.

Pokaz wystroju stołu wielkanocnego oraz potraw, które na ten stół można przygotować, zorganizowało Koło Gospodyń Wiejskich

w Dąbrowie wraz z Elżbietą Ciesielską, starszym specjalistą ds. wspierania rozwoju obszarów wiejskich w Wielkopolskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Marszewie. Nie zabrakło potraw tradycyjnych i takich, które mogą urozmaicić wielkanocne śniadanie. Były więc: święteczny żurek, szynka w galarecie, szynka wędzona, jajka z kawiozem i wędzonym łososiem oraz tzw. kacuszki, czyli jajka w kształcie kacuszek, nadziewane farszem z grzybów. Oczywiście nie zabrakło mazurka i praw-

dziwej wielkanocnej baby. - *Członkinie tutejszego koła bardzo były zainteresowane zorganizowaniem tego pokazu. Bardzo chętnie wspólnie przygotowywały wszystkie potrawy - podkreśliła Elżbieta Ciesielska. Przewodnicząca KGW w Dąbrowie, Halina Tomalka przygotowała na spotkanie mazurka, na którego podajemy wszystkim Czytelnikom przepis. Wybraliśmy też, z przygotowanych przez koło potraw, kilka takich, które wydały nam się najciekawsze. Smacznego!* (akr)

Zdjęcia Anna Kopras-Fiolek



Pokaz wystroju stołu wielkanocnego zorganizowało Koło Gospodyń Wiejskich w Dąbrowie wraz z Elżbietą Ciesielską, starszym specjalistą ds. wspierania rozwoju obszarów wiejskich w Wielkopolskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Marszewie



Na świąteczny stół

ŻUREK ŚWIĄTECZNY

Składniki:

25 dkg kielbasy, 8-10 suszonych grzybów, 1 łyżka wegety, pieprz, 2 szklanki zakwasu, sól, 2-3 ząbki czosnku, 4 jajka.

Przygotowanie:

Z kielbasy, grzybów, wegety i jednego litra wody ugotować „smak”. Przełać przez sito. Kielbasę i grzyby pokroić w cienkie paseczki, zalać przece-dzonym wywarem, dodać dwie szklanki zakwasu (żuru), zagotować, do-prawić czosnkiem rozartym z solą i szczyptą pieprzu. Podawać w filiżan-kach do zup, z ćwiartkami jajek ugotowanych na twardo.

KOLOROWY PÓLMISEK

Składniki:

12 jajek, 200 g wędzonego łososia (w plastrach), pęczek koperku, 150 ml naturalnego jogurtu, 6 łyżek ma-jonezu, 3 łyżeczki chrzanu, 100 ml kwaśnej śmietany, sok z cytryny, rzeżucha, po 6 łyżeczek czerwone-go i czarnego kawioru, sól, pieprz, cukier

Przygotowanie:

Jajka ugotować na twardo. Ostudzić i obrać. Przekroić na pół. Koperek opłukać. Kilka gałązek odłożyć. Resztę posiekać. Majonez wymie-szać z jogurtem, śmietaną, chrzanem i koperkiem. Doprawić do smaku solą, pieprzem, cukrem i sokiem z cytryny. Rzeżuchę opłukać. Łososia pokroić w paski. Ułożyć na półmisku razem z rzeżuchą i połówkami jajek. Na każdym jajku położyć „kleks” sosu i kawior. Udekorować koperkiem. Osobno podać pozostały sos.



KACZUSZKI

Składniki:

4 jajka, 2-3 listki sałaty, 2-3 łyżki bia-łego sera, 8 ziarenek pieprzu, kawa-łek gotowanej marchwi, kilka pieczar-ek lub grzybów, olej do smażenia, majonez, sól, pieprz

Przygotowanie:

Jajka ugotować na twardo. Ostudzić, obrać i przekroić na pół. Pieczarki drobniutko posiekać i podsmażyć na oleju. Po wystudzeniu połączyć z żółtkami jaj, doprawić przyprawami, nadziewać farszem białka. Uło-żyć na liściach sałaty farszem do dołu. Z białego sera, rozartego na talerzyku widelcem uformować dłońmi małe kuleczki (główki kacuszek). Połączyć je z połówką jajka kawałkiem wykalaczki. Z pieprzu zrobić oczka, a z marchwi dzióbek. Z wierzchu polać jajka majonezem.



SALATKA Z RYŻEM I BRZOSKWINIAMI

Składniki:

1 kg piersi z kurczaka lub indyka, 2 puszki kukurydzy, 2 puszki brzoskwiń (można zamiast brzoskwiń dodać ananasy), 20 dkg rodzynek, 1 paczka ryżu (4 torebki), majonez, 2-3 mandarynki, sól, pieprz, pietruszka

Przygotowanie:

Piersi z kurczaka ugotować z warzywami. Brzoskwinie pokroić w cząstki, podobnie piersi z kurczaka. Rodzynki sparzyć. Ryż ugotować i wystudzić. Wszystkie produkty wymieszać, doprawić do smaku. Mandarynki wyko-rzystać do dekoracji.

MAZUREK PANI HALINY

Składniki:

1/2 kg mąki pszennej (najlepiej tor-towej), 7 łyżek cukru, 30 dkg mar-garyny (np. „Kasi”), 3 żółtka, 2-3 łyżki śmietany, 2,5 łyżeczki proszku do pieczenia, 1 cukier waniliowy, 1 dżem (najlepiej agrestowy).

Przygotowanie:

Cukier i cukier waniliowy utrzeć z żółtkami. Mąkę wymieszać z prosz-kiem, dodawać stopniowo do utar-tych żółtek. Ciasto podzielić na dwie części. Jedną rozwałkować, rozłożyć na blasze i rozłożyć na niej dżem. Drugą schłodzić w zamrażarce (ok. 20 minut), po czym zetrzeć na tarce o grubych oczkach na warstwę z dżemem. Piec w temperaturze ok. 180 stopni, ok. 1 godzinę. Po upieczeniu polukrować i udekorować.



Nasi milusińscy

Na świat przyszli:

KINGA JAŚKOWIAK, HUBERT GO-DZIELA, ZUZANNA ADAMSKA, PIOTR WIŚNIEWICZ, PATRYCJA GARBAREK, WOJCIECH BANASZAK, JAKUB WIŚNIEWSKI



Wojciech Bulenger
z Parzewa
ur. 9 kwietnia o godz. 1.30
waży 4.170, mierzy 56 cm



syn Doroty i Remigiusza Kowalskich
z Lipowca (gm. Koźmin)
ur. 7 kwietnia o godz. 9.00
waży 3.810, mierzy 56 cm



Jakub Wesolek
z Jarocina
ur. 10 kwietnia o godz. 0.30
waży 3.950, mierzy 59 cm



Marcin Rataj
z Jaraczewa
ur. 10 kwietnia o godz. 12.55
waży 3.960, mierzy 57 cm



syn Anny i Sylwestra Reszelskich
z Witaszyc
ur. 11 kwietnia o godz. 9.25
waży 3.360, mierzy 54 cm



Igor Kaczmarek
z Jarocina
ur. 9 kwietnia o godz. 7.40
waży 2.930, mierzy 49 cm



Matylda Kaczmarek
z Jarocina
ur. 9 kwietnia o godz. 7.50
waży 2.180, mierzy 48 cm



Kajtek Pinczewski
z Łuszczanowa
ur. 10 kwietnia o godz. 9.00
waży 2.980, mierzy 53 cm

Zdjęcia Anna Gauza

Zdjęcia publikujemy za zgodą rodziców.

Na ślubnym kobiercu

20 kwietnia

PRZEMYSŁAW REMER (Żerków)

- JOANNA IDZIASZEK (Żerków)

SŁAWOMIR KORGA (Zamęty)

- LIDIA MICHNIEWSKA

(Lubin Mała)

MIROŚLAW GRYGIEL (Jarocin)

- AGNIESZKA BŁASZCZYK (Siedlemin)

UWAGA NOWOŻEŃCY

Prosimy nowożeńców o nadsyłanie swoich ślubnych zdjęć. Fotografie można dostarczać osobiście lub listownie na adres: Jarocin, ul. Wolności 1a, bądź e-mailem: redakcja@gj.com.pl

Co tydzień pierwsze cztery pary, których zdjęcia ukazały się w „Gazecie Jarocińskiej” **OTRZYMAJĄ UPOMINKI!**



Najmłodszy uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie mieli okazję zobaczyć przedstawienie kukielkowe pt. „Spotkanie bajek”. Zostało ono przygotowane przez ich kolegów, korzystających na co dzień ze świetlicy. Spektakl powstał pod okiem nauczycielek Marii Parysek i Lidii Makowskiej. Była to okazja do zaprezentowania talentów wokalnych i aktorskich. W trakcie przedstawienia zaśpiewały: Magdalena Kurzawa i Zuzanna Rajczowska. Do wspólnej zabawy wciągnięto także publiczność, która miała za zadanie odgadnięcie tytułów bajek, z jakich pochodzą przedstawiane postaci. W przygotowanie przedstawienia włączyli się również dziadkowie i rodzice małych artystów

(15)

Nowe Miasto

Przedszkolaki na scenie

Dwadzieścioro sześciorgo dzieci wystąpiło w VII Gminnym Festiwalu Piosenki Przedszkolaków w Nowym Mieście.

Tym razem festiwal postanowiono przeprowadzić w dzień powszedni przed południem. Do Gminnego Ośrodka Kultury przybyły występujące dzieci oraz ich koledzy i koleżanki ze wszystkich przedszkoli w Gminie Nowe Miasto. Jury pod przewodnictwem Bronisława Hyżorka wysłuchało dwudziestu sześciu wykonawców, w tym jednego duetu. Dzieci podzielone były na dwie kategorie: 3-4-latków i 5-6-latków. Wszyscy mali piosenkarze otrzymali dyplomy i nagrody. Pięcioro z nich weźmie udział w eliminacjach okręgowych w Środzie do VIII Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki Przedszkolaków. Po świętach, 27 kwietnia zaprezentują się tam Natalia Kosmała, Pamela Krzyżaniak, siostry Joanna i Magdalena Szymendera oraz Joanna Wicijowska.

Jednym z wyróżnionych przedszkolaków była Joanna Wicijowska

Na scenie nowomiejskiego ośrodka kultury zaprezentowały się dzieci ze wszystkich przedszkoli gminy Nowe Miasto



Fot. Justyna Napieraj

(jn)

ogłoszenia

Moc szczerych gratulacji
oraz
najszerzej życzenia

**ANIELI
i STANISŁAWOWI
WIERUSZEWSKIM**

z okazji 55. rocznicy ślubu



(1380/03)

składają
Monika i Sebastian

Z okazji 40-lecia małżeństwa
**MIROŚLAWIE
i WALERIANOWI
RODZIAKOM**

najszerzej życzenia
zdrowia, szczęścia, pomyślności
oraz błogostawieństwa Bożego na dalsze
wspólne lata



(1422/03)

składają
dzieci z rodzinami

Z okazji 50-lecia małżeństwa
**IRENY
i KAZIMIERZA
URNYCH**

najszerzej życzenia
zdrowia, szczęścia, pomyślności
oraz błogostawieństwa Bożego na dalsze
wspólne lata



(1417/03)

składają
dzieci, zięć, synowie
oraz wnuki

Kustosz w szkole

Eugeniusz Czarny - kustosz Muzeum Regionalnego w Jarocinie był gościem uczniów klas czwartych Szkoły Podstawowej nr 4. Przedstawił historię najważniejszych zabytków związanych z powstaniem i rozwojem miasta.

Lekcja, na którą został zaproszony kustosz, była elementem ścieżki edukacyjnej poświęconej małym ojczyznom. Organizatorem spotkania była nauczycielka Hanna Jezierska. Wcześniej dzieci wykonywały drzewa genealogiczne swoich rodzin oraz albumy poświęcone Jarocinowi. Najciekawsze prace można było oglądać na specjalnej wystawce w holu „czwórki”. Uczniowie odbyli też wycieczkę po Jarocinie, w czasie której poznali szczegółowo historię kilku najważniejszych zabytków.

Spotkanie z czwartoklasistami Eugeniusz Czarny rozpoczął od wyjaśnienia pojęcia „mała ojczyzna”. - *Kiedy zwykle mówię o „małej ojczyźnie”, to określam ją jako miejsce, w którym mieszkamy. To jest miejsce, w którym jest nasz dom, przyroda wokół, przeszłość i tradycja* - powiedział Eugeniusz

Czarny. Kustosz przypomniał, że pierwsza wzmianka o Jarocinie pochodzi z 1257 roku. Przedstawił historię Skarbczyka, parku, pałacu Radolinów, dworca kolejowego i jarocińskiej jednostki wojskowej.

Dyrektor muzeum odpowiadał

również na liczne pytania uczniów. Czwartoklasiści chcieli wiedzieć, m.in. gdzie mieszczą się „szwedzkie okopy” i czy to prawda, że kościół św. Marcina łączyło ze Skarbczykiem przejście podziemne.

(Is)



Kustosz Eugeniusz Czarny przedstawił uczniom klas czwartych historię Jarocina



Pierwszego Dnia Wiosny w Szkole Podstawowej w Górze władzę przejęli uczniowie. Nie dość, że przyszli do szkoły poprzebierani za wiosenki, kibiców sportowych, dyskoidalce i różne straszdy, to jeszcze postanowili, że sami będą prowadzić lekcje. W przerwach między zajęciami odbywały się konkursy związane z wiosną - rzucano „śniegową” kulą do marzanny, wykonywano wiosenne fryzury. Wybrano najbrzydszą marzannę i najefektowniejsze przebranie. Samorząd szkolny zorganizował loterię, z której dochód przekazano na rzecz szpitala dziecięcego w Warszawie. Na zakończenie Pierwszego Dnia Wiosny uczniowie ze szkoły w Górze spalili symbole zimy w ogromnym ognisku

(ann)

Jaraczewo

„Fruncek” stręczyciel i wiosenne porządki

„Fruncek. Ty kierdo nieużyto. Całum zimę rześ nie robił, tylko satelitę ogluńdoł, a teraz panienki sobie do dumu sprowadzosh!” - takie i inne monologi można było usłyszeć podczas I edycji Powiatowego Konkursu Wiedzy o Gwarze Ludowej, który odbył się w Szkole Podstawowej w Górze.

Ambaras związany z wiosennymi porządkami był tematem monologów, które prezentowali uczestnicy I edycji Powiatowego Konkursu Wiedzy o Gwarze Ludowej zorganizowanego przez Szkołę Podstawową w Górze. Reprezentanci 14 szkół powiatu jarocińskiego, ubrani w ludowe stroje opowiadali o sprzątanu w izbie, chlewiku, na polu i w podwórzu. Niektóre monologi nawiązywały również do porządków, które trzeba zrobić przed wstąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej. Mowa była między innymi o proszętach skrapianych przy tej oka-

nizatorki konkursu, nauczycielki Ewy Smykowskiej, były z tym pewne trudności. - *Jeśli w kontekście innych słów, w teście, wyrazy są dla uczniów bardziej zrozumiałe, to znaczenie pojedynczych słów sprawia im duże trudności. Dlatego wielu uczestników straciło w teście sporo cennych punktów* - stwierdziła Ewa Smykowska.

W ogólnej punktacji najlepsi okazali się: I Magdalena Nawrot - SP Sławoszew (opiekunka Alina Biskup), II Monika Pohl - SP Żerków (opiekunka Dorota Banaśiak), II ex aequo - Marta Stachowiak - SP Góra (opiekunka Mał-



Ambaras z wiosennymi porządkami był tematem monologu, jaki musieli przedstawić uczestnicy I edycji Konkursu Wiedzy o Gwarze Ludowej, który odbył się w szkole w Górze

gorzata Piestrzyńska), III Marta Borowska - SP nr 5 w Jarocinie (opiekunka Halina Chudak-Kostrzewska). Uczestników konkursu oceniali jury pod przewodnictwem Eugeniusza Czarnego, dyrektora Muzeum Regionalnego w Jarocinie. Nagrody - książki, sprzęt sportowy i przybory szkolne - otrzymali jednak nie tylko zwycięzcy, ale wszyscy uczestnicy konkursu. - *Stało się to możliwe dzięki pomocy Urzędu Gminy w Jaraczewie oraz firmy „Hydro-Marko”* - mówi Ewa Smykowska.

ANNA KONIECZNA

Zakwalifikowali się do województwa

Sławomir Radomski z gimnazjum w Potarzycy oraz Mariola Grzelak z LO w Jarocinie zakwalifikowali się do etapu wojewódzkiego konkursu historycznego i recytatorskiego.

W Pleszewie odbył się etap rejonowy III Wojewódzkiego Konkursu Historycznego. Udział wzięło w nim około 40 uczniów z gimnazjów powiatów pleszewskiego i jarocińskiego. Po części pisemnej tylko trzech uczestników dopuszczono do etapu ustnego.

Wśród zwycięzców był Sławomir Radomski z Gimnazjum w Potarzycy, który przygotowywał się pod opieką Janusza Cieślaka - nauczyciela historii.

Sukces odniosła także licealistka z Jarocina, która startowała w eliminacjach regionalnych 48

Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w Koźminie Wlkp. Poezję prezentowało tu 20 osób. Jury zakwalifikowało do finału wojewódzkiego w Gnieźnie 7 uczestników, wśród nich także Mariolę Grzelak z jarocińskiego liceum ogólnokształcącego.

(jn)

ogłoszenie

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?



POŻYCZKI

od 300 do 5000 PLN

w ciągu 48 godzin w domu klienta



Bez poręczycieli



Brak ukrytych opłat



Dogodny system spłat

NAJTAŃSZA TAKA POŻYCZKA NA RYNKU



KB Euro Inwest sp. z o.o

Śrem, tel.(0...61) 283 27 07

Głogów, tel. (0...76) 833 61 41

Poznań, tel. (0...61) 855 06 69

KRZYŻÓWKA

ŚWIĄTECZNA

Oprac. ANDRZEJ SZEWCZYK

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36
37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48

ROZWIĄZANIA

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 48, utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przesłać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 25 kwietnia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody pieniężne (100 zł, 50 zł i 3 x 10 zł).

GAZETA **JAROCIŃSKA**
Jarocin, Rynek, Kufin, Nowe Miasto, Zemitla
KUPON
KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

promocja

ZAKŁAD MIĘSNY s.j.

BUKAT

Stanisław i Przemysław Kołodziński



63-200 Jarocin, ul. Nowe Parcele 44, tel. (0-62) 747-27-98

TRADYCJA I SMAK OD POKOLEŃ

Na tradycyjnym, polskim stole wielkanocnym od stuleci królują wędliny - przede wszystkim rozmaite gatunki kielbasy i szynki. Tajemnica tych najlepszych wyrobów tkwi nie tylko w dobrym surowcu, ale i przestrzeganiu tradycyjnych receptur. W Zakładzie Mięsnym "BUKAT s.j.", którego właścicielami są Stanisław i Przemysław Kołodziński, od trzech pokoleń łączy się umiejętnie nowoczesność z doświadczeniem. Jest to typowa firma rodzinna. To właśnie gwarantuje, że wyroby produkowane w zakładzie nie są typową produkcją masową i smakują jak domowe.

Tradycyjne receptury nie przeszkadzają jednak w tym, aby w zakładzie stosować nowoczesny park maszynowy. Pozwala on na wyprodukowanie 15 ton przetworów mięsnych na dobę. Jednak nawet najnowocześniejszy sprzęt sam nie wyprodukuje dobrych wędlin. Dopiero w połączeniu z bardzo dobrze wykształconą i przygotowaną kadrą pracowników daje odpowiedni efekt.

Smak wyrobów doceniają nie tylko klienci, ale i profesjonaliści z branży mięsnej. Firma "Bukat" już dwukrotnie w 2002 i 2003 roku zdobywała nagrodę "Hit". W zeszłym roku najwyżej oceniono kielbasę swojską, golonkę pieczoną i szynkę chlebową, a w 2003 - pieczeń rycerza i parówki delikatesowe. Zakład posiada wielu odbiorców hurtowych na terenie Wielkopolski i Dolnego Śląska. Oferuje swoje wyroby w sieci sklepów firmowych. W Jarocinie wędliny spod znaku "BUKATA" znajdziecie państwo pod adresami: Rynek 18, Targowa 18 i Wrocławska 84.

Wszystkim naszym Klientom

składamy życzenia

zdrowych i wesółych



Świąt Wielkanocnych



PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

WOJCIECH CZAJKA

CZYNNE: 7.00 - 16.00, SOBOTA 8.00 - 13.00

JAROCIN
UL. MONIUSZKI 28
TEL./FAX (0-62) 505-20-50
KOZMIN WLKP.
UL. PRZYJEMSKICH 24
TEL./FAX (0-62) 721-68-68**POKRYCIA DACHOWE
MATERIAŁY BUDOWLANE**

- dachówki • akcesoria dachowe • okna do poddaszy
- rynny PCV • systemy kanalizacji • styropian
- systemy kominowe • papy, folie • wełna szklana
- pustaki ceramiczne • klinkier • zaprawy i masy klejowe
- systemy suchej zabudowy • blachy
- piany, silikon, kleje, impregnaty do drewna

TANIE ŁĄCZA CIESIELSKIE I ELEMENTY MONTAŻOWE**VELUX****URSA**

WIENERBERGER

WIEKOR

szkłoizol

BRAAS

KROK

ST. MARLEY

CREATON

Roben

FAKRO

TELAS

**ZAKŁAD
KAMIENIARSKI**
oferuje
z GRANITU

- nagrobki już od 1.600 zł
- nagrobki tymczasowe
- posadzki
- elementy budowlane

Jarocin, al. Niepodległości 35
Tel. 747-24-40, 747-64-68**CUKIERNIA
„ANIA”**Jarocin, ul. Lutyńska 2
tel. 747-47-74*Wszystkim naszym
Klientom życzymy
zdrowych, spokojnych
i rodzinnych Świąt
Wielkanocnych***WYRÓB CIASTA DOMOWEGO**

LICENCJONOWANY PRODUCENT BEZOŁOWIOWYCH OKIEN I DRZWI PVC FORIS

PROFALZŁOTY MEDAL
BUDMA 2002**FORIS***Spokojnych i radosnych Świąt Wielkanocnych,
bogatego Zajączka oraz mokrego Dyngusa***Sośnica k/Pleszewa 91B, tel. (0-62) 741-42-06**Biura obsługi klienta: Pleszew, ul. Rynek 19, tel. 742-74-10
Jarocin, ul. Wrocławska 49a, tel. 747-89-07
Krotoszyn, ul. Zdunowska 16, tel. 722-66-09
Ostrów Wlkp., ul. Sobieskiego 7, tel. 735-22-18**NIE PAL!**RZUCANIE NAŁOGU
SKUTECZNE! - SPRAWDZONE!**Alergie - testy bez nakłuwań
- odczulanie bez leków****NOWOŚĆ!!!** test alergiczny na bakterie,
pasazyty, pierwotniaki, grzyby i metale
/ odczulanie płatne /**bio** GABINETY LECZNICZE

Leszno, ul. Krasińskiego 8

filia GOSTYŃ, ul. Mostowa 9 /Złobek "Słoneczko"/
poniedziałki w godz. 10.00 - 20.00filia RAWICZ, ul. 3 Maja 3 /Bank Spółdzielczy/
piatki w godz. 10.00 - 19.00

tylko na zapisy

tel. kom. 0-601 744 956

HURTOWNIA

SAN-GAZ

63-200 Jarocin

ul. Brzozowa 3

tel. 747-76-03

SYSTEMY INSTALACYJNE I GRZEWCZE

- KANALIZACJA
- ODWODNIENIA
- PRZYŁĄCZA GAZOWE

- systemy BOR zgrzewane do z.w. c.w. i CO
- systemy rur i kształtek miedzianych
- ATRAKCYJNE CENY

- rynny PCV
- grzejniki panelowe łazienkowe aluminiowe

**STUDNIE
WODOMIERZOWE**Zapraszamy
poniedziałek - piątek 7.00 - 16.00
sobota 8.00 - 12.00**RADIK®**

HURTOWNIA

Spożywcza, Warzyw, Owoców i Chemiczna

PHU MONIKA

Mieczysława i Izabeli Soliński

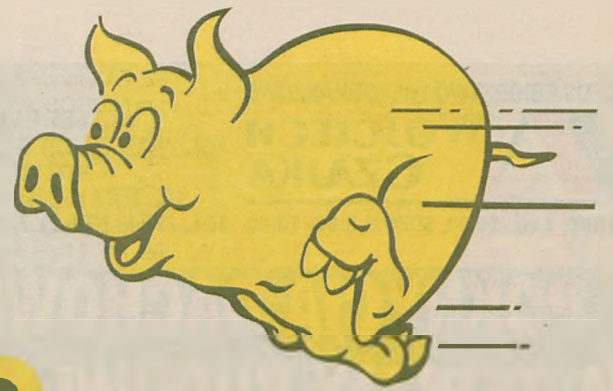
Jarocin, ul. Powstańców Wielkopolskich 6

tel. (0-62) 747-59-62

*życzy swoim
Klientom
zdrowych,
spokojnych
i dostatnich
Świąt
Wielkanocnych***Polecamy
szeroki asortyment
artykułów spożywczych
owoców, warzyw i używek
oraz artykuły chemiczne**Hurtownia w okresie przedświątecznym
czynna
pon. - pt. 6.00 - 20.00, sobota 6.00 - 12.00Prowadzimy sprzedaż tylko
dla podmiotów gospodarczych

Poledwica wizytówką Biegunów

Zakład Przetwórstwa Mięsnego



Biegun

Wysilek Wiesławy i Piotra Biegunów, właścicieli jaraczewskich zakładów przetwórstwa mięsnego, został doceniony nie tylko w Wielkopolsce, ale również w wielu innych regionach kraju. Być może wkrótce wybrane wędzonki, kielbasy i mięsa trafią na stoły w całej Polsce. A potem...

1988 r. to początki działalności jaraczewskich Zakładów Przetwórstwa Mięsnego Wiesławy i Piotra Biegunów. Na większą skalę firma zaczęła działać od 1994 r. Obecnie zatrudnia 130 osób. Mimo dużej konkurencji, Biegunowie ugruntowali swoją pozycję na rynku.

Przedsiębiorstwo zajmuje się skupem żywca, rozbiorem półtuszy wieprzowych oraz produkcją wielu gatunków wędzonek, kielbas, wyrobów podrobowych, wędlin drobiowych, a także mięs i podrobów. - *Nasze wyroby w znacznej części dostarczane są do odbiorców hurtowych. Dzięki współpracy z hurtowniami z regionu Lubuskiego, Łódzkiego, Dolnośląskiego i Opolskiego znają nas klienci w każdym rejonie Polski* - podkreśla Wiesława Biegun, właścicielka firmy. Do niedawna przedsiębiorstwo dysponowało tylko jednym sklepem firmowym, który znajdował się w Jaraczewie. Od listopada ubiegłego roku w produkty zakładu państwa Biegunów mogą zaopatrywać się mieszkańcy Śremu oraz Leszna. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, przedsiębiorstwo planuje dalszą rozbudowę sieci sklepów na terenie całej Wielkopolski.

Firma nieustannie unowocześnia park maszynowy i powiększa bazę lokalową. Wprowadzane są nowoczesne technologie,

co pozwala podnosić i tak już wysoką jakość oferowanych produktów. Wpływa to również na poprawę warunków pracy załogi. Należy podkreślić, że warunki socjalne, jakie stworzyli pracownikom właściciele firmy uznano za wzorcowe. Państwowa Inspekcja Pracy wielokrotnie wyróżniała przetwórnię, nadając jej honorowy tytuł „Pracodawca - or-



Polędwica surowa wędzona została nagrodzona trzecim miejscem w konkursie „Najlepszy Wyrób Okazjonalny - Wielkanoc 2003”

organizator pracy bezpiecznej”.

Wszystkie działania mające na celu podwyższenie jakości produktów są częścią dostosowywania firmy do wymogów Unii Europejskiej. Obecnie firma jest na etapie wdrażania Zintegrowanego Systemu Zarządzania Jakością ISO 9001:2001 oraz systemu HACCP (Analiza Zagrożeń i Krytyczny Punkt Kontroli). - *Do końca tego roku zakończymy mo-*

dernizację oraz wdrożymy wymagane systemy zarządzania jakością i środowiskiem - dodaje właścicielka firmy. Duży nacisk firma kładzie na inwestycje proekologiczne. Przedsiębiorstwo dysponuje własną oczyszczalnią ścieków oraz kotłownią olejową.

Wysoką jakość i wyborny smak jaraczewskich wyrobów wielokrotnie nagrodzono. Firma uhonorowana została w ogólnopolskim konkursie „Rzeźnik” pod patronatem Stowarzyszenia Rzeźników i Wędliniarzy Rzeczpospolitej Polskiej na „Najlepszy Wyrób Okazjonalny - Wielkanoc 2003”. W konkursie wzięło udział 36 czołowych producentów z branży mięsno-wędliniarskiej. Spośród 140 produktów polędwica surowa wędzona produkowana przez ZPM „Biegun” znalazła się na trzecim miejscu w kategorii „szynka surowa”. - *Głównym celem istnienia naszego zakładu jest satysfakcja klientów. Nasze wyroby zdobywają uznanie specjalistów w dziedzinie technologii produkcji wędlin i przetworów mięsnych, co jest potwierdzeniem faktu, iż pracę wykonujemy profesjonalnie i ku zadowoleniu wszystkich* - komentuje Wiesława Biegun. Dowodem na wysoką jakość produkowanych wyrobów jest również fakt, że zakład znalazł się na liście laureatów znaku promocyjnego „Wielkopolska Jakość”.



Obecnie zakład zatrudnia 130 osób



Wyroby z ZPM „Biegun” cieszą się uznaniem konsumentów nie tylko w naszym powiecie

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW Z NASZYM LOGO



ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

- POLEDWICA SUROWA WĘDZONA
- KIELBASA ŚLĄSKA • KIELBASA BIAŁA
- KIELBASA PARÓWKOWA
- SZYNKA ŚWIĄTECZNA

*Wszystkim Klientom
życzymy
radosnych Świąt
Wielkanocnych*

Zakład Przetwórstwa Mięsnego - Wiesława i Piotr Biegun
Jaraczewo, ul. Golska 36, tel. (0-62) 747-16-05
<http://www.biegun.com.pl>



GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

Jarocin, ul. Poznańska 2
tel. 747-25-31, tel. 747-25-32, fax 747-25-30



Wszystkim
Klientom
życzymy
zdrowych
i obfitujących
w wiele radości
Świąt
Wielkanocnych



STAL - MET

OFERTA:
- pokrycia dachowe
- stal kwasoodporna
- aluminium
- mosiądz
- brąz
- miedź
- cynk
- stal gatunkowa

BLACHY
PRUSZYŃSKI
BUD MAT

BEZPŁATNY
DOWÓZ DO KLIENTA

Koźmin Wlkp., ul. Borecka 58
tel. (0-62) 721-33-37

Gostyń,
ul. Poznańska 200 (plac Agromy)
tel. (0-65) 575-18-91

BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WIMAR

Jarocin
ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02



HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe

TERAZ
TANIEJ!

SEGMENTOWE
ROLOWANE
UCHYLNE
ZDALNIE
STEROWANE
NAPĘDY

BRAMY GARAŻOWE



• AUTOMATYKA
• SZLABANY
• STEROWANIE RADIOWE



PRZY ZAKUPIE
POWYŻEJ 1.500 zł
MOSKITIERA
GRATIS!*

Oferujemy również najwyższej jakości
OKNA DREWNIANE z MAHONIU

GEALAN

*Dolęczy okien nietypowych

OKNA

VERKAP PLUS Sp. z o.o.

WOLICA KOZIA 48
63-040 Nowe Miasto n. Wartą

tel. (0-61) 287-40-73, 287-46-02, 285-22-88, fax (0-61) 285-40-78
Robert Gurgul 0-507/155-566, 0-502/592-194
Maciej Szydłowski 0-502/434-160, 0-606/809-125

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- 99 jajek za 9,99 zł
- jajka konsumpcyjne
- kurki młode
- kurki jednoroczne



Zdrowych, spokojnych
i radosnych

Świąt Wielkanocnych

życzą

Verkapy Plus

Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna „Zgoda”

w Jarocinie
ogłasza przetarg ofertowy

na sprzedaż nieruchomości przy ul. Poznańskiej 12

W skład nieruchomości wchodzi:
Pawilon handlowy o pow. 134 m² (wyposażony we wszystkie media)
Grunt o pow. 355 m² nr działek 642/2, 643/2 Kw 23684
Nieruchomość można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu
z działem administracji, tel. 747-83-38
Oferty prosimy składać w sekretariacie Spółdzielni
przy ul. Śródmiejskiej 32 do 30 kwietnia 2003 r.
Oferty będą rozpatrzone w ciągu 7 dni
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta

OKNA PCV

od 460 zł	143	od 540 zł	143
146	176		

od 590 zł	143
--------------	-----

206

Cena netto
przy płatności gotówką

P R O M O C J A
okna, drzwi PCV
Aluplast

ZAPRASZAMY
FABRYCZNY PUNKT
SPRZEDAŻY
JAROCIN, ul. Żerkowska 5
poniedziałek - piątek
10.00 - 17.00
sobota 10.00 - 13.00
Tel./fax 747-51-75

Wszystkim
Klientom
życzymy
zdrowych
i pogodnych
Świąt
Wielkanocnych



SKLEP ODZIEŻOWY

poleca duży wybór odzieży
oraz skóry damskie i męskie
Marynarki, żakiety,
płaszczki, kurtki
gotowe oraz na miarę,
różne kolory
Raty już od 100 zł
Wrocławska 43, K. Goliński
747-56-95

WKŁADY KOMINOWE
KOMINY DWUŚCIENNE
740-38-40
NAWIEWNIKI DO OKIEN
PCV i DREWNIANYCH

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY B.O.S.S. POLSKA Sp. z o.o.

Poznań
ul. Małopolska 13
tel. (0-61) 652-74-10
fax. (0-61) 814-20-54



Jarocin
tel. 747-87-57
Filia Jaraczewo
tel./fax 740-80-68
kom. 0-603/397-248

- OCHRONA OSOB I MIENIA
- MONITORING 24h + SERWIS
tel. (0-61) 652-74-10 (czynny całą dobę)
(abonament mies. od 25,00 PLN + VAT)
- GRUPA INTERWENCYJNA
(czas dojazdu do 10 min.)

- KONWOJOWANIE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ MASOWYCH
I PRYWATNYCH
Ponadto:
- SPRZĄTANIE W PEŁNYM ZAKRESIE
- CATERING I ORGANIZACJA PIKNIKÓW

PROFESJONALNY MONTAŻ ORAZ SERWIS:
❖ SYSTEMÓW ALARMOWYCH KLASY OD S.A.-1 DO S.A.-4
(autoryzacja nr 98/2002 „TECHOM”)
❖ SYSTEMÓW ANTYNAPADOWYCH
❖ SYSTEMÓW TELEWIZJI DOZOROWEJ CCTV

Dział techniczny tel. (0-61) 814-20-54
kom. 0-601/435-519 (czynny całą dobę)

Zapraszamy
7.00 - 16.00
sobota 7.00 - 13.00

PRYZMA S.A.



Zdrowych,
spokojnych
i pogodnych
Świąt
Wielkanocnych

„PRYZMA”, JAROCIN, ul. Węglowa 23
tel./fax (0-62) 747-22-67, tel. 505-40-50

SGB Spółdzielcza Grupa Bankowa

Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni
Filia w Żerkowie, ul. Rynek 9, tel. 740-30-03
www.pbs.wrzesnia.tpnet.pl



*Wszystkim naszym Klientom
życzymy
zdrowych, spokojnych i obfitych
Świąt Wielkiej Nocy*

POMOC CHORYM

Maria Teresa Smółka

- Uzdrawianie energią, bezpośrednio i na odległość
- Przy bólach głowy, migrenach, zapaleniu zatok, zaburzeniach słuchu - Świecowanie i konchowanie uszu
- Programowanie pomysłowości w życiu
- Czyszczenie i zabezpieczanie od złych energii, złych życzeń
- Usuwanie bólu kręgosłupa i stawów
- Samoleczenie - szkolenia (kursy Reiki) w duchu chrześcijańskim i katolickim

Przyjęcia:
1) Prusy 16, koło Jarocina (dom w lesie)
poniedziałki, środy i piątki od 14.00 do 20.00
tel. (0-62) 740-15-17, kom. 0-502/121-590
2) Poznań, ul. Ostrobramska 20 - wtorki i czwartki,
tel. (0-61) 866-85-51

SPJ 514/031

USŁUGI TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334



Jedyna okazja na 100 lat!

W cenie standardowego modelu Forda Focus X100:

- **automatyczna klimatyzacja** • ABS • 4 poduszki powietrzne
- komputer pokładowy • zdalnie sterowany centralny zamek
- elektrycznie regulowane i podgrzewane lusterka
- podgrzewana przednia szyba i dysze spryskiwaczy
- elektrycznie sterowane szyby drzwi przednich

Ford**Focus**

Stworzony, by cieszyć
Zaprojektowany, by trwać



Liczba samochodów oraz czas trwania oferty ograniczony. Szczegóły u Autoryzowanych Dealerów Forda

AUTO SALON PLESZEW SP Z O.O. - 63-300 Pleszew, Korzkwy 30 (Szosa Poznańska)
tel. (0....62) 742.14.84, 742.54.60, 742.39.78, kom. 0-601 561-392

KOMPUTERY



Niskie ceny

**Atrakcyjne
systemy ratalne**

0 % wplaty
0 % prowizji
0 % odsetek

Promocyjne ceny,
rabaty dla stałych klientów,
honorujemy karty płatnicze

WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK



Akcesoria
instalacyjne

PRAWO JAZDY wszystkich kategorii (A, B, C, D, E, T)

Stanisław PATEREK
63-720 KOZMIN Wlkp., ul. Lipowa 8
tel. (0-62) 721-62-29 (po godz. 16.00), 0-602/703-272
Zapisy: Zespół Szkół Rolniczych
Kozmin: poniedziałki
w godz. 14.30 - 16.00
ul. Strzelecka 2

UWAGA! Kategoria Ajazda motocyklem YAMAHA
Komputery do dyspozycji kursantów

OKNA NISKIE CENY PRZYJEDŹ I SPRAWDŹ

PCV, ALUMINIUM i DREWNO

ALUPLAST
BRAMY

- GARAŻOWE
i PRZEMYSŁOWE
UCHYLNE

k = 1,1



ROLETY

- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE

PARAPETY

- PCV, ALU, MARMUR

SPRZEDAŻ RATALNA

P. H. U. MONOPLAST
63-200 JAROCIN
ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
tel. 747-87-47, tel. kom. 0-609/508-998
fax (0-61) 438-34-01
ZAPRASZAMY
pn. - pt. od 8.30 do 16.30



**KLIMATYZACJE
CHŁODNIE SAMOCHODOWE**

• montaż • naprawa
PROMOCYJNE CENY

63-325 Kowalew
ul. Dworcowa 16
tel. (0-62) 742-33-84
kom. 0-603 291-045

Ceny promocyjne ROWERY

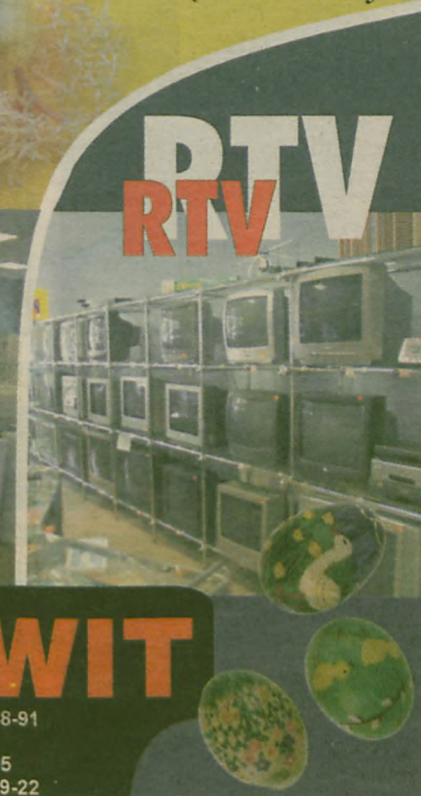


Części rowerowe

ŚWIATOWIT

Jarocin, ul. Poznańska 2, tel. 747-48-91
ul. Hallera 7, tel. 747-63-02
ul. Śródmiejska 11, tel. 747-23-15
Żerków, ul. Jarocińska 6, tel. 740-39-22

*Wszystkim naszym Klientom
życzymy zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych*



ZAKŁAD KAMIENIARSKI Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel./fax (0-61) 287-44-61
tel. (0-61) 287-41-30
tel. kom. 0-601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

AUTORYZOWANY SERWIS BOSCH



AUTOELEKTRONIKA

mgr inż. Jacek Sópniowski
Jarocin, ul. Wybudowana 59
tel. (0-62) 747-82-82, czynne 8.00 - 17.00



- diagnostyka i naprawa silnika, ABS, Airbag
- montaż alarmów, immobiliserów
- serwis klimatyzacji samochodowych
- części samochodowe
- sterowniki wtrysku • wymiana oleju



*Wszystkim naszym
Klientom życzymy
zdrowych, spokojnych
i radosnych
Świąt Wielkanocnych*

PUB CHICKEN

POLECA

pyszne KURCZAKI
HAMBURGERY, ZAPIEKANKI
PITY, HOT DOGI, FRYTKI
SURÓWKI, NAPOJE

**Z DOWOZEM
747-75-34**

63-200 Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16

max

Zamówienia telefoniczne na wynos
(0-62) 505-20-40

HAMBURGERY
HOT DOGI
PITY
ZAPIEKANKI
NAPOJE

63-200 Jarocin, ul. Paderewskiego 15

BAR IMPULS

10,5

63-200 Jarocin
ul. Wrocławska 13, tel. (0-62) 747-81-26

*Życzymy wszystkim
zdrowych, spokojnych
i pogodnych
Świąt Wielkanocnych*



PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH

DroBud S.A.

Jarocin, ul. Poznańska 71a, tel. (0-62) 747-30-19, fax 747-30-18

*Życzenia pogodnych i dostatnich
Świąt Wielkanocnych*

składa wszystkim Klientom i Współpracownikom
Przedsiębiorstwo Robót Drogowych

DroBud



*Życzenia pogodnych i dostatnich
Świąt Wielkanocnych*

składa
wszystkim Klientom



HURTOWNIA SPOŻYWCZA

FULMAX

pon. - pt. 7.30 - 17.30, sobota 7.30 - 15.00

Polecamy bogaty wybór:

- artykułów spożywczych
- napojów
- artykułów chemicznych

KORZYSTNE CENY. SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA
Jarocin, ul. Sienkiewicza (przy rampie kolejowej)

Radosnych
Świąt
Wielkanocnych,
 optymizmu
i nadziei
z nadchodzącą
wiosną
życzy
wszystkim
Klientom

PHG Maria Radomska

Sklep **ROGALIK**
i Restauracja **RELAX**

Jarocin, ul. Targowa 18
tel. (0-62) 747-24-92



Polecamy:
- potrawy na stół świąteczny
- potrawy garmażeryjne
- paszteciki, surówki, pyzy
- sosy własnej produkcji

Organizujemy różne
imprezy okolicznościowe

ZAPRASZAMY

VICHY
LABORATOIRES

Apteka „BRATEK”
os. Konstytucji 3 Maja 30
pon. - pt. 8.30 - 19.30
sobota 9.00 - 14.00

- pełen asortyment
- ciekawe promocje
- konkurencyjne ceny



*Wszystkim
naszym Klientom
pogodnych i rodzinnych
Świąt Wielkanocnych
życzy*

REGENA
Macew 37 k/Gołuchowa
tel. (0-62) 761-56-94
kom. 0-607 051-801



Z.U.H.

HALDEX

Krzysztof Cuprych

Polecamy:

- art. spożywcze
- owoce i warzywa
- opakowania jednorazowe
dla sklepów i gastronomii



*Życzymy wszystkim zdrowych
i wesołych Świąt Wielkanocnych,
obfitego dyngusa i bogatego zajączka*

63-200 Jarocin
ul. Wrocławska 46
tel. 505-40-10

PROJEKTY

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

HURTOWNIA URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH

NOWE I UŻYWANE

lady, regały chłodnicze (i ich ciągi)

szafy chłodnicze, regały sklepowe

urządzenia gastronomiczne

wagi, krajalnice

DOGODNE RATY
Transport gratis

„ZIMEX”

Rokosz k. Słupcy, tel./fax (0-63) 277-22-45, 213-18-81
http://www.zimex.pl

Chcesz sprawdzić się we wdrażaniu nowej technologii?
RBB - Stal Borusiak Spółka Jawna rozwija serwis stalowy (przetwórstwo wyrobów metalowych)

Poszukujemy kandydata na stanowisko

KIEROWNIK PRODUKCJI SERWISU STALOWEGO

wymagania:

- preferowane wykształcenie wyższe techniczne
- doświadczenie w branży metalowej min. 10 lat
- znajomość komputera (WORD, EXCEL)
- znajomość j. obcego (pożądana)

preferowane cechy:

- otwartość na innowacje
- zdolności organizacyjne
- kierowanie zespołem pracowników

oferujemy:

- wysokie wynagrodzenie dla chcących zmierzyć się z nowymi wyzwaniami

Chcesz uczestniczyć w pracy zespołu sprzedawców dynamicznie rozwijającej się firmy?
RBB - Stal Borusiak Spółka Jawna w wyniku nowych inwestycji rozbudowuje pion handlowy

Poszukujemy kandydatów na stanowisko

HANDLOWIEC

wymagania:

- preferowane wykształcenie wyższe
- doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej
- znajomość komputera (WORD, EXCEL)

preferowane cechy:

- komunikatywność
- kreatywność
- umiejętność pracy w zespole

oferujemy:

- wysokie wynagrodzenie uzależnione od wyników
- możliwość podnoszenia kwalifikacji

Chcesz uczestniczyć w doskonaleniu nowych procesów produkcyjnych?
RBB - Stal Borusiak Spółka Jawna ciągle doskonali i unowocześnia swoje procesy produkcyjne

Poszukujemy kandydata na stanowisko

TECHNOLOGA

wymagania:

- wykształcenie wyższe lub średnie techniczne
- doświadczenie w branży metalowej min. 10lat (szczególnie obróbka skrawaniem, spawanie konstrukcji)
- znajomość programowania maszyn sterowanych numerycznie
- znajomość komputera (WORD, EXCEL)
- znajomość j. obcego (pożądana)

preferowane cechy:

- otwartość na innowacje
- zdolności organizacyjne

oferujemy:

- konkurencyjne wynagrodzenie dla chcących zmierzyć się z nowymi wyzwaniami

Przemysłane oferty (C.V wraz z listem motywacyjnym) z dopiskiem „praca” prosimy przysyłać na adres:
RBB-Stal Borusiak Spółka Jawna
Ul. Wojska Polskiego 83, 63-200 Jarocin

Sklep Futra SKÓRY

Odzież

Środa Wlkp., ul. Paderewskiego 11 (przy dworcu PKS)
tel. (0-61) 285-63-69
Czynne od 9.00 do 18.00
sobota od 9.00 do 15.00

Zapraszamy * Raty

Polecamy duży wybór futer norki, lisy, karakuły, nutrie

Płaszczki jesienno-zimowe

Skóry damskie i męskie

marynarki, żakiety płaszczyki i kurtki

Kolekcje Ewy Minge

- kostiumy - sukienki
- spodnie - garsonki

Usługi kuśnierskie

TANIE MALOWANIE

- KOMPUTEROWE DOBIERANIE KOLORÓW
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ
- FARBY • LAKIERY
- EMULSJE • KLEJE

JAROCIN, UL. ŚRÓDMIEJSKA 31
(przy szpitalu), tel. 505-21-64
Zapraszamy od 8.00 do 18.00

ŁOŻYSKA

63-200 Jarocin, ul. Wł. Jagiełły 26
tel. (0-62) 747-64-43, fax 747-84-43

OFERUJE:

- łożyska • uszczelniacze
- oringi • segery
- paski klinowe
- silikon • kleje Loctite
- smarowniki
- oprawy łożyskowe
- łańcuchy

Dyplomowany KRĘGARZ (Hiropraktyk)
Ryszard Ocimek

Zaprasza na zabiegi wykonywane metodą L.D.C. Jest to terapia bezbolesna i bezuciśkowa, całkowicie bezpieczna. Polega ona na wykonywaniu kilku ćwiczeń odpowiednio ułożonego ciała. Jest to najskuteczniejsza technika likwidowania bólu kręgosłupa i stawów, jaką opracowano w ostatnim czasie w Europie. Autorem tej metody jest to, że można ją stosować w każdym przedziale wiekowym.

Ryszard Ocimek jest autorem wielu publikacji z dziedziny medycyny naturalnej oraz autorem książki i poradnika pt. „Jak żyć z chorym kręgosłupem bez bólu”

Terapia niemedyczna Osób z chorobą nowotworową i z zaawansowaną osteoporozą nie przyjmujemy

Zapraszamy na spotkanie w Jarocinie w dniu 28.04, w godz. 14.00 - 16.00 w JOK-u tel. 0-608/64-761
Zaświadczenie 2291/AR Wg PKD 8514C

POWSZECHNY PROGRAM RATALNY

UWAGA!

JEDYNA SZANSA NA WŁASNE MIESZKANIE, REMONT!

Korporacja Finansowa pragnie podziękować oraz pogratulować wszystkim klientom, którzy dotychczas nam zaufali i zdecydowali się na współpracę w następujących kilkunastu latach. Specjalnie na Państwa wnioski przedłużamy tą wyjątkową ofertę do 10 kwietnia 2003 roku.

Przykładowe raty od:

- 50 tys. - 317zł*
- 100 tys. - 633zł*
- 200 tys. - 1.267zł*

Gwarantujemy:

- okres spłaty do 25 lat
- bezpieczeństwo
- miła i profesjonalna obsługa

NAJLEPSI SPECJALIŚCI FINANSOWI SŁUŻĄ INFORMACJAMI

LESZNO, ul. ŚWIĘTOKRZYSKA 5
(nad sklepem ŻABKA)

tel. (0-65) 528-78-13 i (0-65) 528-78-14
*możliwość negocjacji rat

POWSZECHNY PROGRAM RATALNY

KOMPUTERY

RAINBOW-PC

Do 18.04.03 super ceny!!!!!!!
na wybrane produkty

RATY BEZ ODSETEK!!!

Promocja!!!

AMD Athlon XP 1700+
GEFORCE 2MX400 64MB
256MB PC266 2100
PŁYTA GŁÓWNA
HDD 40 GB
CD ROM 52x

FDD 1.44
OBUDOWA ATX
MONITOR 17"

1779,-

Fragment oferty

CD-ROM HP 3820 - 384
CD-ROM HP 3325 - 220
CD-ROM HP 3325 - 220
Monitor LG F7000 - 719

CD-R Platinum Blim - 1.50
CD-R 700MB Spindel - 1,-
CD-RW LG 48x24x48 - 219,-

KASY FISKALNE od 400,-zł
(po odliczeniach)

Największa w Wielkopolsce sieć sklepów komputerowych

Jarocin, ul. Kilińskiego 4, tel. 505-20-20
Jarocin@natcom.pl, www.natcom.pl

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA

w Jarocinie, ul. Śródmiejska 14
tel. 747-23-65, 747-30-71

poleca tanio usługi rzemieślnicze w zakresie:

- malarstwo i tapetiarstwo
- szpachlowanie ścian
- murarstwo - instalatorstwo elektryczne
- stolarstwo - instalatorstwo wod.-kan.
- ślusarstwo
- parkany, ogrodzenia

Negocjacja cen z wykonawcą

SKUP ZŁOMU STALOWEGO

Jarocin, ul. Glinki 26
tel. 747-23-38

P.P.W. „ROL-MET”
KRUCZYN 11, tel. (0-61) 287-54-88
0-604/600-375

SKUP ZŁOMU

- STALOWEGO
- ŻELIWNego
- METALI KOLOROWYCH

NAJWYŻSZE CENY

Powyżej 0,5 tony
GWARANTUJEMY TRANSPORT

firma Hot LAND

JAROCIN
ul. Zagonowa 49
tel./fax 747 30 07

ARMATURA

WOD-KAN. - C.O. - GAZ
CERAMIKA - BATERIE I INNE

KOMINKI

WKŁADY ŻELIWNE, STALOWE,
Z PŁASZCZEM WODNYM
MONTAŻ - WIZUALIZACJA
GRILLE OGRODOWE Z PIECEM
DO PIECZENIA I WĘDZENIA

OKNA DRZWI

PCV - ALUMINIUM - DREWNO

KLIMATYZACJA

SYSTEMY WENTYLACYJNE
GRZEJNIKI ENERGOOSZCZĘDNE - GLAMOX

ATRAKCYJNE CENY - RATY od 1,4 %

HDM

JAROCIN, ul. Estkowskiego 15
(za pawilonem STIHL'a)
tel. (0-62) 747-10-71
e-mail: hdm@go2.pl

TANI KOMPUTER? TYLKO W HDM!

- ✓ ZESTAWY KOMPUTEROWE
- ✓ AKCESORIA

UWAGA!

kupując dowolny zestaw komputerowy z procesorem intel

W CZASIE GRATIS
dla dwóch osób

KURS PRAWA JAZDY kat. A i B

Zapisy i rozpoczęcie kursu 6 maja o godz. 18.00

Szkoła Podstawowa Żerków, ul. Kolejowa (stara szkoła podstawowa)

(SOJ 801/03)

MATERIAŁY BUDOWLANE „WESOŁEK”

63-041 Chocicza
ul. Składowa 14
Tel. (0-61) 287-35-00



*Wszystkim naszym Klientom
składamy najserdeczniejsze
życzenia zdrowych i radosnych
Świąt Wielkanocnych*

Spółdzielnia SHP „ZGODA”
w Jarocinie życzy wszystkim
swoim Klientom
zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych



Mamy przyjemność zaprosić Klientów do nowo otwartej
kafeterii w naszym sklepie „MAGDA” usytuowanym
przy Rynku nr 17 na ciasto produkcji własnej i kawę Tchibo.

Jednocześnie informujemy o przedłużeniu czasu pracy
sklepu do godz. 24-tej.

KINA

63-200 Jarocin
ul. Szubianki 15
Tel./fax (0-62) 747-42-47
tel. (0-62) 747-86-47
www.kinabiuro.com.pl
e-mail: kinasc@kinabiuro.com.pl

HURTOWNIA OFERUJE

art. biurowe, szkolne
papiernicze
komputery
i akcesoria
kserokopiarki
kasy fiskalne

KOMPUTERY już od 1.300 zł brutto
MONITORY 17" już od 534 zł brutto
DRUKARKI już od 219 zł brutto

UWAGA

HURTOWNIA PROWADZI SPRZEDAŻ

KAS
FISKALNYCH

SHARP



ATRAKCYJNE DUŻE RABATY

Ekskluzywne i markowe okna
- PCV, profil 3; 4; 5 komorowy VEKA
- stolarka drewniana jednoramowa PJ-68
- montaż z normą RAL
(5 lat gwarancji)

tel./fax (0-62) 747-61-82, 0-607/382-133 technik technologii drewna

63-200 Jarocin, ul. Zagonowa 39

Jerzy Gendek

OKNA, DRZWI DLA KAŻDEGO

NAUKA JAZDY

www.compact-car.com

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16

Zaprasza na kurs
prawa jazdy kat. B
tel. 505-42-42, 604-164-086
cena kursu: 600,-zł

BANKOWY, BEZPIECZNY, PEWNY

KREDYT

Bez poręczycieli
i opłat wstępnych
Na dowolny cel do
30.000,-
Tel. 0-502/659-596

WIKAD Kotlin

ul. Poznańska 42
tel. 740-51-55, kom. 0-605 694-323

**Organizujesz imprezę?
Tylko u nas tanio, wykwintnie i smacznie**



Organizujemy
wesela, komunie, stypy
osiemnastki
oraz inne imprezy



Dysponujemy:
♦ piękną salą
♦ miłą obsługą
♦ strzeżonym parkingiem



*Wszystkim Klientom życzymy
pogodnych i rodzinnych
Świąt Wielkanocnych*

Burmistrz Jarocina informuje,
że zostało wywieszone na tablicy
ogłoszeń w podcieniach Ratusza
oraz budynku Urzędu Miejskiego
**OGŁOSZENIE
O PRZYSTAPIENIU
DO ROKOWAŃ**
na sprzedaż nieruchomości
położonych w Roszkowie.
Szczegółowe informacje można
uzyskać w Urzędzie Miejskim
w Jarocinie, Al. Niepodległości 10
- Referacie Architektury, Gospodarki
i Ochrony Środowiska pok. 48,
tel. 747-26-11 wew. 216.

Burmistrz Jarocina informuje,
że w dniu 10.04.2003 r. na okres
21 dni został wywieszony na tablicy
ogłoszeń w podcieniach Ratusza
i w budynku Urzędu
**WYKAZ
NIERUCHOMOŚCI**
przeznaczonej do sprzedaży
położonej w Jarocinie
przy ul. Cichej
(zabudowana stacją
transformatorową)

ELEKTROMECHANIKA - USŁUGI

Andrzej Kozłowski
Ul. Miłostawska 52
62-322 Orzechowo

oferuje w pełnym
zakresie serwisy kotłów
i palników większości
firm europejskich wraz
z regulacją i analizą
procesu spalania

Zarząd Powiatu

w Jarocinie
Informuje, że w dniu 14 kwietnia
2003 r. na okres 21 dni na tablicy
ogłoszeń w Siedzibie Starostwa
Powiatowego w Jarocinie
Al. Niepodległości oraz siedzibie
Wydziału Geodezji, Kartografii,
Katastru i Gospodarki
Nieruchomościami ul. Szubianki 21
został wywieszony wykaz nierucho-
mości położonej w Żerkowie przy
ul. Mickiewicza (były ośrodek
zdrowia) przeznaczonej
do sprzedaży w trybie przetargowym.

**LIMITOWANA SERIA MISTRAL. PEUGEOT 206, 307, 406
Z KLIMATYZACJĄ.**



Zdrowych, radosnych
i „bezpiecznych”
Świąt Wielkanocnych



PEUGEOT SPOCHACZ

63-000 Środa Wlkp., ul. Wrzesińska 27/30, tel. (0-61) 285-80-10, tel./fax (0-61) 285-28-42
Czynne pon. - pt. 7.00 - 18.00, sobota 7.00 - 15.00

Dobro jarocińskiej piłki

Rozmowa z JANUSZEM WOJTCZAKIEM - prezesem JKS JAROTA JAROCIN

Dlaczego zdecydował się pan pełnić funkcję prezesa JKS Jarota Jarocin?

Powodów było kilka. Ale głównie chodziło o to, by nie dopuścić do rozbicia klubu i zaprzepaszczenia kilkuletniego dorobku. Chciałem również zjednoczyć pod jednym szyldem zdolną młodzież piłkarską z całego powiatu. Umożliwić im profesjonalne zajęcia pod kierunkiem specjalistów, a co się z tym wiąże wypromować zarówno ich, jak i klub, który ma wielkie możliwości. Chciałbym, żeby w Jarocinie była co najmniej druga liga.

Musiał się pan długo zastanawiać nad przyjęciem funkcji prezesa, czy też podjął pan decyzję od razu?

Zastanawiałem się bardzo długo. Była to już druga propozycja ze strony członków klubu, bym podjął się kandydowania na to stanowisko.

Skoro był pan namawiany od dłuższego czasu, to jakie argumenty zaważyły na pańskiej decyzji?

Zapewniono mnie, że jako zarząd będziemy tworzyć zespół ludzi, dla których głównym celem będzie dobro jarocińskiej piłki i całego sportu.

Jak będzie się zmieniał klub pod pańskimi rządami?

Zmieni się głównie strategia prowadzenia klubu oraz kwestie finansowe. Jednak musimy poczekać na ukształtowanie się nowej spółki Jarocin - Sport, która niebawem

rozpocznie swą działalność. Przyznaję, że wiele sobie obiecuję po powstaniu tego podmiotu.

Na co liczy pan w szczególności?

Przede wszystkim mam nadzieję na pozytywną współpracę. Przy coraz lepszym poziomie sportowym klubu spółka zyska prestiż i pozytywną rekomendację. Będzie nam łatwiej przyciągać inne drużyny, chociażby na różne zgrupowania, co oczywiście będzie przynosiło dla niej zyski. Klub w rewanżu będzie mógł liczyć na bardziej profesjonalną usługę niż obecnie. Mam tu na myśli zdrową zasadę płacimy - żądamy.

Dobra współpraca z nowo powstałą spółką to chyba nie jedyna zmiana w funkcjonowaniu klubu.

Zgadza się. Będziemy również dążyć do zmian jakościowych, czyli do profesjonalnego szkolenia młodzieży.

W jaki sposób?

Przez zapewnienie im wysokiej klasy szkoleniowców. Stworzenie możliwości rywalizacji z rówieśnikami na bardzo wysokim poziomie. Korzystanie z wyjazdów treningowych i obozów szkoleniowych.

Mówi pan o konieczności podnoszenia poziomu szkolenia młodych sportowców. Czy to oznacza, że dotychczasowe działania w tym zakresie szwankowały?

Po części. Wielu zdolnych

chłopców mieszkających poza Jarocinem z przyczyn materialnych nie mogło trenować. Nie było ich stać na udział w treningach, rozgrywkach, obozach szkoleniowych. Zdarzało się również, że nie mieli pieniędzy na zakup sprzętu sportowego.

Czy to się teraz zmieni?

Już się zmieniło. Zapewniamy dowódz dzieci na zajęcia. Wspomagamy finansowo młodzież w bardzo trudnej sytuacji. Dofinansujemy udział w obozach szkoleniowych. Kupujemy im stroje sportowe.

Jaki jest budżet JKS Jarota?

Nasz budżet to 400 tys. zł rocznie. Mamy trzy źródła dochodów. Pozyskujemy pieniądze z dotacji budżetowej. Ponadto mamy wpływ z biletów, organizacji meczów i sprzedaży gadżetów, miejsc reklamowych oraz z darowizn od sympatyków, ludzi i firm, którym zależy na rozwoju sportu w Jarocinie.

Klub otrzymał 150 tys. zł dotacji z budżetu gminy Jarocin. Czy wpłynie to na poprawę sytuacji finansowej Jaroty?

Tak. Z tym, że trzeba wziąć pod uwagę, że dotacja z gminy stanowi 40 % naszego budżetu i warunkiem jej otrzymania jest to, że wypracujemy resztę sami. Należy wspomnieć również, że po powstaniu spółki Jarocin - Sport będziemy musieli jej płacić za usługi, co wiąże się z dodatkowymi kosztami,

których do tej pory nie ponosiliśmy.

Nie wszyscy z zadowoleniem przyjęli informację o dotacji budżetowej dla klubu. Co by pan powiedział tym, którzy są temu przeciwni?

Jeśli chodzi o masową rozrywkę to widowiska sportowe organizowane przez klub nie mają konkurencji na naszym terenie. Ponadto przeliczając dotację na jednego widza korzystającego z imprez organizowanych przez klub, jest to kwota rzędu 3 zł. Czy to jest tak dużo?

Klub przejął szkolki sportowe działające w powiecie. Jakie?

KP Golina-Kotlin, Grom Golina, Parafialno - Uczniowski Klub Sportowy Święty Marcin Jarocin. Szkółki te będą teraz występowały pod szyldem Jaroty. Zależy nam bowiem na pełnym zjednoczeniu i maksymalnym wzmocnieniu.

Czy wchłonięcie szkoleń pociągnie za sobą dodatkowe koszty?

Zajmuję się szkoleniem młodzieży od dwóch lat. I wiem, że roczny koszt utrzymania jednego szkolonego zawodnika wynosi około tysiąca złotych. Globalnie koszty będą rosły, jednak jednostkowo powinny się zmniejszać. Jeśli kumulujemy wszystkich chłopców pod jednym szyldem, to dla jednego rocznika mamy jednego trenera, a nie jak to było do tej pory trzech. Chciałbym również zaznaczyć, że na szkolenie młodzieży



przeznaczamy 200 tys. zł, a więc połowę naszego budżetu. A szkolic będziemy około 200 chłopców w siedmiu rocznikach. Dla przykładu podam też, że koszt wyjazdu na jeden turniej zagraniczny lub obóz szkoleniowy wynosi około 40 tys. zł.

Jaki będzie klub Jarota za rok lub dwa?

Nie należy spodziewać się rewolucji. Generalnie będziemy robić to samo, co obecnie. Będziemy tylko profesjonalizować nasze działania.

Czy grywa pan w piłkę nożną?

Czasami, ale bardzo rzadko. Nie pozwalają mi na to obowiązki. Muszę jednak podkreślić, że sport to moje hobby. Wyzwała też pozytywny stres. Jest odskocznią od trudów życia.

Rozmawiała AGNIESZKA MATUSIAK

SPRINT

LEKKA ATLETYKA

Jacek Matuszewski (TKKF Trucht Jarocin) sklasyfikowany został na dziewiętnastym miejscu w Mistrzostwach Polski w Biegu Maratońskim w kategorii M-40 (mężczyźni 40-50 lat), które odbyły się 13 kwietnia w Dębnie. W ogólnej klasyfikacji Matuszewski zajął 75. miejsce, z niezłym czasem 3:01:01. Mistrzem Polski w Maratonie został Waldemar Glinka (GLKS Świdnica), który o zaledwie 3 sekundy wyprzedził Leszka Beblo (KB Sporting Międzyzdroje). Wśród kobiet zwyciężyła Grażyna Syrek (Olimpia Poznań). W mistrzostwach wystartowało 565 zawodników i zawodniczek.

SIATKÓWKA

V Turniej Młodzieżowej Ligi Siatkówki JUNIOR 2002/2003 odbędzie się w niedzielę 27 kwietnia w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. Początek zawodów o godz. 9.30. Będzie to ostatnia eliminacja przed turniejem finałowym FINAL FOUR.

Oprac. (faf)

Kruszczak trzeci w Polsce

Karol Kruszcak (IPPON Jarocin) wywalczył brązowy medal podczas Mistrzostw Polski Juniorów w Judo, które odbyły się w Rybniku. Na tych samych zawodach bardzo blisko podium była Aneta Matela, która ostatecznie zajęła trzecie miejsce.

W Mistrzostwach Polski Juniorów w Judo, które odbyły się w miniony weekend w Rybniku wzięło udział troje reprezentantów IPPON-u Jarocin. Najlepiej spisał się Karol Kruszcak (kat. 55 kg), który wywalczył brązowy medal, minimalnie przegrywając walkę o wejście do finału. W pierwszej walce Kruszcak zmierzył się z Pawłem Kitą z Tarnowa, z którym wcześniej zawsze przegrywał. Tym razem, po dobrej walce podopiecznemu Jacka Tomczaka udało się zwyciężyć. Także drugi pojedynek Karol rozstrzygnął na swoją korzyść. W walce o finał spotkał się z Michałem Borowym z Elbląga i niestety minimalnie przegrał. Pojedynek o brązowy medal Kruszcak rozegrał świetnie taktycznie i pokonał Pawła Kurowskiego z Gdańska przez ippon.

Bliska wywalczenia medalu była Aneta Matela (kat. 44 kg), która zanim przystąpiła do występów na macie musiała najpierw wygrać walkę ze sobą, zbijając wagę. Po pierwszej wygranej, w drugiej walce Matela, po kontrowersyjnej decyzji sędziów, musiała przelknąć w gorzyc porażki. Na szczęście w repasażach pokonała zawodniczkę z Kielc i przystąpiła do walki o trzecie miejsce. Jeszcze 48 sekund przed zakończeniem walki Matela miała brązowy medal, ale chwila nieuwagi i jej rywalka wykonała technikę ocenioną przez sędziów na ippon. Ostatecznie Matela zajęła piąte miejsce.

W mistrzostwach wystartował również Michał Wyrwiński (kat. 73 kg), który bardzo dobrze zaczął te zawody, pokonując w pierwszej

walce jednego z faworytów do medalu. Niestety w drugim pojedynku popełnił błąd i przegrał. W repasażach, po bardzo wyrównanym pojedynku, który został rozstrzygnięty w dogrywce także musiał uznać wyższość rywala i ostatecznie sklasyfikowano go na dziewiątym miejscu.

W sumie trójka reprezentantów IPPON-u Jarocin wywalczyło aż 19 punktów w klasyfikacji sportu dzieci i młodzieży.

Dwoje reprezentantów IPPON-u Jarocin wywalczyło awans do finału Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Eliminacje odbyły się 6 kwietnia we Wrocławiu. Świetnie spisał się Maciej Orzeszyński, który mimo niedużego jeszcze doświadczenia, zajął drugie miejsce w kategorii do 90 kg, przegry-

wając minimalnie walkę finałową. Drugą zawodniczką, która wystąpi w finale OOM w Ostrowcu Świętokrzyskim będzie Martyna Werbińska (kat. 52 kg). W eliminacjach zajęła czwarte miejsce.

Bardzo dobrze zaprezentowali się byli judocy IPPON-u na Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym Seniorów w Judo, który odbył się 5 i 6 kwietnia w Warszawie. Sławomir Tomczak, aktualnie reprezentujący AZS AWFIS Gdańsk, zajął piąte miejsce w kategorii do 100 kg. Zwycięzył jego kolega klubowy Paweł Smoliniec, który w finale pokonał Pawła Nastulę. Siódme miejsce na tych zawodach w kategorii do 81 kg wywalczył Daniel Mróz (także AZS AWFIS Gdańsk).

(faf)

Dotacja dla Jaroty

150 tysięcy złotych z budżetu gminy Jarocin otrzyma JKS Jarota Jarocin. Oficjalne podpisanie porozumienia pomiędzy Gminą Jarocin i Jarotą nastąpiło na konferencji prasowej, która odbyła się w restauracji Basenowa.

Na ostatniej sesji rada miejska podjęła uchwałę o zmianach w budżecie, która pozwoliła na przekazanie 150 tysięcy złotych na prowadzenie siedmiu szkółek piłkarskich działających pod szyldem Jaroty. Oficjalne podpisanie porozumienia pomiędzy gminą Jarocin a JKS Jarota odbyło się na specjalnie zwołanej konferencji prasowej, którą zorganizowano w restauracji Basenowa. Gminę reprezentowali: burmistrz Jarocina Adam

Na poprzedniej konferencji prasowej Robert Kaźmierczak informował, że taka dotacja dla Jaroty jest możliwa dzięki jednej z firm, która wniesie do budżetu gminy "znaczącą kwotę udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych". Burmistrz Pawlicki nie chciał zdradzić jednak nazwy tej firmy, zasłaniając się tajemnicą handlową.

Znaczącą sumę dotacji dla Jaroty pochłoną opłaty, jakie klub bę-

cie bezpłatne usługi o wartości 27 tys. złotych - powiedział Adam Pawlicki. W 2002 roku Jarota miała tylko dwie szkoły piłkarskie, tak więc kwota, którą w tym roku trzeba będzie zapłacić spółce Jarocin - Sport będzie zdecydowanie wyższa. - Spółka Jarocin - Sport będzie działała na komercyjnych zasadach i jeżeli zaproponuje zbyt wygórowaną cenę, to być może skorzystamy z innych obiektów, przynajmniej do treningów - po-

Aktualnie, po przejściu piłkarzy PUKS Grom Golina i KP Golina Kotlin pod szyldem Jaroty trenuje sześć drużyn młodzieżowych (docelowo ma być siedem) - wszystkie prowadzą w rozgrywkach w swoich kategoriach wiekowych, oraz dwie drużyny seniorskie.

- Rozwój sportu i kultury fizycznej należy do zadań gminy. Uważam, że Jarota przygotowała kompleksowy program szkolenia najmłodszych piłkarzy od orlików, przez młodzików i trampkarzy na juniorach starszych kończąc - mówił Adam Pawlicki. - Tak jak wielokrotnie zapowiadałem, ci chłopcy mają być zapleczem i bazą dla przyszłej pierwszej drużyny Jaroty. Tak więc jest to inwestycja w bardzo młodych ludzi, która będzie procentowała w przyszłości. Przekazujemy te pieniądze stowarzyszeniu, które zajmuje się szkoleniem najlepszych młodych piłkarzy z całej gminy Jarocin, którzy zostali zebrani w jednym klubie - stwierdził Pawlicki. - Wszystko wskazuje na to, że pieniądze te zostaną wydane dla dobra mieszkańców gminy Jarocin. - Jest to największa dotacja dla stowarzyszenia kultury fizycznej w ostatnich latach z budżetu gminy Jarocin - dodał Robert Kaźmierczak, zastępca burmistrza.

Umowę o przekazaniu pieniędzy dla JKS Jarota parafowali Adam Pawlicki - burmistrz Jarocina oraz Janusz Wojtczak - prezes JKS Jarota i Jacek Dutkiewicz - skarbnik klubu. Na spotkaniu burmistrz Jarocina podpisał także pierwszy przelew na kwotę 25.000 zł, która wpłynie na konto Jaroty. Kolejna rata (20.000 zł ma zostać przekazana do 10 maja).

(faf)



Umowę o przekazaniu pieniędzy dla JKS Jarota parafowali Adam Pawlicki - burmistrz Jarocina oraz Janusz Wojtczak - prezes JKS Jarota i Jacek Dutkiewicz - skarbnik klubu

Pawlicki oraz Robert Kaźmierczak - zastępca burmistrza, a klub Janusz Wojtczak - prezes JKS Jarota, Jacek Dutkiewicz - skarbnik Jaroty oraz Krzysztof Królak - dyrektor klubu.

dzie musiał zapłacić, za użytkowanie stadionu (treningi, mecze, odnowa biologiczna) nowo powstałej spółce Jarocin - Sport, która przejmie majątek MOSiR-u. - W ubiegłym roku MOSiR przekazał Jar-

wiedział Janusz Wojtczak, prezes JKS Jarota. - Sądzę jednak, że w związku z tym, że będziemy dużym klientem, uda nam się wynegocjować korzystne warunki - dodał Wojtczak.

Zduny lepsze

Błękitni Sparta Kotlin przegrali już trzeci mecz w rundzie wiosennej rozgrywek w piłkarskiej A-klasie. Tym razem lepsi od piłkarzy z Kotliny okazali się zawodnicy ze Zdun. Po tej porażce Błękitni Sparta spadli na przedostatnie miejsce w tabeli.

Błękitni Sparta Kotlin - CKS Zduny 0:2

Drużyna CKS-u Zduny była zespołem zdecydowanie lepszym od Błękitnych Sparty Kotlin i zasłużenie zdobyła komplet punktów. Piłkarze z Kotliny nie mieli za bardzo sposobu na oszukanie bardzo wysokiego i mocno zbudowanego stopera drużyny ze Zdun Tomasza Kucińskiego, który wyjaśnił większość sytuacji pod własną bramką. A jak już udało się napastnikom Błękitnych Sparty znaleźć w dobrej sytuacji, to naj-

częściej zbyt długo zwlekali z oddaniem strzału. Najwięcej takich sytuacji zdarzało się Bogumiłowi Mrugaczowi. Z kolei obrońcy Błękitnych Sparty nie potrafili upilnować bardzo szybkiego Karola Ibrona, który łatwo ogrywał po kilku zawodników z Kotliny i zdobył dla ekipy ze Zdun drugiego gola. Ibrona asystował także przy jeszcze jednym trafieniu, którego sędzia słusznie nie zaliczył, gdyż piłka wcześniej opuściła boisko. Sam

mógł także zdobyć trzeciego gola dla swej drużyny, ale w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem próbował przerzucić piłkę nad Boguszem Działoszyńskim, na co doświadczony golkiper Błękitnych Sparty nie dał się nabrać. CKS był w tym meczu zespołem lepiej się rozumiejącym, bardziej zgranym i mógł odnieść wyższe zwycięstwo, gdyby nie jeszcze kilka udanych interwencji Działoszyńskiego. Losy tego spotkania mogły się odmienić

tylko w 65. minucie, kiedy to przy stanie 0:1 Maciej Haręza bez piłki został uderzony łokciem w twarz przez jednego z zawodników CKS-u. Sędzia nie zdecydował się jednak na usunięcie brutalnego piłkarza ze Zdun z boiska.

(pw)

Błękitni Sparta - CKS Zduny 0:2
0:1 - Marcin Ciesielski (40.), 0:2 - Karol Ibron (72.)
Skład Błękitnych Sparty: B. Działoszyński - P. Mikolajczak, Ł. Prusak, A. Juszczyk, M. Kula, D. Krawczyk (T. Maćkowiak), Ł. Balcer, P. Krawczyk (T. Sokołowski), R. Janicki, M. Haręza, B. Mrugacz

Planowana porażka

Phytopharm Kłęka, zgodnie z przewidywaniem, gładko przegrał z zespołem Poznań 2000.

Poznań 2000
Phytopharm Kłęka
3:0 (2:0)

Niewielu kibiców drużyny z Kłęki oczekiwało korzystnego rezultatu w wyjazdowym spotkaniu z czołową ekipą okręgowki - zespołem Poznań 2000. Phytopharm przystąpił do tego meczu bez Adama i Tomasza Parusów, którzy pauzowali za żółte kartki. Nadal nie udało się działaczom z Kłęki pozyskać nowego bramkarza i w bramce Phytopharmu wciąż stał, z przymusu, Józef Janicki. Piłkarze z Poznania mając świadomość problemów Phytopharmu postanowili wykorzystywać braki w drużynie Marka Gierałki i bardzo często wrzucali piłki w pole karne licząc na błędy bramkarza i defensywy ekipy z Kłęki.

Prowadzenie dla zespołu Poznań 2000 zdobył Maciej Maryniak, bardzo dobrze znany piłkarzom Phytopharmu (wcześniej grał m.in. w Kotwicy Kórnik i Victorii Września). Kilka chwil później wyrównać mógł Patryk Bartocha, ale nie udało mu się wykorzystać idealnej sytuacji do zdobycia bramki. Nowy napastnik kłęczan umieścił piłkę w siatce, tyle że stało się to po niefortunnej interwencji we własnym polu karnym. Jeszcze przed przerwą, kontaktową bramkę mógł zdobyć Daniel Płócienczak, który po przejściu prawie całego boiska zdecydował się na strzał z ok. 25 m, ale jego uderzenie w niezłym stylu obronił bramkarz gospodarzy.

W drugiej połowie piłkarze z Poznania kontynuowali taktykę z pierwszych 45. min. Wrzucali wiele piłek w pole karne oraz szukali okazji do zdobycia bramki po stałych fragmentach gry. Właśnie po rzucie różnym Marian Godlewski, strzałem głową ustalił wynik meczu na 3:0.

Kłęczanie mogli zdobyć honorową bramkę, ale sytuacji sam na sam z bramkarzem nie wykorzystał Robert Czaplinski.

W nadchodzącym tygodniu podopiecznych Marka Gierałki czekają dwa bardzo ważne spotkania. Najpierw w środę Phytopharm zagra z TPS-em Winogrady, a w sobotę ze Zjednoczonymi Trzemeszno (oba w Kłęce). Będą to spotkania, które mogą zadecydować o utrzymaniu się w okręgowce.

(faf)

Poznań 2000 - Phytopharm 3:0 (2:0)
1:0 - Maciej Maryniak (16.), 2:0 - Patryk Bartocha - samobójcza (21.), 3:0 - Marian Godlewski (55.)
Skład Phytopharmu: J. Janicki, M. Łukaszyk, M. Parus, R. Heleniak, D. Płócienczak (84 min J. Jędrzak), R. Płócienczak, Ł. Sawicki (82 min K. Małecki), K. Szczotka, M. Sikorski (78 min W. Figan), P. Bartocha, D. Gogulski (60 min R. Czaplinski)

Stracony punkt

Remis i zwycięstwo odnotowali tenisiści UKS Czwórka Jarocin w dwóch kolejnych meczach ligi okręgowej. Najpierw nieoczekiwanie stracili punkty w meczu z Impulsem Zduny, a później pewnie pokonali zespół Krotosz Krotoszyn.

Dwa diametralnie różne spotkania rozegrali tenisiści UKS Czwórka Jarocin w rozgrywkach ligi okręgowej. Najpierw zmierzyli się z najsłabszym zespołem okręgowki - Impulsem Zduny, z którym w rundzie jesiennej wygrali aż 10:0. Niestety pingpongości z Jarocina tym razem nie zagrali najlepiej i tylko zremisowali 9:9, tracąc cenny punkt w walce o III ligę. Punkty dla Czwórki zdobywali: Maciej Mikołajczak - 3, Norbert Frąckowiak - 2, Maciej Pawlak - 2 oraz deble: Maciej Mikołajczak, Maciej Pawlak i Marcin Gęściak, Norbert Frąckowiak - po 1.

W następnym spotkaniu UKS Czwórka podejmowała zespół Krotosz Krotoszyn i spisala się zdecydowanie lepiej wygrywając 10:3 (rewanżując się tym samym za porażkę 5:10 w Krotoszynie). Bardzo dobrze tym razem zagrał Maciej Pawlak, który zrehabilitował się za występ w Zdunach i zdobył trzy punkty. Pozostałe punkty wywalczyli: Artur Migacz - 2, Maciej Mikołajczak - 2, Norbert Frąckowiak - 1, oraz deble: Mikołajczak, Pawlak i Frąckowiak, Migacz - po 1.

* * *

88 uczestników wzięło udział w trzecim turnieju z cyklu Grand Prix Czwórki. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: Iga Durczak, Dagmara Czechowska, Ewa Ciemniejewska, Marcin Gęściak, Dawid Matuszewski i Maciej Pawlak. Finałowe zawody odbędą się w maju.

(faf)

Wyniki III turnieju z cyklu Grand Prix Czwórki

Dziewczeta:

kl. IV i młodsze:

- | | |
|-------------------------|---------------|
| 1. Iga Durczak | SP 4 Jarocin |
| 2. Katarzyna Urbanowicz | SP 4 Jarocin |
| 3. Marta Jezierska | SP Łuszczanów |

kl. V-VI:

- | | |
|-------------------------|---------------|
| 1. Dagmara Czechowska | SP 4 Jarocin |
| 2. Katarzyna Wiśniewska | SP Wilkowyja |
| 3. Karolina Stenclik | SP Łuszczanów |

Gimnazja:

- | | |
|----------------------|-------------------|
| 1. Ewa Ciemniejewska | Gimnazjum Jarocin |
| 2. Alicja Zięciak | Gimnazjum Jarocin |
| 3. Milena Grobelniak | Gimnazjum Jarocin |

Chłopcy:

kl. IV i młodsze:

- | | |
|--------------------|--------------|
| 1. Marcin Gęściak | SP 4 Jarocin |
| 2. Tomasz Mrowicki | SP 4 Jarocin |
| 3. Adam Kądziela | SP Cielcza |

kl. V-VI:

- | | |
|-----------------------|--------------|
| 1. Dawid Matuszewski | SP 4 Jarocin |
| 2. Mateusz Grobelniak | SP 4 Jarocin |
| 3. Łukasz Majusiak | SP Cielcza |

Gimnazja:

- | | |
|-----------------------|---------------------|
| 1. Maciej Pawlak | Gimnazjum Jarocin |
| 2. Maciej Mikołajczak | Gimnazjum Jarocin |
| 3. Mateusz Witczak | Gimnazjum Wilkowyja |

Cztery na Olimpiadę

Cztery reprezentantki LKS Tarce wywalczyły awans do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Podnoszeniu Ciężarów. Drużynowo atletki z Tarce zajęły podczas eliminacji do OOM drugie miejsce, ustępując tylko Promieniowi Opalenica.

W Międzywojewódzkich Eliminacjach do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Podnoszeniu Ciężarów, które odbyły się w Myślborzu wzięło udział sześć reprezentantek LKS Tarce. Podopieczne Andrzeja Borkiewicza spisały się bardzo dobrze i wszystkie stanęły na podium. Awans do turnieju finałowego OOM, który rozegrany zostanie na początku maja w Skarżysku-Kamiennej, wywalczyły cztery zawodniczki: Agnieszka Sarnicka, która zwyciężyła w kategorii do 48 kg, Kinga Łaciak (II miejsce w kat. 53 kg), Lidia Nadobna (II m - kat. 75 kg) oraz Patrycja Wodniczka (II m - kat. +75 kg). Poza tym trzecie miejsca zajęły: Natalia Maciejewska (kat. 75 kg) i Joanna Łagodzińska (kat. +75 kg).

W klasyfikacji drużynowej zawodów w Myślborzu atletki LKS-u Tarce zajęły drugie miejsce, ustępując tylko zawodniczkom Promienia Opalenica. Z tym klubem podopieczne Andrzeja Borkiewicza współpracują od kilkunastu miesięcy (wspólne obozy spor-



Zawodniczki LKS Tarce w tym roku nie obroniły pierwszego miejsca w klasyfikacji szkół podczas Mistrzostw Polski Młodziczek Zrzeszenia LZS i ostatecznie zajęły czwarte miejsce

towe, zgrupowania, starty w zawodach, szkolenia indywidualne), co daje wymierne korzyści.

* * *

Zawodniczki LKS-u Tarce wystartowały w Mistrzostwach Polski Młodziczek Zrzeszenia LZS, które odbyły się w Siedlcach. Szóste miejsca w tych zawodach wywalczyły Agnieszka Sarnicka (kat. 48 kg) oraz Lidia Nadobna (kat.

75 kg). Na dziewiątym miejscu zawody ukończyła Kinga Łaciak (kat. 53 kg). Niestety nie udało się skromnej reprezentacji LKS Tarce obronić pierwszego miejsca w klasyfikacji szkół, które podopieczne Andrzeja Borkiewicza wywalczyły w ubiegłym roku. W tym roku reprezentantki Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach zajęły czwarte miejsce. (faf)

Udany debiut

Dariusz Rapczyński z Żerkowa zajął trzecie miejsce w Ogólnopolskim Turnieju „Debiuty Kulturowe”. Medale tych zawodów są przepustką do startów w najważniejszych imprezach kulturowych w Polsce.

Ogólnopolski Turniej „Debiuty Kulturowe” odbył się w tym roku w Ostrowi Mazowieckiej. Imprezy tego typu są szansą dla tych wszystkich kulturystów, którzy jeszcze nie startowali w oficjalnych zawodach. Polski Związek Kulturyści organizuje je, aby wyszukać utalentowanych sportowców, którzy bardzo często z racji braku środków nie mają możliwości zaprezentowania się w dużych turniejach.

W tegorocznej edycji „Debiutów Kulturowych” wystartował Dariusz Rapczyński. Młody żerkowianin spisał się bardzo dobrze zajmując trzecie miejsce w kategorii do 90 kg. - *O tych zawodach dowiedziałem się z fachowej prasy - powiedział po imprezie Dariusz Rapczyński. - Jestem zadowolony z osią-*

gniętego wyniku, ale w przyszłym roku chciałbym zaprezentować się jeszcze lepiej, a potem wziąć udział w oficjalnych, poważnych zawodach.

Rapczyński uprawia kulturystykę od czterech lat. W większości ćwiczy sam, a czasami konsultacji udziela mu Andrzej Brzeziński z Poznania - brązowy medalista mistrzostw świata weteranów w kulturystyce. - *Kulturystyka to bardzo drogi sport. Na same odżywki trzeba wydać bardzo dużo pieniędzy - mówi Rapczyński. - Chciałbym dalej trenować i odnosić sukcesy, ale bez sponsora będzie to bardzo trudne - dodaje. Warto zaznaczyć, że młody żerkowianin był jednym z nielicznych medalistów turnieju „Debiuty Kulturowe”, który nie był zrzeszony w żadnym klubie.* (faf)



Dariusz Rapczyński zajął trzecie miejsce w „Debiutach Kulturowych”

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

Środa, 16 kwietnia

IV LIGA

KKS Proсна Kalisz - Jarota Jarocin (godz. 16:00)

POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA

Phytopharm Klęka - TPS Winogrody Poznań (godz. 16:00)

Sobota, 19 kwietnia

IV LIGA

Jarota Jarocin - LKS Gołuchów (godz. 16:00)

POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA

Phytopharm Klęka - Zjednoczeni Trzemeszno (godz. 15:00)

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Korona Pogoń Stawiszyn - Jarota II Banaszak (godz. 11:00)

KP Ostrzeszów - Grom Golina (godz. 16:00)

KALISKA A-KLASA

Gorzyczanka Gorzyce - Błękitni Sparta Kotlin (godz. 11:30)

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel./fax (0-62) 747-37-60, 747-15-31, e-mail - redakcja@gj.com.pl, http://www.gj.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Anna Gogolekiewicz, Jacek Kalisz (sekretarz redakcji), Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Justyna Napierała, Aleksandra Piarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelnego), WSPÓŁPRACUJĄ: Grażyna Cychnerska (Kotlin), Anna Gauza, Agnieszka Matusiak, Iwona Nowicka, Lidia Sokowicz, Jerzy Słachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Przemysław Szeszula, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, WYDAWCA: Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., Jarocin, ul. Wolności 1a, DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35, DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, Aldona Marecka (tel. 0-502/224-170), 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel. (0-62) 747-47-47, BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 747-23-14, czynne codziennie 9⁰⁰ - 18⁰⁰, sobota 10⁰⁰ - 12⁰⁰, ADMINISTRACJA: Helena Gładczak, tel. 749-86-40, KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. 749-86-40, PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 740-80-68, czynne cały dzień, Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty, OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fijolek, Przemysław Mackowiak, Zbigniew Pacanowski, tel. (0-62) 749-86-46.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

